

PROTOKÓŁ nr II/2024
z II sesji Rady Miejskiej w Chojnicach,
odbytej w dniu 24 czerwca 2024 r. w godzinach *od 10⁰⁰ do 17³⁰*

Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miejskiej Maciej Polasik.

Radni Rady Miejskiej – według załączonej listy obecności – **załącznik nr 1 do protokołu.**

Radni nieobecni usprawiedliwieni:

Patryk Tobolski

Spoza Rady w sesji udział wzięli:

1. Arseniusz Finster - Burmistrz Miasta
2. Adam Kopczyński - Z-ca Burmistrza Miasta
3. Wioletta Szreder - Skarbnik Miasta
4. Robert Wajlonis - Dyrektor Generalny Urzędu Miejskiego w Chojnicach
5. Waldemar Gregus - Dyrektor Wydziału Planowania Przestrzennego
6. Łukasz Piskurewicz - właściciel Biura Planowania Przestrzennego PLANISFERA
7. Michał Gruchała - mieszkaniec Chojnic
8. Przewodniczący SMO i pozostałe osoby uczestniczące w sesji według załączonej listy obecności – **załącznik nr 2 do protokołu.**

Materiał sesyjny wraz z porządkiem II sesji (biuletyn nr 1/24) został radnym doręczony w dniu 7 czerwca 2024 r.

Ad. 1

Przewodniczący Maciej Polasik – jest godzina 10.00, otwieram II sesję Rady Miejskiej w Chojnicach.

Ad. 1 a)

Przewodniczący Maciej Polasik – na podstawie listy obecności stwierdziłem, że jest obecnych na sali dwudziestu radnych. Tak że stwierdzam, że quorum do podejmowania uchwał na sali jest.

Ad. 1 b)

Przewodniczący Maciej Polasik – dostaliście Państwo w materiałach sesyjnych projekt porządku obrad. Czy do porządku obrad macie Państwo jakieś wnioski? Pan radny Kamil Kaczmarek, bardzo proszę.

– **Radny Kamil Kaczmarek** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, do porządku obrad mam następujące uwagi. Po pierwsze, spotkaliśmy się jako Klub i dyskutowaliśmy materiał przeznaczony na dzisiejszą sesję Rady Miejskiej i chcielibyśmy, aby zdjęta była decyzja dotycząca miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w zakresie jaru Strugi Jarcewskiej.

Przewodniczący Maciej Polasik – rozumiem, że dotyczy to punktu szesnastego?

– **Radny Kamil Kaczmarek** – tak jest.

Przewodniczący Maciej Polasik – projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu pomiędzy ulicami Gdańską i Towarową w Chojnicach, tak? Nie, to nie jest... Przepraszam. Piętnasty, przepraszam.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – mamy różne porządki obrad, stąd konsternacja. I drugie moje pytanie dotyczy autopoprawki. Proszę mi wybaczyć, ale jestem dopiero na drugiej sesji Rady Miejskiej, czy autopoprawkę dotyczącą zmiany porządku obrad będziemy najpierw przyjmować, czy już dyskutujemy nowy porządek obrad uwzględniający trzy nowe pozycje?

Przewodniczący Maciej Polasik – autopoprawka jest głosowana, z zastrzeżeniem, że jest to z autopoprawką. Pan radny Zdzisław Januszewski, bardzo proszę.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – wnoszę o przerwę, by przedstawić radnym jednolity i właściwy tekst porządku obrad, projekt porządku obrad, każdy ma inny.

Przewodniczący Maciej Polasik – proszę czytać z porządku obrad.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – wycofuję wniosek.

Przewodniczący Maciej Polasik – troszeczkę cierpliwości, przygotowujemy wniosek. Bardzo proszę Panią radną Marzennę Osowicką o przedstawienie swojego wniosku.

- **Radna Marzenna Osowicka** – ja w tymże samym temacie – punkt piętnasty, a więc chodzi o wycofanie z porządku obrad sesji Rady Miejskiej w dniu dzisiejszym projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu pomiędzy Igielską i Rzepakową.

Przewodniczący Maciej Polasik – czyli tożsamy wniosek?

- **Radna Marzenna Osowicka** – tożsamy wniosek, ale również prawdopodobnie inne uzasadnienie. Od razu przedstawiam w takim razie.

A więc, jeśli chodzi o te kwestie, to mam pięć argumentów za wycofaniem z porządku. Nie, najpierw przeczytam jeszcze pozostałe punkty i wtedy przejdę do uzasadnienia.

W drugim punkcie proszę o wycofanie się ze zmiany przeznaczenia gruntów leśnych na nieleśne, z odlesienia lasu, części działki nr 485/71 wyżej wymienionym miejscowym planem i pozostawienie tego terenu lasem oraz o funkcji przeznaczenia terenu ZL, czyli las.

Punkt trzeci – wnoszę o usunięcie zapisu o zbiorniku retencyjnym z projektu wyżej wymienionego miejscowego planu, to jest § 4 pkt 2b – dopuszcza się realizację zbiorników retencyjnych otwartych lub zamkniętych, przy czym linia zabudowy nie dotyczy zbiorników retencyjnych. Punkt czwarty – wnoszę o wycofanie się ze zmiany przeznaczenia terenu z ZD – ogródki działkowe na ZP – zieleń urządzona wyżej wymienionym miejscowym planem i utrzymanie dotychczasowego przeznaczenia terenu dla działki nr 485/71 jako ZD, tak jak w dotychczas obowiązującym mpzp z 2011 roku.

Punkt piąty – wnoszę o umieszczenie w projekcie wyżej wymienionego miejscowego planu zapisu zgodnie z wydaną opinią dla tego miejscowego planu przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Gdańsku, numer pisma RDOŚ Gd.... Tu są punkty do przedstawienia. Później z dnia 19 lutego 2024 r. i uwagą w tejże opinii – w projekcie planu należy umieścić zapis informujący inwestorów o obowiązku zapewnienia ochrony dziko występujących roślin, zwierząt i grzybów oraz ich siedlisk, zgodnie z przepisami o ochronie przyrody.

I punkt szósty – wnoszę o usunięcie zapisu § 4 pkt 13 o stawkach procentowych z wyżej wymienionego miejscowego planu dla działki nr 485/71.

I teraz uzasadnienie. A więc punkt pierwszy, czyli wycofanie, wycofanie z porządku obrad projektu uchwały w sprawie mpzp. Otóż ustawa... Może inaczej, prognoza oddziaływania na środowisko dla projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu pomiędzy ulicą Igielską i Rzepakową obarczona jest poważnymi i kluczowymi brakami. Mimo wymogu ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz uzgodnienia Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Gdańsku z dnia 29 stycznia 2020 r.,

punktu 1 i 2 dla tego projektu miejscowego planu, prognoza nie zawiera realnych warunków występujących na gruncie działki. A dlaczego? Otóż brak jest w niej, po pierwsze – terenu lasu, zapisany w ewidencji gruntów jako LSV wraz z jarem i ciekim wodnym. Dwa – brak również jest w niej ciekia wodnego, brak historycznych ogródków działkowych, informacji o planowanym zbiorniku retencyjnym i analizy, jak ta zmiana będzie oddziaływać na środowisko. Punkt piąty – brak informacji o planowanej zmianie przeznaczenia gruntu leśnego na nieleśny i analizy oddziaływania na środowisko na skutek tegoż odlesienia. I punkt szósty – analizy, jak zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wpłyną na las, lokalny korytarz ekologiczny Lasku Miejskiego, jaki stanowi teren 1 ZP – jar lasu z ciekim, ciek wodny i na historyczne ogródki działkowe. Z przedłożonej dokumentacji do mpzp, prognoza oddziaływania na środowisko, nie można jednoznacznie stwierdzić lub wykluczyć negatywnego lub potencjalnie negatywnego oddziaływania na środowisko w zakresie jednostki 1 ZP, działka nr 485/71. Przedłożona prognoza jest dokumentem formalno-planistycznym, mającym tylko zastosowanie w urzędniczej procedurze i jest oderwana od realnych warunków występujących na gruncie działki. Prognoza nie ma nawet cech uproszczonej waloryzacji środowiskowo-przyrodniczej. Data wykonania rzeczywistej kontroli, kwerendy terenowej 8 stycznia 2024 r. i nie można na podstawie, zarówno jej części szczegółowej, jak i konkluzji wykluczyć lub stwierdzić, czy uchwalenie mpzp będzie zgodne z następującymi aktami prawa, a więc ustawą z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowiska. Po drugie – ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. dotycząca prawa ochrony środowiska, następnie następny akt prawa, to ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody. Kolejny dokument, akt prawny, to rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 13 kwietnia 2010 r. w sprawie siedlisk przyrodniczych oraz gatunków będących przedmiotem zainteresowania wspólnoty, a także kryteriów wyboru obszarów kwalifikujących się do uznania lub wyznaczenia, jako obszary Natura 2000. Kolejny akt prawny to rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 9 października 2014 r. w sprawie ochrony gatunkowej roślin. Kolejne, rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 9 października 2014 r. w sprawie ochrony gatunkowej grzybów. I kolejne, rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 16 grudnia 2016 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt.

Prognoza oddziaływania na środowisko dla miejscowego planu jest wymagana przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Gdańsku celem wydania postanowienia i jego zapisów w miejscowym planie oraz wymagana jest również przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Gdańsku, celem wydania opinii do miejscowego planu. Wskutek wyżej wymienionych braków w prognozie organy te nie posiadały pełnej informacji o realnych warunkach występujących na gruncie działki oraz analizy oddziaływania. Punkt drugi – wycofanie się ze zmiany przeznaczenia gruntów leśnych na nieleśne, czyli z odlesienia lasu części działki nr 485/71 wyżej wymienione miejscowym planem i pozostawienie tego terenu lasem oraz o funkcji przeznaczenia terenów ZL, czyli las. Część jednostki 1 ZP jest rzeczywiście lasem i stanowi środowiskowe i przestrzenne kontinuum z tzw. Laskiem Miejskim. Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków w Gdańsku w swoich pięciu postanowieniach do tego miejscowego planu, wydanych na przestrzeni lat 2020 – 2024 i w ich uzasadnieniach określił ten teren lokalnym korytarzem ekologicznym Lasku Miejskiego i nakazał zachowanie drzewostanu z jednoczesnym zakazem wycinek. Należy dokonać zgodności przeznaczenia terenu z obecnym stanem rzeczywistym i zgodnie z ewidencją gruntów dla tego terenu, w której widnieje on jako grunty leśne LSV. Prognoza oddziaływania na środowisko dla miejscowego planu jest wymagana przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Gdańsku celem wydania postanowienia jego zapisów w miejscowym planie oraz wymagana jest przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska celem wydania opinii do miejscowego planu. Wskutek wyżej wymienionych braków w prognozie organy te nie posiadały pełnej informacji o realnych warunkach występujących na gruncie działki oraz analizy oddziaływania. Kwestia odlesienia całości lasu, czyli gruntów leśnych w jednostce 1 ZP jest pozbawiona celu w świetle pięciu postanowień Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków i ich zapisów objęcia ochroną umieszczonych w projekcie mpzp, które nakazuje on objąć ochroną. I tak, w § 4 pkt 3b ochronie podlega naturalne ukształtowanie

wąwozu, czyli jaru oraz drzewostan. W § 4 pkt 3c, w północnej części terenu wzmocnić funkcję ochronną oraz retencyjną, poprzez uzupełnienie nasadzeń, zgodnie z warunkami siedliskowymi. I w § 4 pkt 5a, wycinka możliwa jedynie ze względu na zły stan fitosanitarny drzewa. Punkt trzeci – usunięcie zapisu o zbiorniku retencyjnym z projektu wyżej wymienionego miejscowego planu, § 4 pkt 2b – dopuszcza się realizację zbiorników retencyjnych otwartych lub zamkniętych, przy czym linia zabudowy nie dotyczy zbiorników retencyjnych.

Uzasadnienie – zapis o zbiorniku retencyjnym jest sprzeczny i wchodzi w kolizję z zapisami postanowień Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w tym projekcie miejscowego planu, które to zapisy nakazują objęcie ochroną. Po pierwsze – ochronie podlega naturalne ukształtowanie wąwozu, jaru oraz drzewostan. Po drugie – w północnej części terenu należy wzmocnić funkcję ochronną oraz retencyjną, poprzez uzupełnienie nasadzeń zgodnie z warunkami siedliskowymi. I po trzecie – wycinka możliwa jedynie jest ze względu na zły stan fitosanitarny drzewa. Prognoza oddziaływania na środowisko dla miejscowego planu jest wymagana przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Gdańsku celem wydania postanowienia i jego zapisów w miejscowym planie oraz wymagana jest przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Gdańsku celem wydania opinii do miejscowego planu. Wskutek wyżej wymienionych braków w prognozie organy te nie posiadały pełnej informacji o realnych warunkach występujących na gruncie działki oraz analizy oddziaływania. Prognoza nie zawiera informacji o zbiorniku retencyjnym i jego oddziaływania na środowisko. Punkt czwarty dotyczy wycofania się ze zmiany przeznaczenia terenu z ZD, a więc ogródki działkowe, na ZP, czyli zieleń urządzona wyżej wymienionym miejscowym planem i utrzymanie dotychczasowego przeznaczenia terenu dla działki nr 485/71 jako ZD, tak jak w dotychczas obowiązującym miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego z 2011 r.

I dlaczegóż, taka właśnie... O to wnosimy – są to historyczne ogródki działkowe powiązane z zabytkiem zespołu Zakładu Poprawczego. Były zawsze użytkowane jako ogródki przez pracowników Zakładu Poprawczego i od co najmniej stu lat. Wojewódzki Konserwator Zabytków wskazuje w uzasadnieniach do postanowień dla tego projektu mpzp, że teren 1ZP stanowi naturalne otoczenie dla zespołu historycznej zabudowy Zakładu Poprawczego, uwarunkowane historycznie. W związku z tym należy zachować w projekcie tego mpzp dotychczasowe przeznaczenie tego terenu jako ZD, czyli ogródki działkowe w obowiązującym miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego z 2011 roku. Następnie, w prognozie oddziaływania na środowisko dla projektu mpzp brak jest wymaganej informacji o ogródkach działkowych, jak i o ich historycznych uwarunkowaniach. Spowodowało to, że Wojewódzki Konserwator Zabytków nie został poinformowany o historycznych uwarunkowaniach w tej części jednostki 1ZP. Wojewódzki Konserwator Zabytków w uzasadnieniach postanowień wyszczególnił całość terenu 1ZP, w którym znajdują się m.in. historyczne ogródki działkowe, jako lokalny korytarz ekologiczny Lasku Miejskiego. W związku z tym powinny one zostać zachowane. Przeznaczenie terenu w miejscowych planach jako ZP (zieleń urządzona) nie jest równoznaczne i nie jest tym samym, co przeznaczenie terenu w miejscowych planach jako ZD, czyli ogródki działkowe. Te historyczne ogródki działkowe są dzierżawione, w szeroko używanej w miastach w Polsce formule miejskich ogródków działkowych, poprzez umowę bezpośredniej dzierżawy z miastem. Punkt piąty, uzasadnienie dla tegoż punktu – umieszczenie w projekcie wyżej wymienionego miejscowego planu zapisu zgodnie z wydaną opinią dla tego miejscowego planu przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Gdańsku, pismo z dnia 19 lutego 2024 r. i uwagą w tejszej opinii – w projekcie planu należy umieścić zapis informujący inwestorów o obowiązku zapewnienia ochrony dziko występujących roślin, zwierząt i grzybów oraz ich siedlisk zgodnie z przepisami o ochronie przyrody. Brak jest tego wymaganego zapisu w projekcie miejscowego planu. Punkt szósty, który brzmi, uzasadnienie dla punktu, dla tegoż punktu, chodzi o usunięcie zapisu § 4 pkt 13 o stawkach procentowych z wyżej wymienionego miejscowego planu dla działki nr 485/71. Dla gruntów gminnych nie ustala się stawek procentowych, w projekcie wyżej wymienionego miejscowego planu działka nr 485/71 stanowi miejski teren zielony. Jednocześnie Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków nakazał ochronę całości działki nr 485/71 zapisami w tym miejscowym planie, jako teren zieleni ochronno-krajobrazowej i

krajobraz kulturowy zabytku zespołu Zakładu Poprawczego z 1885 roku. Teren ten nie podlega sprzedaży i w projekcie miejscowego planu stanowi teren zielony należący do Gminy Miejskiej Chojnice, a zatem dla gruntów gminnych nie ustala się stawek procentowych.

To, co odczytałam jest jednocześnie petycją, którą podpisały następujące osoby: Monika Szczukowska – przedstawicielka Inicjatywy Mieszkańców dla Ochrony Łasku Miejskiego, Doliny Strugi Jarcewskiej i Jarcewskiej Alei Drzew, Zdzisław Januszewski – radny Rady Miejskiej w Chojnicach, Stowarzyszenie „Chojnicki Alarm dla Klimatu”, z przedstawicielką Panią Iwoną Hackert, Stowarzyszenie „Chojnice – Tu Bije Moje Serce”, które reprezentuje Pan Michał Gruchała i również ja, Marzenna Osowicka.

Dziękuję Państwu, mam nadzieję, że te bardzo merytoryczne argumenty trafią Państwu do przekonania, że procedowanie, podczas dzisiejszej sesji, właśnie tego miejscowego planu zagospodarowania, głosowanie nad nim jest niezasadne, dlatego, że w przygotowanych dokumentach są braki, braki, które nie pozwalają na właśnie rzetelne podejście do tematu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo Pani radnej. Zanim przedstawimy wniosek pod głosowanie, chciałbym poprosić osobę, która przygotowywała ten plan zagospodarowania, żeby przedstawiła, mogła się ustosunkować do ewentualnych, do tych zarzutów, które tutaj zostały postawione. Tak że poproszę Pana Łukasza Piskurewicza.

Witamy Pana serdecznie na posiedzeniu Rady Miasta, chciałbym może, żeby Pan się przedstawił i jaka była Pana rola w tym temacie?

- **Pan Łukasz Piskurewicz** – dzień dobry Państwu. Moje nazwisko Łukasz Piskurewicz, jestem przedstawicielem Biura Planowania Przestrzennego i właścicielem Biura Planowania Przestrzennego PLANISFERA, który wykonywał projekt tego planu miejscowego zagospodarowania przestrzennego. Projekt zmiany podyktowany był zmianą układu komunikacyjnego, który tam nastąpił. Wiedzą Państwo, że znajduje się teraz tam żłobek, tak, nowe ulice powstały i one nie do końca są zgodne z stanem projektowym planu miejscowego, który zmieniamy. I teraz, jeżeli chodzi o przeznaczenie w planie miejscowym obowiązującym, tutaj musimy o tym pamiętać, że ZD i ZP, czyli tam już terenu lasu nie było projektowanego w planie miejscowym już obowiązującym, tak. To jest plan miejscowy 2011 roku, czyli już wtedy planowano zmianę sposobu zagospodarowania tego terenu z terenów leśnych na tereny ZP, czyli zieleni urządzonej, przy czym pozostawiono tam jeszcze zapisy ZD, czyli o ogrodach działkowych, które tam faktycznie występują. Dodatkowo na tym terenie, działce 485/71 był projektowany fragment drogi, tak. Tam, jak Państwo spojrzą na ten plan obowiązujący, to tam w ten teren zieleni wchodzi jeszcze fragment drogi KDD, to było poszerzenie projektowane najprawdopodobniej na miejsca parkingowe. I teraz, jeżeli chodzi o to zagospodarowanie, czy zgodę ministra, który zresztą wydał zgodę na zmianę przeznaczenia gruntów leśnych na cele nieleśne, moim zdaniem bardziej chronimy ten teren w tym momencie, niż go niszczymy. Dlaczego? Dlatego, że gdyby prowadzona była gospodarka leśna, to nie moglibyśmy wpisać żadnej ochrony, tylko wpisalibyśmy w planie miejscowym, że sposób zagospodarowania zgodnie z przepisami odrębnymi, czyli ustawa o lasach, tak. Wówczas prowadzona jest gospodarka leśna, można wejść w ten las po prostu i dokonać cięcia zgodnie z prowadzoną gospodarką leśną. Zmieniając sposób zagospodarowania tego terenu na ZP, czyli tereny zieleni urządzonej i wpisując w planie miejscowym odpowiednią ochronę tego terenu, z dopuszczeniem, tutaj mamy też zbiornik retencyjny, moim zdaniem bardziej chronimy ten teren, niż go degradujemy, tak. Jeżeli chodzi o ogrody działkowe, które tam są, nie wpisujemy w planie miejscowym utrzymania tych terenów, znaczy ogrodów działkowych, co jednocześnie nie powoduje, że ci mieszkańcy, czy użytkownicy tych terenów ogródków działkowych zostaną tej możliwości pozbawieni, ponieważ ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym chroni stan istniejący. Czyli ustawa wprost mówi, nie musimy tego w planie wpisywać, ponieważ o tym mówi ustawa, że dotychczasowy sposób zagospodarowania jest chroniony, dopóki sami nie zechcemy zmienić tego przeznaczenia zgodnie z planem miejscowym. Z tego, co mi tutaj udzielono informacji w urzędzie są dzierżawy podpisane na ten grunt, na te fragmenty i no nikt nie zamierza tych ludzi tej możliwości dalszej

dzierżawy pozbawiać. Cóż dalej? Jeżeli chodzi o prognozy oddziaływania na środowisko, czy też uzgodnienia planu miejscowego, no tutaj będę bronił bardzo mocno tej sytuacji, ponieważ zarówno plan miejscowy, jak i prognoza oddziaływania na środowisko była wysyłana i przekazywana do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, napisana przez specjalistę do tego uprawnionego, uprawnioną, bo to była pani, i prognoza, i plan miejscowy uzyskały wszystkie pozytywne opinie i uzgodnienia na etapie opracowania tego dokumentu. Więc tutaj, no jakby podważanie kompetencji tej osoby i jednocześnie kompetencji Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, który uzgodnił ten dokument, moim zdaniem jest niewłaściwe. Jeżeli chodzi o Pomorskiego Konserwatora Zabytków, no kilka razy tutaj żeśmy występowali do konserwatora o uzgodnienie. Faktycznie prowadziliśmy rozmowy w zakresie rozwiązań planistycznych, które w planie miejscowym zostały zastosowane. No i ostatecznie 29 lutego 2024 Pomorski Konserwator Zabytków uzgodnił projekt planu miejscowego pozytywnie. Cóż jeszcze mogę dodać? Jeżeli są pytania, no to ja z chęcią odpowiem, tylko krótko i dosyć treściwie.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Zdzisław Januszewski, bardzo proszę.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – Wysoka Rado, Panie Przewodniczący. Nie chcę się wdawać w spory prawne, bo pewnie przyjdzie na to czas, gdy mpzp stanie przed sądami, a mam nadzieję, że tak będzie. Chociaż jestem pełen obaw, w dobie koalicji 13 grudnia, gdzie prawo jest takie, jakie oni to rozumieją. Ale do Pana głosu chciałbym się odnieść bezpośrednio. Mówi Pan, że wprowadzenie tych zmian będzie bardziej korzystne, zbiornik retencyjny będzie bardziej korzystny. Zaskakujące twierdzenie, ponieważ zbiornik ze względu na grunt będzie musiał być wybetonowany, a więc postępująca betonoza niszczy środowiska lęgowe ptaków, unikalną perełkę ekologiczną. To trzeba posłuchać mieszkańców, jak opowiadają o tym, o życiu zwierząt i ptaków w tym jarze. To wszystko ponad przepisami, to chcecie zniszczyć. To chcecie zniszczyć, to chcecie zabetonować. Pójdźcie tam zobaczyć ten jar, pójdźcie tam rano posłuchać śpiewu ptaków. Ludzie wykupują tam mieszkania w nowych blokach z nadzieją, że otworzą okno i spojrzą na zieleń, usłyszą śpiew ptaków. Otworzą okno, zobaczą wszechobecną betonozę. Druga sprawa, mpzp powinien przewidywać również skutki tego planu. Odcięcie jednego z dwóch cieków zasilających Strugę Jarcewską w tym miejscu, jaki będzie skutek miało do terenów do chwili obecnej bagiennych, środowiska roślin bagiennych? Po prostu zostaną te tereny osuszone. Odcięcie zasilania, odcięcie tego strumienia, to spowoduje wysuszenie, dalsze wysuszenie terenów wzdłuż Strugi Jarcewskiej. Przypominam, że pierwszy kawałek już zabetonowaliśmy, wpuściliśmy rurę. Dalej, ograniczyliśmy tereny zielone. Teraz osuszamy i ta mpzp daje możliwość osuszenia. Przepraszam, bo nie mówię, że osuszamy, daje możliwość osuszenia. Z punktu widzenia ludzkiego, z punktu widzenia tych mieszkańców, czynimy naszym działaniem wielką szkodę dla nich i dla środowiska, jeżeli ta koncepcja przejdzie, ten zbiornik retencyjny. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – wydaje mi się, że my poszliśmy krok dalej i raczej już chciałbym przypomnieć, że jesteśmy w punkcie 1 – wnioski do porządku obrad. Natomiast to, co my w tej chwili robimy jest raczej dyskusją przed głosowaniem uchwały, tak.

W związku z tym moja propozycja jest taka, że ja zamykam dyskusję w tym punkcie i bardzo proszę, poddam pod głosowanie ten wniosek. I gdyby on uzyskał pozytywną opinię, wówczas wrócimy do tematu przy głosowaniu uchwały.

Bardzo proszę, przystępujemy do głosowania wniosku o zmianę porządku obrad, poprzez zdjęcie ujętego w pkt. 15 „Projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu pomiędzy ulicami Igielską i Rzepakową w Chojnicach”. Bardzo proszę, głosujemy.

Przystąpiono do głosowania nad wnioskiem Przewodniczącego.

za	– 8
przeciw	– 12
wstrzymujących się	– 0

Wniosek o zmianę porządku obrad II sesji Rady Miejskiej w Chojnicach poprzez zdjęcie ujętego w pkt. 15 „Projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu pomiędzy ulicami Igielską i Rzepakową w Chojnicach” został odrzucony.

Przewodniczący Maciej Polasik – chciałbym zgłosić kolejny wniosek o zmianę porządku obrad, jest to wniosek o zmianę porządku obrad poprzez wprowadzenie pkt. 27a i ma być to projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Chojnice. Chciałem powiedzieć, że odbyło się posiedzenie tej komisji, ona zaproponowała pewne zmiany, które chcielibyśmy wprowadzić do Statutu i stąd ten wniosek.

Przystąpiono do głosowania nad wnioskiem Przewodniczącego.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 13
przeciw	– 6
wstrzymujących się	– 1

Wniosek o zmianę porządku obrad II sesji Rady Miejskiej w Chojnicach poprzez wprowadzenie pkt. 27a „Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Chojnice” został przyjęty.

Po zmianach porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie sesji:
 - a) stwierdzenie quorum,
 - b) wnioski do porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu I sesji Rady Miejskiej w Chojnicach.
3. Powołanie Sekretarza sesji i Komisji Wnioskowej.
4. Informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
5. Sprawozdanie Burmistrza Miasta z prac w okresie między sesjami.
6. Informacja o realizacji uchwał i wniosków podjętych na I sesji Rady Miejskiej w Chojnicach.
7. Przedłożenie przez Przewodniczących Komisji wniosków i opinii podjętych w okresie międzysesyjnym.
8. Ustosunkowanie się do wniosków Komisji.
9. Projekt uchwały w sprawie uzupełnienia składu Komisji Rewizyjnej.
10. Projekt uchwały w sprawie uzupełnienia składu Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.
11. Raport o stanie Gminy Miejskiej Chojnice za 2023 rok:
 - a) debata nad raportem,
 - b) projekt uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Chojnice wotum zaufania.
12. Wykonanie budżetu miasta Chojnice za rok 2023:
 - a) przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku o sprawozdaniu z wykonania budżetu miasta Chojnice za 2023 rok wraz z informacją o stanie mienia komunalnego,
 - b) rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu za 2023 rok,
 - c) rozpatrzenie informacji o stanie mienia komunalnego,
 - d) rozpatrzenie sprawozdania finansowego,
 - e) projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu miasta Chojnice za 2023 r.,

- f) przedstawienie wniosku Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorium Burmistrzowi Miasta Chojnice za 2023 rok wraz z opinią,
 - g) przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku o wniosku Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta Chojnice z tytułu wykonania budżetu za 2023 rok,
 - h) projekt uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Chojnice absolutorium z tytułu wykonania budżetu za rok 2023.
13. Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Miejskiej Chojnice na 2024 r.
 14. Projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2024 – 2042.
 15. Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu pomiędzy ulicami Igielską i Rzepakową w Chojnicach.
 16. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu pomiędzy ulicami Gdańską i Towarową w Chojnicach.
 17. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Kościerskiej w Chojnicach.
 18. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Rzepakowej w Chojnicach.
 19. Projekt uchwały w sprawie odstąpienia od sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Strzeleckiej w Chojnicach.
 20. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ronda.
 21. Projekt uchwały w sprawie nabycia nieruchomości.
 22. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia cen biletów, opłat i uprawnień do bezpłatnych przejazdów w przewozie autobusami w publicznym transporcie zbiorowym organizowanym przez Gminę Miejską Chojnice oraz przepisów porządkowych w tym transporcie.
 23. Projekt uchwały w sprawie zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych.
 24. Projekt uchwały zmieniającej Uchwałę Nr LXIV/795/24 Rady Miejskiej w Chojnicach z dnia 3 kwietnia 2024 r. w sprawie udzielenia dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru lub znajdujących się w gminnej ewidencji zabytków.
 25. Projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku kościoła p.w. Wniebowzięcia NMP (obecnie szkoła) przy klasztorze oo. augustianów wpisanego do rejestru zabytków województwa pomorskiego pod nr A – 1785 z dnia 26.06.2006 r.
 26. Projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu Gminy Miejskiej Chojnice biorących udział w działaniu ratowniczym, akcji ratowniczej, szkoleniu lub ćwiczeniu.
 27. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia „Chojnickiej strategii młodych”.
 - 27a. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Chojnice
 28. Wnioski i oświadczenia radnych oraz odpowiedzi na wnioski.
 29. Informacje o złożonych interpelacjach i zapytaniach oraz udzielonych odpowiedziach.
 30. Wolne wnioski i oświadczenia klubowe.
 31. Zakończenie sesji Rady Miejskiej w Chojnicach.

Ad. 2

Przewodniczący Maciej Polasik – przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad, jest to przyjęcie protokołu z I sesji Rady Miejskiej w Chojnicach. Pan radny Maciej Bonna.

- **Radny Maciej Bonna** – z protokołem I sesji zapoznałem się. Wpłynęła jedna poprawka ze względu na błąd w przejrzyczeniu jednego nazwiska Pana radnego Patryka Tobolskiego oraz imienia Pana Mateusza Wróblewskiego. Poza tym protokół odzwierciedla przebieg obrad i wnoszę o jego przyjęcie bez odczytania.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Kto jest za przyjęciem... Aha, przepraszam, nie zauważyłem, Pan radny Kamil Kaczmarek.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, strona piętnasta, na samym spodzie jest fragment, który sugerowałby, że przerwę w obradach Wysokiej Rady ogłosił Burmistrz Miasta. Zgodnie z § 33, 45, 47, to Przewodniczący proponuje i Rada decyduje o ogłoszeniu przerwy. Tu musi być pewnie jakaś nieścisłość w protokole?

Przewodniczący Maciej Polasik – nie mam przed sobą tego protokołu. Bardzo proszę, Pan Robert Wajlonis.

- **Dyrektor Generalny Robert Wajlonis** – to nie jest pomyłka, Pan Burmistrz rzeczywiście zaproponował przerwę, nie zostało to przegłosowane, radni wstali i wyszli, dlatego protokół odzwierciedla rzeczywistość, a nie to, co powinno być. To, że wniosek Pana Burmistrza nie został przegłosowany, nie zmienia faktu, że tak to było. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Kaczmarek, bardzo proszę.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – wnioskuję zatem konsekwentnie, w momencie, w którym radni Prawa i Sprawiedliwości wyszli z sali zostało to odnotowane. Jeśli tutaj nie było ogłoszonej przerwy, a radni wyszli, no wypadałoby odnotować to również w protokole.

Przewodniczący Maciej Polasik – z uwagi na te rozbieżności ja proponuję przyjąć taki plan postępowania, że protokół z pierwszej sesji będziemy przegłosowywać na następnej sesji, po dokonaniu stosownych poprawek. Tak że bardzo proszę o przegłosowanie mojego wniosku o przełożenie przyjęcia protokołu z I sesji na sesji kolejnej.

Przystąpiono do głosowania nad wnioskiem Przewodniczącego.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 20
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Wniosek o przełożenie na kolejną sesję przyjęcie protokołu z I sesji został przyjęty.

Ad. 3

Przewodniczący Maciej Polasik – przechodzimy do kolejnego punktu porządku dnia, jest to powołanie Sekretarza sesji. Proponuję Panią Renatę Dąbrowską. Wyraża Pani zgodę?

- **Radna Renata Dąbrowska** – tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. I Komisja Wnioskowa, w skład komisji proponuję radnych – Macieja Bonnę i Marcina Gruchałę. Panowie radni wyrażacie zgodę na kandydowanie?

- **Radny Maciej Bonna** – tak, wyrażam zgodę.
- **Radny Marcin Gruchała** – wyrażam zgodę.

Przewodniczący Maciej Polasik – głosujemy. Kto jest za przyjęciem kandydatury Pani Renaty Dąbrowskiej na Sekretarza sesji? Przycisk za, wstrzymałem się, bądź jestem przeciw.

Przystąpiono do głosowania nad kandydaturą radnej Renaty Dąbrowskiej na Sekretarza II sesji Rady Miejskiej.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 19
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 1

Na Sekretarza II sesji Rady Miejskiej w Chojnicach powołano radną Renatę Dąbrowską.

Przewodniczący Maciej Polasik – i głosujemy od razu kandydatury radnych do Komisji Wnioskowej, przypominam, że są to radni: Maciej Bonna i Marcin Gruchała.

Przystąpiono do głosowania składu Komisji Wnioskowej.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 20
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Powołano Komisję Wnioskową II sesji Rady Miejskiej w Chojnicach w składzie: radny Maciej Bonna i radny Marcin Gruchała.

Ad. 4

Przewodniczący Maciej Polasik – przechodzimy do następnego punktu porządku dzisiejszych obrad. Jest to informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym. W okresie międzysesyjnym na ręce Przewodniczącego Rady Miasta wpłynęło kilka pism. Konkretnie raz, dwa, trzy, cztery, pięć, sześć, siedem. Omówię, one są krótkie, omówię, w razie pytań, proszę o pytania. Pierwsze pismo dotyczyło mojego zastępstwa, tak. Z uwagi na chorobę nie mogłem pełnić przez jakiś czas obowiązków przewodniczącego, w związku z tym moje obowiązki pełnił Pan Jan Koperski.

Drugie pismo dotyczyło rozważenia dodatkowego zwiększenia wsparcia klubu Red Devils, o tym piśmie został powiadomiony Prezes Klubu Pan Tomasz Mrozek Gliszczyński, stosowne pismo zostało również drogą mailową wysłane do wszystkich radnych.

Wpłynął również wniosek o zwołanie w możliwie najkrótszym czasie drugiej sesji Rady Miasta w Chojnicach. Wysłano odpowiedź odmowną z uwagi na wady prawne wniosku. Do zainteresowanych radnych wysłano pisma za potwierdzeniem odbioru, troje spośród radnych: radny Pestka, radna Kamińska i radny Tobolski odebrali stosowne pisma, pozostała trójka z Klubu Radnych PiS nie odebrała tych pism.

Kolejne pismo to wniosek o wszczęcie kontroli w sprawie opóźnień w remoncie dworca PKP. I tutaj wysłano do członków Komisji Rewizyjnej prośbę o stanowisko w tej kwestii, którego jeszcze nie otrzymałem.

Kolejne pismo, do wiadomości Rady Miejskiej, dotyczy pochylenia się nad problemem organizacji, składowania i odbioru śmieci, przekazano radnym drogą mailową.

I również wpłynęło do nas pismo, prośba o wyznaczenie trzech osób spośród Rady Miejskiej w celu uczestniczenia w posiedzeniach Zespołu do spraw bezpieczeństwa ruchu drogowego, pismo to napisał, z upoważnienia Burmistrza Miasta Chojnice, Jarosław Rekowski – dyrektor Wydziału Komunalnego.

To wszystko, co się działo w okresie międzysesyjnym, jeśli chodzi o działania podejmowane przez Przewodniczącego Rady.

Ad. 5

Przewodniczący Maciej Polasik – przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad – sprawozdanie Burmistrza Miasta z prac w okresie między sesjami. Bardzo proszę, Panie Burmistrzu.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. W mieście realizujemy szereg różnych inwestycji, które chciałbym retrospektywnie Państwu przedstawić. Otóż najważniejsza wiadomość jest taka, że rozstrzygnęliśmy przetarg na przebudowę ul. Obrońców Chojnic. Były złożone dwie oferty: 8.239.000 zł konsorcjum Ekokan – Wo-Kop i 8.800.000 zł firma Marbruk. Wygrała firma z niższą ceną, czyli Ekokan – Wo-Kop – 8.239.000 zł, przy kosztorysie 10,5 mln. Czyli to są dobre wiadomości dla nas, mamy oszczędności w tej inwestycji, które będzie można przeznaczyć na realizację innych zadań. Firma Marbruk wykonuje ul. Grunowo za 2.836.000 zł. Tu jest dofinansowanie z Polskiego Ładu 2.000.000. Prace postępują zgodnie z harmonogramem. Oprócz tego budujemy ulicę Działkową, Sobierajczyka i Sikorskiego. Tutaj w ocenie Wydziału BI też prace są wykonywane zgodnie z harmonogramem. Kończymy powolutku rozbudowę kompleksu Modrak 2. To zadanie realizuje tutaj firma Marbruk. I firma TELMAX realizuje zadanie budowy boiska wielofunkcyjnego wraz z budynkiem sanitarnym, infrastrukturą techniczną na osiedlu Budowlanych i też prace są realizowane zgodnie z harmonogramem. Kolejna informacja, bardzo dobra dla nas, Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Gdańsku, o czym informowałem na Komisji Budżetu, wystąpiła do samorządów, które napisały petycje w sprawie budowy węzła i drugiej jezdni na obwodnicy południowej Chojnic, proponuje zawarcie umowy, w której koszt 50% realizacji projektu poniesie strona samorządowa, czyli samorząd województwa pomorskiego, powiat, miasto, gmina, a 50% generalna dyrekcja. Już mamy projekt porozumienia u mnie na biurku. Stroną, która w imieniu strony samorządowej będzie podpisywała to porozumienie, będzie nie miasto Chojnice, jak informowałem pierwotnie, tylko będzie Zarząd Dróg Wojewódzkich, czyli Urząd Marszałkowski. Dlaczego? Dlatego, że łączą się dwie drogi – wojewódzka i droga krajowa, więc miasto, mając drogi gminne, nie może być stroną tego porozumienia, ale finansowanie tego zadania w 1/4, z tej połowy kosztów, na nas spada. Jaki jest plan? No, przede wszystkim, jeżeli podpiszemy umowę, to będą wydatkowane pieniądze rządowe i samorządowe, to prawdopodobieństwo realizacji tego zadania jest moim zdaniem już stuprocentowe. Inwestycja bardzo ważna, ponieważ po budowie zachodniego obejścia nie mamy pełnego skomunikowania zachodniego obejścia z obwodnicą południową Chojnic. Dalej, trzeci temat, który chciałbym poruszyć, to jak Państwo wiecie, rozstrzygnęliśmy przetarg powtórny na dostawę 800 drzew. Według specyfikacji, którą prezentowaliśmy na konferencjach prasowych, drzewa są zakontraktowane. Przetarg udał nam się bardzo dobrze, ponieważ kwota jest niższa niż ta, która była w pierwszym przetargu, gdzie dostawca nie podpisał umowy, o 40.000 zł. Łączny koszt to około 290.000 zł. Drzewa będą sadzone w wyznaczonych, skonsultowanych przez ogrodnika miejskiego terenach, od września do końca roku. 800 drzew na pewno posadzimy. W drugiej części sprawozdania prosiłbym o wysłuchanie Wiceburmistrza Adama Kopczyńskiego.
- **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. W ostatnich dwóch tygodniach odbyło się Zgromadzenie Wspólników Zakładu Zagospodarowania Odpadów w Nowym Dworze, które podsumowało rok 2023. Zarząd otrzymał jednogłośnie absolutorium, m.in. dlatego, że udało oddać się bardzo dużą inwestycję nowej sortowni, którą zwiedzali radni poprzedniej kadencji. Jeżeli Państwo, nowi radni, mieliby ochotę zobaczyć jak funkcjonuje nasz nowy zakład, zorganizujemy taką wycieczkę, zobaczą Państwo, jak to wszystko funkcjonuje w kontekście kolejnej inwestycji, która się szykuje, czyli spalarni odpadów. Chciałbym Państwu przybliżyć jak wyglądała gospodarka odpadami, jeżeli chodzi o nasze miasto, w kontekście Zakładu Zagospodarowania Odpadów w Nowym Dworze, gdzie jesteśmy jednym z dziesięciu udziałowców, czyli decyzje, które tam zapadają, nie są decyzjami, tylko miasta Chojnice, ale też dziewięciu innych gmin, które są udziałowcami. W roku 2023 zakład przyjął 55109 ton odpadów, w tym odpadów wielkogabarytowych, które zbieramy na terenie miasta dwa razy do roku – 1736

ton. Stanowiło to 77% wszystkich odpadów dziesięciu współników, reszta pochodziła od tak zwanych podmiotów zewnętrznych, na których zarabialiśmy.

Gmina Miejska Chojnice – jeżeli chodzi o makulaturę, oddaliśmy do Zakładu Zagospodarowania Odpadów 523 tony, jeżeli chodzi o plastik, czyli pojemnik żółty, oddaliśmy 1032 tony odpadów, szkła 986 ton, odpady bio, to jest 2322 tony. Odpadów zmieszanych, czyli odpadów, których jest najwięcej, to jest 9653, one trafiają najczęściej na sortownie i udaje nam się wysortować z tego jeszcze pewien procent, reszta trafia na tak zwany balast, za który ponosimy bardzo duże opłaty. Jest to opłata marszałkowska wynikająca z przepisów Unii Europejskiej i ten balast w przyszłości mógłby być spalany w tak zwanej spalarni, elektrociepłowni. Odpady wielkogabarytowe pochodzące z miasta Chojnice to jest 460 ton, czyli te wszystkie wystawki, które są organizowane dwa razy do roku, to jest 460 ton takich odpadów. I popiół jest tylko na poziomie 114 ton.

Jeżeli chodzi o PSZOK, bo PSZOK funkcjonuje dla dwóch gmin w Zakładzie Zagospodarowania Odpadów – dla miasta Chojnice oraz dla gminy Chojnice. Miasto Chojnice dostarczyło, czyli nasi mieszkańcy dostarczyli na PSZOK 671 ton posegregowanych odpadów, które trafiły na ten system.

W tym tygodniu rozpoczynamy święto naszego miasta i chciałbym Państwa serdecznie zaprosić do wspólnego świętowania. Rozpoczynamy 28 czerwca Jarmarkiem Świętojańskim, który będzie przez trzy dni na płycie Starego Rynku – piątek, sobota, niedziela. W piątek od godz. 10.00 do godz. 17.00. Sobota, niedziela od godz. 9.00 do 17.00. Godziny wieczorne, to oczywiście godziny koncertowe. W tym roku dwa miejsca – Park 1000-lecia z dużą sceną, od 19.30 support dla gwiazdy wieczoru – Rock and Fire, o 21.00 gwiazda wieczoru – Anna Wyszconi. Sobota, czyli 29 czerwca, zapraszamy do Fosi Miejskiej, tysiąc miejsc czeka dla naszych mieszkańców plus korona. O godzinie 19.00 – zespół Wanda i Wanda oraz 21.00 – zespół Universe.

Oczywiście, podczas Dni Chojnic będziemy gościć delegacje z miast partnerskich. W tym roku swoją wizytę zapowiedziały delegacje z dwóch miast: Emsdetten oraz Korsunia Szewczenkowskiego. Z Emsdetten przyjedzie do nas 11 osób, są to radni różnych frakcji, którzy wchodzi w skład Rady Miejskiej Emsdetten, pod przewodnictwem Zastępcy Burmistrza Beatrix Steinbach-Möllers. Z Korsunia przyjedzie do nas 5 osób, pod przewodnictwem Mera Korsunia Vitalia Matsiuka.

I tu w kontekście Korsunia chciałbym się wypowiedzieć. Odbyło się spotkanie z Merem, dwa, trzy miesiące temu, gdzie zgłosił wiele potrzeb związanych z tematami wojennymi. Odpowiedzieliśmy na jedną z tych potrzeb pozytywnie. Za sprawą Miejskiego Zakładu Komunikacji przekazemy autobus MAN, rocznik 2004, tak wygląda ten autobus. Został on zarejestrowany w 2013 roku w Polsce i automatycznie trafił na stan spółki, czyli 11 lat służy naszemu miastu. W tej chwili na przebiegu ma około 850 000 km, zasilany jest olejem napędowym. I ten autokar, za sprawą spółki, trafi, poprzez najpierw Fundację Stowarzyszenie Pomococmocnych, do fundacji, która znajduje się w Korsuniu. Tak że delegacja przyjedzie z dwoma kierowcami, gdzie ten autobus będziemy przekazywać. Serdecznie Państwa radnych zapraszam w piątek, na godz. 10.00, na uroczyste powitanie delegacji i wymianę doświadczeń z naszymi partnerami z naszych miast partnerskich.

Trwa nabór z programu „Mieszkanie za remont”. W tej chwili wytypowaliśmy siedem mieszkań od 38 m do 71 m. Koszt remontu waha się między 17 tys. a 102 tys., są to koszty szacunkowe o wartości rynkowej, które zawierają także robocizną podmiotów zewnętrznych. Wnioski można składać do 28 czerwca, czyli jeszcze 4 dni. Jest bardzo duże zainteresowanie, jak zawsze wnioski wpłyną na ostatnią chwilę. Będziemy je rozpatrywać na Komisji Mieszkaniowej oraz będziemy prowadzić rozmowy z potencjalnymi osobami, które chcą podjąć się samoremontu. Samoremont dedykowany jest głównie osobom, które są na liście oczekujących na mieszkanie komunalne, jest to warunek konieczny do spełnienia lub są posiadaczami mieszkania komunalnego i chcieliby takie mieszkanie na poprawienie warunków lub zwiększenie swojego metrażu. Całość informacji znajduje się na naszej stronie internetowej, ze wszystkimi zasadami, więc jeżeli Państwo są zainteresowani w tym temacie, polecam.

Przygotowaliśmy także zestawienie tak zwanych pustostanów. Prezes ZGM-u przygotował nam takie zestawienie. W tej chwili na tak zwanej liście pustostanów jest 64 lokale. Mamy dokładnie

określone ich adresy, jaki typ ogrzewania jest, w jakiej kamienicy, pod jakim adresem i które piętro, więc jeżeli Państwo chcą zobaczyć, jak te nasze pustostany wyglądają, to zachęcam się do zapoznania z taką listą. Część tych pustostanów jest we władaniu ZGM-u, część jest w administracji zleconej, część jest przekazana na samoremont, a część jest także już obecnie w remoncie Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej – jest to 24 lokale, więc czekamy na ich oddanie i możliwość ich zasiedlenia przez osoby oczekujące na mieszkanie komunalne. Trwają prace przy budynku komunalnym przy ulicy Kartuskiej. Najprawdopodobniej w październiku, w listopadzie będziemy już po odbiorach, 24 mieszkania. W tej chwili trwają prace wykończeniowe wewnątrz, to są prace ogólnobudowlane, instalacje oraz kończymy dach. Według prezesa TBS-u, który jest inwestorem ChTBS-u, budynek będzie do zasiedlenia już w listopadzie. W okresie lipiec – wrzesień Komisja Mieszkaniowa opracuje regulamin przyznawania tych mieszkań. Na pewno jednym z warunków koniecznych będzie oczekiwanie na mieszkanie komunalne, ale też jednym z warunków będzie osiąganie dochodów, które pozwolą na pokrycie czynszu, który będzie wynosił między 13 a 17 zł za metr kwadratowy w tym budynku.

Cały czas prowadzimy nabór do dwóch programów, które pozwalają wymieniać kopciuchy w mieście, jest to „Czyste Powietrze” oraz „Stop dla Smogu”. Od 1 stycznia, jeżeli chodzi o „Czyste Powietrze”, wpłynęło do nas 77 wniosków, 40 wniosków o płatność już zostało zrealizowanych. Od początku działania programu „Czyste Powietrze” złożono 757 wniosków i 422 przedsięwzięcia zostały zrealizowane na kwotę rzędu 8.200.000. „Stop dla Smogu”, czyli program uzupełniający, który pozwala także na korzystanie z „Czystego Powietrza”, pozwala, niezależnie od dochodów wymieniać kopciucha na ekologiczne źródło, w tym gaz. Kwota dofinansowania to 7.000. W tej chwili podpisano 90 umów na łączną kwotę 630.000 zł. Też będzie zmiana w budżecie, która pozwala nam uzupełnić kolejne wnioski, podpisywać umowy i realizować na bieżąco potrzeby mieszkańców w tym zakresie. Od września, 1 września będzie obowiązywać nas uchwała Sejmiku Województwa Pomorskiego odnośnie uchwały antysmogowej. Mamy trzy rodzaje takich uchwał. Jest to uchwała dla miast z wyłączeniem Sopotu, dla miasta Sopot i dla obszarów wiejskich. Oczywiście, my jesteśmy w tej grupie miast, z wyłączeniem Sopotu. Terminy, które wskazywane są w uchwale, powodują, że mieszkańcy zobligowani są do likwidacji pieców o pewnej klasie. I tak, od 1 września, to jest termin, kiedy wszystkie piece poniżej klasy nr 3 mają być likwidowane. Termin – 1 września 2026 to są piece, obejmują kotły klasy 3 i 4. I termin bardzo odległy, czyli 1 lipca 2035 roku, są to kotły klasy 5. Wszystkie nowopowstające budynki, które otrzymują pozwolenie na budowę, po wejściu w życie uchwały, muszą być podłączone od razu do sieci lub mogą być opalane, tylko źródłami ekologicznymi, w tym pelet.

W mijającym miesiącu udało nam się wreszcie uzyskać odpowiedź na interpelację, zapytanie poselskie, senatorskie odnośnie Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Radzikowie. Za sprawą obecnie posła Lamczyka udało nam się uzyskać dwa rodzaje informacji, a występowaliśmy, z pomocą senatora, już w lipcu zeszłego roku. Po pierwsze, chcieliśmy się dowiedzieć, ile gruntów dzierżawi od Skarbu Państwa IHAR na terenie całej Polski oraz chcieliśmy się dowiedzieć, jakie gminy na swoim terenie posiadają IHAR, aby zawiązać w niedalekiej przyszłości stowarzyszenie, wspólnotę gmin, które mają IHAR na własnym terenie. I tak, w tej chwili IHAR jest w posiadaniu 15361 ha ziemi w całej Polsce, w tym 310 ha na terenie miasta Chojnice. Mamy taką mapkę, teren zielony, to są tereny IHAR-owskie, które mogłyby być terenami inwestycyjnym, zarówno dla miasta, jak i prywatnych podmiotów. Na te pytania uzyskaliśmy odpowiedź po trzech miesiącach. W ostatnim miesiącu, uzyskaliśmy dopiero odpowiedź na pytanie – jakie gminy na swoim terenie mają IHAR? I tak udało nam się uzyskać taką odpowiedź, m.in. Koszalin, Gorzów Wielkopolski, to są duże miasta, na których terenie znajduje się Instytut. Udało mi się dotrzeć do Pani Prezydent Koszalina, odbyliśmy tam spotkanie z Waldemarem Gregusem. Kolejne spotkanie w Gorzowie Wielkopolskim. Jest wola zawiązania takiej wspólnoty, takiego stowarzyszenia, które ma za zadanie komunalizację takiej ziemi lub sprzedaży po preferencyjnych cenach na cele publiczne oraz pomoc prywatnym przedsiębiorcom w uzyskaniu tych terenów pod inwestycje. Muszę Państwu powiedzieć, że w kontekście przystąpienia do realizacji planu ogólnego musimy określić dokładnie, jak te tereny będą wyglądać. W tej chwili na tych terenach jest plan miejscowy i IHAR, w

momencie, kiedy chcielibyśmy występować na cel publiczny, sprzedaje nam tę ziemię po cenie rynkowych, czyli bardzo, bardzo drogo. Czyli chcielibyśmy to dokładnie ustalić i wpłynąć na Instytut, Skarb Państwa, aby ułatwić komunalizację lub sprzedaż po preferencyjnych cenach, a nie rynkowej, gdzie jesteśmy na tym mocno stratni. Z mojej strony to wszystko. Jeżeli mają Państwo pytania, to zachęcam do ich zadawania.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Zgłosił się Pan radny Krzysztof Pestka, bardzo proszę.

- **Radny Krzysztof Pestka** – Wysoka Rado, Panowie Burmistrzowie, mam dwa pytania. Jedno skierowane do Pana Adama Kopczyńskiego – Wiceburmistrza, odnośnie tego zarządzenia Marszałka Województwa, odnośnie wymiany pieców. Chodzi konkretnie o piece kaflowe, które jakby nie patrzeć są głównym źródłem ogrzewania w większości mieszkań na naszej Starówce, a także wszystkich kamienic, które są, czy to w zarządzie ZGM-u, czy to w zarządzie Spółdzielni Mieszkaniowej. Czy ich również dotyczy termin 1 września tego roku?
I drugie pytanie, do Pana Burmistrza, odnośnie awarii w Spomleku, sytuacji zapachowej w naszym mieście i ewentualnej tutaj kontroli WIOŚ-u na terytorium Spomleku. Czy jakieś większe, szersze informacje dla naszych mieszkańców jest Pan w stanie przekazać? Dziękuję.
- **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – jeżeli chodzi o uchwałę, która będzie obowiązywać od 1 września, wspominałem kotły, piece poniżej klasy trzeciej oraz te, które nie posiadają żadnej dokumentacji, czyli piece kaflowe nie posiadają żadnej dokumentacji. Jeżeli chodzi o restrykcje, to uchwała przewiduje kary nawet do 5 tys. zł. Rozmawiałem tutaj z Komendantem Straży Miejskiej – jak będziemy do tego podchodzić? Na razie nie ma aktów, takich, wykonawczych, które pozwoliłoby to egzekwować. Będziemy działać na zasadzie informacyjnej, nazwijmy to propagandowej oraz informacji o możliwości pozyskania przedmiotowych dotacji zarówno z „Czystego Powietrza”, jak i „Stop dla Smogu”.

Przewodniczący Maciej Polasik – bardzo proszę, Pan Burmistrz.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – potwierdzam awarię, która była w Spomleku. No, my chyba, jako urzędnicy, pierwsi zareagowaliśmy, zgłaszając tę sprawę do WIOŚ-u i do Starostwa Powiatowego. Jak Państwo wiecie, za osoby prawne, w kontekście ochrony środowiska, odpowiada Starosta, za osoby fizyczne – Miasto. WIOŚ skontrolował, pobrał to, co było w Strudze Jarcewskiej kilka razy, nie znamy jeszcze wyników. Z tego, co wiemy, kontrola WIOŚ-u w Spomleku będzie trwała do końca lipca bodajże. Jak ja mogę, to skonkludować? No, proszę Państwa, o tym, że Spomlek musi zmienić technologię, to już mówiliśmy w jednym... Znaczący, w tej samej tonacji z Panem Krzysztofem Pestką, od kilku lat już, tak. Bo to wiemy, że Spomlek jest źródłem, między innymi, Spomlek jest z źródłem tych zapachów. I z tych informacji, które mam, to firma tę technologię chce zmieniać, ale z drugiej strony cierpliwość mieszkańców się kończy, bo każdy pyta... Jeżeli ktoś otrzymuje pozwolenie na prowadzenie takiej działalności, to ona musi być zgodna z przepisami prawa, inaczej tej działalność nie powinien prowadzić. Daleki jestem od tego, żeby zachęcać do uniemożliwienia prowadzenia działalności Spomleku w Chojnicach, bo to jest duży zakład pracy, ale z drugiej strony ta firma musi zrozumieć potrzeby mieszkańców, te zapachowe, na które wpływa bezpośrednio. Będę Państwa informować na bieżąco. Myślę, że w sierpniu będziemy znali wyniki kontroli WIOŚ-u. Ponad wszelką wątpliwość, kolor wody w Strudze był w pewnych dniach biały, czyli był zrzut, potem też pobieraliśmy próbki z wody, która nie była biała i też wytrącały się różne rzeczy, które są poddawane w tej chwili analizie, analizie chemicznej. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Kazimierz Jaruszewski, bardzo proszę.

- **Radny Kazimierz Jaruszewski** – dziękuję za głos. Mam pytanie do Pana Zastępcy Burmistrza. Pomysł sprzymierzenia się tych gmin, nazwijmy je „iharowskich” oceniam wysoko, ale mam

pytanie – czy już były podjęte jakieś rozmowy z IHAR-em, bo wspominał Pan, że IHAR chce sprzedawać tę ziemię, no za cenę rynkową?

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan Burmistrz, bardzo proszę.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – rozmowy są trudne, ponieważ w mojej ocenie IHAR nie prowadzi działalności naukowej na 300 ha gruntów, które są w Chojnicach, to po pierwsze. Po drugie, musimy sobie uzmysłwić, że właścicielem tych gruntów jest Skarb Państwa, a są one w wieczystym użytkowaniu IHAR-u. Przy takim areale ponad 15000 ha, a ja byłem w Radzikowie i widziałem, tam rzeczywiście jest instytut i on funkcjonuje, i działa, myślę, że te kilkaset hektarów, w skali całego kraju, to nie jest duży areal. Natomiast, jeżeli ci, którzy rządzą IHAR-em, traktują tę firmę jak przedsiębiorstwo, ten instytut, no to dla dobra przedsiębiorstwa lepiej sprzedać wieczyste użytkowanie i się podzielić z KOWR-em, bo tak to się odbywa, że połowę pieniędzy bierze KOWR, połowę pieniędzy bierze instytut, a potem i tak jeszcze właściciel tego terenu musi wykupić wieczyste użytkowanie od Skarbu Państwa. A dzisiaj faktycznie, jak ktoś kupuje grunty na wolnym rynku, to płaci powiedzmy 100 zł za metr kwadratowy, a przy tym systemie zakup wieczystego i wykup wieczystego płaci 150 zł. Nam chodzi o to, żeby stworzyć perspektywy rozwojowe dla Chojnic, ponieważ my już mamy bardzo mało, a w niektórych branżach urbanistycznych w ogóle nie mamy terenów. Dlatego mamy alternatywę – albo znaleźć pieniądze i wykupić te grunty, ale dlaczego mamy kupować grunty IHAR-owskie, w których są plany miejscowe, na przykład, na usługi, czy przemysł, jeżeli chcemy tam lokować, na przykład, sport, halę widowiskowo-sportową, centrum rehabilitacyjne, czy inne tego typu działania. Oczywiście władztwo planistyczne jest po stronie miasta i my możemy w tych obszarach, gdzie są uchwalone plany miejscowe pod arealy IHAR-u, my możemy te plany wygasić i tam przywrócić grunt rolny, bo faktycznie sytuacja jest taka, że w planie jest wpisane jedno, a uprawiamy rolę. To jest sytuacja skomplikowana i moim zdaniem precedensowa w skali Polski. Nie wiem, czy znajdziemy inne miasto, gdzie procentowo do powierzchni tego miasta jest tak dużo gruntów rolnych wewnątrz tego miasta. Stąd takie nasze działania, mamy nadzieję... I podam prosty przykład, kilkanaście lat temu zawiazaliśmy stowarzyszenie na rzecz modernizacji drogi krajowej 22 i ta droga, właściwie w całej długości, jest modernizowana. I to odniosło skutek. Spotykaliśmy się, naciskaliśmy, tłumaczyliśmy. Dla nas korzyść była z budowy południowej obwodnicy, teraz będzie druga jezdnia, kolejna korzyść, ale dawną berlinkę przebudowaliśmy za środki unijne, pamiętacie Państwo, i własne, prawda? I gmina Chojnice, i gmina Człuchów i temat jest po 14 latach skończony, mamy zupełnie nowe przebiegi. Ja z tym stowarzyszeniem wiąże duże nadzieje, na pewno warto spróbować, warto poświęcić trochę czasu, żeby być może odnieść pozytywny skutek dla miasta.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Pan radny Zdzisław Januszewski.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – chciałem zapytać, chociaż pewnie nie, czy jest możliwość przesunięcia terminu obowiązywania... Mówię o piecach, tak, żeby nie od 1 września na przykład, a moratorium Rady Miejskiej przesunąć termin na powiedzmy 2026 rok? Pewnie nie, ale... Bo moja refleksja jest taka, że tak łatwo, nie mówimy o nas, tak, żeby to było jasne, tak łatwo przychodzi nam przerzucać obowiązki na najbiedniejszą część mieszkańców. Piece kaflowe, oprócz wyjątków, ma najbiedniejsza część mieszkańców. Piece bezklasowe ma najbiedniejsza część mieszkańców, a sami w tym temacie niewiele robimy. Panie Burmistrzu, dwa lata temu, albo może trzy, wysłałem do Pana pismo o kontrolę jakości sprzedaży węgla na składnicach, bo bardzo łatwo się domyśleć, a wiem to z autopsji, że wiele z tych węgli nie odpowiada żadnym normom. Pan Burmistrz ma, o ile pamiętam, piec na ekogroszek, ja też mam i zdarza mi się na przykład kupić losowo ekogroszek, który pali się idealnie, drugi kopci. To jest problem. Pan Burmistrz wysłał mnie na drzewo, zgodnie z prawem do PIH-u. Nie mam o to pretensji, bo taka była ścieżka prawna, ale zastanówmy się nad tym, jak wymusić na Państwowej Inspekcji Handlowej kontrolowanie składowisk sprzedaży węgla, co do jakości, ale również co do ilości sprzedawanych

luzem towarów. Węgiel, ekogroszek, który my sprzedawaliśmy jako gmina, tylko w dwóch punktach, był właściwie przykryty. W pozostałych punktach był to po prostu już, gdy się kończył termin, kończyła się zima, była to po prostu papka węgla z wodą. Stąd te trudności sprzedaży. Ponawiam apel, aby spróbować wymusić na Państwowej Inspekcji Handlowej reakcję i kontrolę. Dzięki.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan Zastępca Burmistrza Adam Kopczyński, bardzo proszę odpowiedzieć.

- **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – niestety uchwała jest wyższego rzędu, nie możemy przesunąć terminu. Wydaje mi się, że będzie taki okres przejściowy, jak wspomniałem 1 września 2024, 1 września 2026, 1 lipca 2035. I na pewno, zanim będą jakieś restrykcje, to będziemy w stanie tutaj mieszkańcom pomóc. Ale nie zgadzam się z Panem, co do tego, że nic nie robimy, bo po pierwsze wspomniałem ponad 8 mln z „Czystego Powietrza”, gdzie mamy biuro, gdzie pomagamy mieszkańcom wypełnić i rozliczyć wnioski. Mamy swój program, w tym roku to już jest 630 tys. zł, podpisanych 90 umów. Więc robimy bardzo dużo, porównując się do innych gmin o takiej wielkości i o takim budżecie. Jeżeli chodzi o węgiel, to chciałbym Panu wspomnieć, że no najlepszy węgiel, to był ten rządowy, który z Kolumbii sprowadzili Pana koledzy i koleżanki z PiS-u i naprawdę palił się świetnie, wszystko szło w powietrze i był kiepskiej jakości. Ten węgiel, który był przed kryzysem węglowym, by znacznie lepszej jakości.

Przewodniczący Maciej Polasik – według kolejności zgłoszeń, Pan radny Kamil Kaczmarek, bardzo proszę.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, chciałem tylko przypomnieć, że około 9 lat temu IHAR już poszedł miastu na rękę i sprzedał działkę inwestycyjną, na której do dzisiaj nie wiem, co rośnie, ale na pewno nie rosną ani zakłady, ani fabryki, ani działalność przemysłowa, tylko dalej uprawiane jest coś, czego nie wiem. Nic na pewno nie wybudowało się, cytując słowa piosenki, dalej jest tam ściernisko. Tak że mielibyśmy z pewnością, jako miasto, więcej argumentów, gdyby faktycznie te grunty przeznaczone na inwestycje były wykorzystywane do tego, żeby budować tam fabryki, magazyny, czy inne punkty usługowe.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan Burmistrz Arseniusz Finster, bardzo proszę.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – otóż jest Pan w błędzie, ponieważ IHAR nie poszedł miastu na rękę, tylko przeprowadził otwarty przetarg, w którym za cenę, wtedy, rynkową przedsiębiorca chojnicki kupił tę nieruchomość około 20 ha. W tej chwili kończymy zjazd do tej nieruchomości zachodniego obojścia, będzie budowany węzeł, czyli walor lokalizacyjny tego terenu rośnie. Rozmawiałem z przedsiębiorcą, który jest właścicielem tego terenu, są już zapytania. I mam nadzieję, że z radością Pan przyjmie informację, że za rok, dwa już tam pierwsze zakłady będą powstawać, to po pierwsze. Po drugie, jak Pan nie wie, co tam rośnie, niech Pan sprawdzi, nie ma tam ścierniska, to jest po prostu nieużytek, nic tam nie rośnie. Tak więc tu IHAR nie idzie na żadną rękę. Natomiast propozycja IHAR-u sprzedaży gruntów, na przykład, pod budowę drogi do Igieł, to jest około 1 mln zł za hektar. Za to, że my budujemy drogę, po której oni też jeżdżą, tak. To są absurd, to są absurd, z którymi trzeba zakończyć. Jeżeli chodzi jeszcze o Pana radnego Zdzisława Januszewskiego, ja powiem tak, ZGM dostał jasne wytyczne. Tam, gdzie można bez przebudowy instalacji montować, czy demontować kopciuchy i montować ogrzewanie ekologiczne, to ZGM to będzie robił. Bo też ZGM jest dużym problemem, w kontekście nieruchomości, tego programu, o którym mówi Pan Burmistrz Kopczyński. Też będę drobiazgowy, już nie mam pieca na ekogroszek, przemianowałem się na pompę powietrzną i płacę bardzo wysokie rachunki za energię elektryczną. To są rachunki grozy. Pompa 12,3 kW, rachunek za styczeń, luty, marzec – 6 tys. zł. Tak że powodzenia w ekologicznych źródłach ciepła. Tak to wygląda u nas w Polsce. Dlaczego tak jest? Nie wie. I to wszystko z mojej strony. Dziękuję.

Aha, chciałbym jeszcze powiedzieć, proszę Państwa, to nie jest punkt – pytania, odpowiedzi do Burmistrza. Ja jestem do waszej dyspozycji w innych punktach porządku sesyjnego i zostanę tak długo, jak będziecie chcieli, nawet do dwudziestej czwartej, nie ma żadnego problemu.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Pan Zdzisław Januszewski. I myślę, że ten apel Pana Burmistrza, że no nie jesteśmy w tym punkcie, póki co, no weźmiecie sobie Państwo do serca. Bardzo proszę, Panie radny.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – w kwestii ad vocem do Pana Wiceburmistrza. Tak, ma Pan rację, w tym w jednym się z Panem zgadzam. To są moi polityczni koledzy, chociaż sam nie jestem w PIS-ie, to są moi polityczni przyjaciele, natomiast sprawili oni jedno, że węgiel był, wbrew temu, co przepowiadali Pana kolesie – armagedon, nie będzie węgla, będzie koniec świata. To wszystko mówili Pana kolesie. I dalej Pana kolesie sprawiają to, że najbiedniejsze warstwy społeczeństwa będą najbardziej dotknięte tymi zmianami „Czyste Powietrze”, unijnymi. To Pana kolesie są tego narzędziem, a skutki odczują najbiedniejsze warstwy naszego społeczeństwa. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo.

Ad. 6

Przewodniczący Maciej Polasik – przechodzimy do następnego punktu porządku obrad, jest to informacja o realizacji uchwał i wniosków podjętych na I sesji Rady Miejskiej w Chojnicach. Te informacje znajdują się w biuletynie. Czy jakieś uwagi Państwo macie do tego punktu szóstego? Pan radny Krzysztof Pestka, bardzo proszę.

- **Radny Krzysztof Pestka** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, w tym punkcie czuję się zobowiązany przeczytać pismo, a zarazem skargę na uchwałę Rady Miejskiej w Chojnicach, którą osobiście złożyłem na ręce Pani Wojewody Beaty Rutkiewicz. Tak że prosiłbym o chwilę cierpliwości. *Na podstawie art. 101 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym oraz art. 50 § 1 kodeksu postępowania przed sądami administracyjnym Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości, reprezentowany przez Krzysztofa Pestkę, Przewodniczącego Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości Rady Miejskiej w Chojnicach, składa niniejszą skargę na Uchwałę Nr I/3/24 Rady Miejskiej w Chojnicach z dnia 7 maja 2024 roku, wnosząc jednocześnie o zastosowanie art. 93 i zaskarżenie uchwały do Sądu Administracyjnego. W oparciu o art. 80 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej można jednoznacznie stwierdzić, że uchwały rady gminy stanowią akty prawa miejscowego. Dodatkowo art. 184, zdanie drugie Konstytucji, wskazuje, że uchwały są aktami normatywnymi, które mogą być poddane kontroli sądów administracyjnych. Ta kontrola odbywa się w formie skargi administracyjnej do WSA. Zgodnie z art. 7 Konstytucji organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa. Zasada wyrażona wprost w tym przepisie wymaga upoważnienia ustawowego do podejmowania uchwał samorządu gminnego. Naszej skardze podlega Uchwała Nr I/3/24 z dnia 7 maja 2024 roku Rady Miejskiej w Chojnicach w sprawie powołania Komisji Rewizyjnej. Narusza ona nasz interes prawny oraz interes publiczny, jako obywateli Gminy Miejskiej Chojnice, gdyż narusza funkcje kontrolne Komisji Rewizyjnej przypisane jej w akcie prawnym, w randze ustawy. Niniejszym wnioskuję o stwierdzenie jej nieważności ze względu na istotne naruszenie przepisów ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym. Podczas posiedzenia Rady Miejskiej w dniu 7 maja 2024 roku przedstawiciele naszego Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości zgłosili formalną deklarację uczestnictwa w Komisji Rewizyjnej oraz Komisji Skarg, Wniosków i Petycji na udostępnionym przez Biuro Rady druku urzędowym. Podobne druki stanowią załączniki protokołu z inauguracyjnych sesji Rady Miejskiej w Chojnicach w trzech poprzednich kadencjach. Zgodnie z art. 18a oraz art. 18b ustawy o samorządzie gminnym radni mają prawo do uczestnictwa w pracach komisji. Mimo spełnienia wszelkich formalnych wymagań Rada Miejska nie uwzględniła wniosków o przyjęcie do składu Komisji Rewizyjnej, ani do Komisji Skarg, Petycji*

i Wniosków, członków Klubu Prawa i Sprawiedliwości, podając jako powód brak ustnego wyrażenia zgody, co jest sprzeczne z obowiązującymi przepisami prawnymi i praktyką stosowaną podczas poprzednich kadencji rad, gdzie taki wymóg nie był stawiany.

Stan faktyczny jest taki, że wobec braku respektowania ustaleń poczynionych z reprezentacją koalicji rządzącej miastem, radni Prawa i Sprawiedliwości, po odrzuceniu zmian w proponowanym porządku obrad, będącego wypadkową wcześniejszych ustaleń, opuścili pierwszą sesję Rady Miejskiej, uprzednio wpisując pełen skład klubu do Komisji Rewizyjnej oraz Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, dodając w ten sposób radnym koalicji rządzącej pełen wybór w zakresie powołania wybranego reprezentanta klubu do składu do komisji wymienionych w ustawie z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym. Było to po wcześniejszym poinformowaniu nas, w trakcie prowadzonych w Biurze Rady konsultacji, że mogą wyciąć nas wszystkich. Były to słowa wypowiedziane przez prawnika, Dyrektora Generalnego i Sekretarza Miasta – Pana Roberta Wajlonisa. Nie zgadzając się na taki sposób egzekwowania większości w radzie, opuściliśmy salę obrad. Art. 18a ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym, od przyjętej w art. 21 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym, sprowadza się do swobody w kształtowaniu składu osobowego komisji. Art. 18a ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym stawia warunek, by w skład Komisji Rewizyjnej wchodził przedstawiciel wszystkich klubów. Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości ukonstytuował się zaraz po złożeniu przez radnych przyrzeczenia i o tym fakcie pisemnie poinformował Przewodniczącego Rady tuż po swoim wyborze. Wobec własnoręcznego, i w obecności trzech pracowników Biura Rady, złożenia deklaracji uczestnictwa w pracach komisji każdego z członków Klubu Prawa i Sprawiedliwości. Z art. 18a ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym wynika prawo rady gminy do wyboru członków Komisji Rewizyjnej spośród różnych kandydatów. Rada może zatem zdecydować, która z zaproponowanych osób jest najlepsza, a klub radnych nie jest ograniczony w liczbie zgłaszanych kandydatów. Zgłaszając wszystkich radnych Klub Prawa i Sprawiedliwości umożliwił wybór dowolnego kandydata do Komisji Rewizyjnej. Powołując się na brak ustnej zgody na kandydowanie, która jest wymagana przez statut, czyli akt niższej hierarchii prawa, w przypadku kandydowania na stanowisko w radzie opisana jest w Statucie Miasta Chojnice w procedurze głosowania tajnego, odmówiono kandydatom, którzy zostali zgłoszeni przez klub radnych do uczestnictwa w Komisji Rewizyjnej, do zajęcia w niej należnego z majestatu prawa miejsca. Pomimo zatem wszelkich możliwości do obsadzenia prawidłowego, ustawowo nakazanego składu komisji, dopuszczono do przyjęcia uchwały z naruszeniem obowiązującego porządku prawnego. W dalszej kolejności Przewodniczący klubu złożył wniosek o uzupełnieniu składu Komisji Rewizyjnej, Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, zgłaszając kandydatury członków klubu. Wobec zapowiedzi uzupełnienia składu komisji dopiero w trakcie trwania sesji absolutoryjnej, zaplanowanej na 24 czerwca 2024 roku, grupa radnych, należących do klubu, złożyła wniosek o zwołanie drugiej sesji Rady Miejskiej na wniosek przynajmniej 1/4 składu rady. Także ten wniosek został odrzucony, pod pretekstem niespełnienia wymogów formalnych, niemających umocowania w ustawie z 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym. Rada Miejska została wyposażona w swobodę kształtowania składu osobowego powoływanych przez siebie komisji, za wyjątkiem Komisji Rewizyjnej, której skład osobowy został ustalony w ustawie i zasady tej nie może zmienić statut gminy. Należy podkreślić, że rada gminy, ustalając skład Komisji Rewizyjnej, powinna uwzględniać sugestie poszczególnych klubów w tej sprawie. W żadnym wypadku rada nie może wykluczyć przedstawiciela danego klubu ze składu komisji, pozbawiając go w ten sposób prawa reprezentowania klubu w pracach tej komisji. Z drugiej jednak strony żaden przepis ustawy nie pozbawia radnych prawa swobodnego wyboru członków komisji przez konieczność akceptacji propozycji klubu, co do osoby jego przedstawiciela w Komisji Rewizyjnej. Jak podkreślono w orzecznictwie sądowym, kluby mogą zgłosić kilku przedstawicieli, z których rada, w drodze uchwały, wyłania skład Komisji Rewizyjnej według uznania uwidocznionego wynikami głosowania. Wskazanie przez klub kandydata na członka Komisji Rewizyjnej nie przesądza automatycznie o jego wejściu w skład tej komisji, ponieważ wyboru dokonuje rada gminy, niezwiązana obowiązkiem akceptacji zgłoszonego przez klub kandydata. Uznanie, że to rada gminy, nie klub, który jest organem, dokonuje wyboru członków Komisji Rewizyjnej, powoduje, że uchwała rady w sprawie powołania członków Komisji Rewizyjnej ma

charakter konstytutywny, a nie deklaratoryjny. Pomimo, że druga sesja Rady Miejskiej, w trakcie której najważniejszą uchwałą miało być przyjęcie sprawozdanie Burmistrza Chojnic za wykonanie budżetu miasta za 2023 rok odbyć się miała dopiero 6 tygodni po sesji inauguracyjnej, nie podjęto prób uzupełnienia składu Komisji Rewizyjnej. Pomimo zgłoszonych do protokołu apeli i wniosku o wstrzymanie prac Komisji Rewizyjnej do czasu uzupełnienia jej składu o reprezentanta Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości komisja nie poddała nawet pod głosowanie głosu radnego Kamila Kaczmarka, ograniczając prawo radnego jedynie do brania udziału w dyskusji. Stanowiło to kolejne naruszenie porządku prawnego i naruszenie wprost przepisów ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym. Regulacja zawarta w art. 21 ust. 4 zdanie drugie nie ogranicza praw radnych wyłącznie do zabierania głosu w dyskusji, umożliwia ona również składanie wniosków. Wszyscy radni mogą aktywnie uczestniczyć w posiedzeniach komisji na zasadach określonych w statucie lub regulaminie obrad komisji, jedynie bez prawa udziału w głosowaniu. Pośpiech i piętrzące się naruszenia ustawowych praw klubu radnych i samych radnych wskazywać mogą na chęć przyjęcia uchwały absolutoryjnej bez udziału klubu opozycyjnego, co stanowi nie tylko naruszenie litery, ale również ducha prawa przyświecającego idei samorządności i praworządności. Szczególna funkcja kontrolna przypisana w ustawie do Komisji Rewizyjnej nie może być realizowana przy pominięciu głosów krytycznych. Zdecydowana większość rad gmin, pomiędzy sesją inauguracyjną a absolutoryjną zwołała drugie sesje rad gmin, aby zająć się sprawami bieżącymi, pomimo powołania prawidłowych, zgodnych z ustawą składów komisji. Brak zwołania Rady Miejskiej w Chojnicach, pomimo braku reprezentantów opozycji w jakiegokolwiek komisji, jest wyraźnym wskazaniem, że koalicja w Radzie Miejskiej celowo nie podejmuje działań w celu rozwiązania deliktu ustawowego i spotkać się musi z reakcją organów nadzoru. Działania Rady Miejskiej naruszają zasady demokratycznego państwa prawnego oraz prawo radnych do uczestnictwa w pracach komisji, co jest zagwarantowane w ustawie o samorządzie gminnym. Również, zgodnie z wyrokiem NSA, każdy czyj interes prawny został naruszony przez działania organu gminy, ma prawo do wniesienia skargi (wyrok NSA z dnia 24 sierpnia 2007 roku) Powołując się na stanowisko orzecznictwa i poglądy doktryny wnosimy o stwierdzenie nieważności w całości zaskarżonej uchwały Rady Miejskiej w Chojnicach oraz zobowiązanie rady do ponownego rozpatrzenia zgłoszeń radnych z naszego klubu do udziału w pracach wymienionych komisji zgodnie z obowiązującym prawem i procedurami wewnętrznymi ustanowionymi dla Rady Miejskiej w Chojnicach. Z wyrazami szacunku, Krzysztof Pestka. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Chciałem tylko powiedzieć, że głos Pana radnego, to raczej punkt trzydziesty porządku obrad, a nie punkt szósty, ale nie chciałem tutaj już przezywać. Idźmy dalej, czy do punktu szóstego macie Państwo jakieś uwagi? Nie widzę, dziękuję bardzo.

Ad. 7

Przewodniczący Maciej Polasik – przechodzimy do punktu siódmego, który brzmi – przedłożenie przez Przewodniczących Komisji wniosków i opinii podjętych w okresie międzysesyjnym. Bardzo proszę, w kolejności: Komisja Rewizyjna, Komisja Skarg, Wniosków i Petycji, Komisja Budżetu i Rynku Pracy, Ochrony Środowiska, Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej, Kultury i Sportu, Komisja Edukacji, Komisja ds. Społecznych i doraźna Komisja ds. zmiany Statutu Miasta Chojnice oraz Rada Samorządów Osiedlowych. Bardzo proszę.

- **Radny Sebastian Matthes** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Komisja Rewizyjna odbyła posiedzenie w dniu 14 maja, posiedzenie to zostało przerwane, ogłoszona została przerwa. Prace komisja dokończyła w dniu 16 maja. W posiedzeniu komisji uczestniczyli wszyscy jej członkowie. Przedmiotem posiedzenia komisji był wybór zastępcy przewodniczącego oraz opiniowanie wykonania budżetu miasta Chojnice za 2023 rok i podjęcie wniosku w sprawie absolutorium dla Burmistrza Miasta Chojnice na podstawie przeprowadzonych analiz i kontroli. Przypominam, że wybór zastępcy w tej komisji jest obowiązkiem nałożonym przez ustawę o samorządzie gminnym. Na zastępcę przewodniczącego została zgłoszona jedna kandydatura – Pana radnego

Macieja Bonny, uzyskał on jednogłośnie poparcie członków komisji. W drugim punkcie porządku członkowie komisji, po uprzednim zapoznaniu się z materiałami oraz wysłuchania sprawozdania Pani Skarbnik, komisja upoważniła przewodniczącego komisji do przygotowania projektu wniosku o udzielenie absolutorium dla Burmistrza Miasta Chojnice oraz projektu opinii o wykonaniu budżetu za 2023 rok. I w tym momencie została ogłoszona przerwa. Obrady zostały wznowione w dniu 16 maja, podczas nich komisja jednogłośnie przyjęła uchwałę w sprawie wniosku o udzielenie absolutorium Burmistrzowi Miasta Chojnice za 2023 rok. Uchwała komisji została Państwu radnym przekazana razem z materiałami sesyjnymi, natomiast protokół z posiedzenia dostępny jest w Biurze Rady oraz na stronie BIP Urzędu Miasta. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – Komisja Skarg, Wniosków i Petycji.

- **Radna Iwona Skocka** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panowie Burmistrzowie, Szanowni Państwo. Komisja Skarg, Wniosków i Petycji obradowała w dwóch terminach: 28 maja 2024 roku oraz 5 czerwca 2024 roku. Tematem posiedzenia pierwszej komisji było zapoznanie się ze skargą na Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Komisja przeanalizowała skargę, zapoznała się z opinią prawną wydaną na jej temat i w końcowym etapie podjęła następujący wniosek, który brzmiał: *W związku ze skargą z dnia 23 maja 2024 roku na Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, Komisja Skarg, Wniosków i Petycji zwraca się do Przewodniczącego Rady Miejskiej w Chojnicach o wezwanie skarżącego do dookreślenia, do kogo kieruje skargę.* Wniosek został przegłosowany dwoma głosami jednogłośnie. Tematem posiedzenia drugiej komisji była z kolei skarga na Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Na tym posiedzeniu, oprócz członków Komisji, uczestniczył Dyrektor Generalny Urzędu Miejskiego w Chojnicach – Pan Robert Wajlonis. Pan Robert Wajlonis zabrał głos w sprawie i wyraził opinię. Wobec powyższego komisja przyjęła następujące stanowisko, które brzmiało: *Mimo wezwania z dnia 29 maja 2024 roku do dookreślenia do kogo kierowana jest skarga, to znaczy, czy do Przewodniczącego, czy do Rady Miejskiej w Chojnicach, skarżący, w wiadomości z dnia 29 maja 2024 roku, nie wypełnił zobowiązania wynikającego z wyżej wymienionego pisma, a z jej treści można by wnioskować, że skarżący podtrzymuje skargę. W związku z powyższym należy wskazać, iż skarga nie wpłynęła do Rady Miejskiej jako organu, zaś do dr. Macieja Polasika, jako radnego pełniącego funkcję Przewodniczącego Rady Miejskiej. W związku z powyższym Przewodniczący Rady powinien poinformować skarżącego o nieprawidłowej procedurze wniesienia skargi.* Komisja Skarg, Wniosków i Petycji dwoma głosami za, jednogłośnie, przyjęła to stanowisko.

Z dwoma protokołami komisji można zapoznać się na stronie BIP i w Biurze Rady. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Kolejna komisja, to Komisja Budżetu i Rynku Pracy.

- **Radny Kazimierz Jaruszewski** – Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Posiedzenie Komisji Budżetu i Rynku Pracy odbyło się 12 czerwca. W obradach, spoza komisji, udział wzięli: Pan Arseniusz Finster – Burmistrz Miasta Chojnice, Pan Adam Kopczyński – Zastępca Burmistrza, Pani Wioletta Szreder – Skarbnik Miasta, Pan Waldemar Gregus – dyrektor Wydziału Planowania Przestrzennego, Pan Piotr Prondzinski – dyrektor Wydziału Zarządzania Kryzysowego, Ochrony Ludności i Spraw Obronnych, Pan Kamil Kaczmarek – radny Rady Miejskiej oraz Pani redaktor Anna Zajkowska i Pan redaktor Argimir Iwicki – przedstawiciele mediów.

Radni analizowali i opiniowali obszerny materiał sesyjny oraz rozpatrzyli kilka spraw bieżących. Pani Skarbnik przedstawiła aktualne zmiany w budżecie i w Wieloletniej Prognozie Finansowej. Podczas posiedzenia radni odnieśli się do zmian budżetowych oraz do wielu projektów uchwał, między innymi dotyczących zagospodarowania ronda Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy oraz przyszłego ronda Chojnickich Radiotechników.

Podejmowano tematy miejskiego programu likwidacji węglowych źródeł ciepła, zwiększenia deficytu, który zostanie pokryty wolnymi środkami w kwocie 970.400 zł.

Dalej, omawialiśmy aktualne koszty obsługi długu oraz finansowania sportu w gminie miejskiej. Pan Burmistrz przekazał informację, o której dzisiaj już też mówił, o projekcie porozumienia samorządu w sprawie węzła i drugiej jezdni na obwodnicy południowej miasta. Powrócono też do kwestii odwiertu próbnego i rezygnacji z geotermii w mieście. Dyskutowano ponadto o sprawach konsultacji społecznych.

Szczegółowy przebieg zebrania komisji został odzwierciedlony w protokole na stronach BIP i w Biurze Rady Miejskiej. Dziękuję Państwu za uwagę

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. I poproszę o przedstawienie wniosków i opinii podjętych przez Komisję Ochrony Środowiska, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.

- **Radny Antoni Szlanga** – witam Państwa. Proszę Państwa, Komisja Gospodarki Komunalnej odbyła swoje posiedzenie 12 czerwca. Uczestniczyło w niej czworo radnych, jedna osoba z grona radnych była nieobecna, usprawiedliwiona. Spoza komisji uczestniczył także Pan radny Zdzisław Januszewski oraz grupa pięciu aktywistów wymienionych tutaj przez Panią Marzennę Osowicką, którzy... Zresztą powiem inaczej, komisja uznała, że w zakresie porządku obrad najważniejsze sprawy, które będą dyskutowane na jej posiedzeniu, to są sprawy dotyczące planów miejscowych. No i okazało się, że był to strzał w dziesiątkę, ponieważ przybyło pięciu aktywistów, którzy skupili się zasadniczo na jednym planie przestrzennego zagospodarowania, mianowicie planie zagospodarowania, który przedstawiła tutaj, z gorącymi słowami protestu, Pani Marzenna Osowicka i ona właściwie wyręczyła mnie ze sprawozdania z komisji. Ja tylko dodam, że poza, powiedzmy, tym, co mówiła Pani Marzenna Osowicka, padały tam takie inwektywy pod adresem dyrektora Wydziału Planowania Przestrzennego – jest Pan kłamcą, kilkakrotnie zresztą takie stwierdzenie padło.

Na koniec zebrani uznali, że należy wypracować jakieś wnioski i takie dwa wnioski zostały wypracowane, jeden dotyczący zaniechania w ogóle zajmowania się tym jarem, czy też planowanym tam, w tym miejscu, zbiornikiem retencyjnym. Drugi wniosek o pozostawienie, zapisanie w planie, że ogródki działkowe, które tam istnieją przy murze Zakładu Poprawczego są nienaruszalne. Oba te wnioski zostały przegłosowane i oba wnioski upadły. Dziękuję Państwu bardzo

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Komisja Kultury i Sportu.

- **Radny Marek Szank** – Panie Przewodniczący, Panowie Burmistrzowie, Szanowni Goście, koleżanki i koledzy Radni. Informuję, że dnia 13 czerwca odbyło się pierwsze posiedzenie Komisji Kultury i Sportu Rady Miejskiej w kadencji 2024 – 2029. W naszym spotkaniu uczestniczyło sześciu radnych oraz goście w osobach: dyrektor Wydziału Sportu i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi – Pan Zbigniew Buława, Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej – Pan Jan Koperski, a media lokalne reprezentowała Pani Anna Zajkowska z Radia Weekend oraz Pan Radosław Ginter, który reprezentuje Głos Chojniczan.

Program naszego posiedzenia zawierał dwa punkty, z których pierwszy dotyczył analizy materiału sesyjnego, a drugi związany był z omówieniem spraw bieżących. I w tym drugim punkcie akcentowaliśmy sukcesy sportowców, wydarzenia kulturalne, potrzebę zwiększenia środków finansowych na działalność kulturalną w budżecie 2025 oraz zwiększenie kwot stypendialnych i nagród Burmistrza w tymże budżecie.

W biuletynie sesyjnym znalazły się natomiast dwie uchwały merytorycznie związane z pracą naszej komisji i tym zagadnieniom poświęciliśmy najwięcej uwagi. Pozostały materiał sesyjny przysięliśmy do wiadomości. Członkowie komisji nie przedstawili żadnych uwag, co do proponowanych zmian w budżecie miasta, ukierunkowanych na wsparcie finansowe klubów sportowych i modernizacji infrastruktury sportowej. Radni też nie przedstawili żadnego wniosku do realizacji przez Burmistrza i Radę Miejską, a podziękowania skierowane do wszystkich osób, które przyczyniły się, a tutaj trzeba nadmienić, ze szczególnym uwzględnieniem zaangażowania radnego Zdzisława Januszewskiego, do umieszczenia korony na wizerunku Orła przy pomniku Poległych Nauczycieli zakończyły nasze posiedzenie.

Szczegółowy zapis znajduje się w protokole zamieszczonym na stronie internetowej Rady Miejskiej. Ja, dziękując za uwagę, zapraszam mieszkańców miasta na Dni Chojnic, a szczegółowy zapis tego programu znajduje się w BIP-ie w Urzędzie Miasta. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Komisja Edukacji.

- **Radny Bogdan Kuffel** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Goście. Komisja Edukacji odbyła swoje posiedzenie 14 czerwca. Spośród członków komisji trzech obecnych, trzech nieobecnych usprawiedliwionych. Spoza komisji obecny był Pan Grzegorz Czarnowski – dyrektor Wydziału Edukacji, Wychowania i Zdrowia oraz przedstawiciele lokalnych mediów. Porządek komisji był następujący: analiza i opiniowanie materiału sesyjnego, punkt drugi – rozpatrywanie spraw bieżących, do którego nie wniesiono uwag. Wyjaśnień, odnośnie materiału sesyjnego, udzielał Pan dyrektor Wydziału Edukacji, Wychowania i Zdrowia – Pan Grzegorz Czarnowski, merytorycznych, takich większych nie było. Pan dyrektor uzmysłowił członkom komisji, że są nieduże kwoty, które będą realizowane w czasach tak zwanych remontów szkolnych, również zasygnalizował odnośnie remontu dwóch wind w budynku Biblioteki oraz przedstawił, że został rozstrzygnięty trudny przetarg na wymianę okien w Szkole Podstawowej nr 1, który wygrała firma Agat z Torunia. I również Pan dyrektor zasygnalizował, że muszą się znaleźć środki w Szkole Podstawowej nr 7, ponieważ dach przeciekający nad stołówką wymaga natychmiastowej naprawy. Pozostały materiał sesyjny został przyjęty do wiadomości.

W punkcie drugim, czyli w sprawach bieżących, radny Marek Szank zakomunikował, żeby Pan dyrektor odniósł się do wypowiedzi Pana ministra Nitrasa, żeby szkoły były otwarte w czasie wakacji. Pan dyrektor udzielił, to też było współbieżne z tym, czy jakieś formy rekreacji będą organizowane przez szkoły, Pan dyrektor Grzegorz Czarnowski powiedział, że to jest oczywiście kwestia pracy generalnie w weekendy, w czas wolny i środy, stawka, jaka była wtedy realizowana, która była poniżej 20 zł, nie wywoływała zainteresowania. Może zmiana i zapowiedzi, że ma być zwiększona do kwoty nawet 60 zł, spowoduje zainteresowanie osób do przeprowadzenia zajęć podczas wakacji na terenie obiektów przyszkolnych.

Następnie, dyrektor Grzegorz Czarnowski poinformował, że w międzyczasie odbyły się, w formie konkursowej, wybory dyrektorów w Szkole Podstawowej nr 8 i nr 7. W Szkole Podstawowej nr 7 została wybrana nowa Pani dyrektor, na skutek rezygnacji Pani dyrektor Mroczkowskiej, Pani Kamila Szulc, a w Szkole Podstawowej nr 8 – Jarosław Gomółka.

W dalszym ciągu została omówiona sprawa naborów i oddziałów. Pan Przewodniczący Marek Szank zadał pytanie, czy będzie zmianowość w szkole? Tutaj oczywiście, Pan dyrektor ustosunkował się do nowej rejonizacji, do takiego zrobienia podziału z naborem w poszczególnych szkołach, żeby takiej zmianowości nie było. Ryzyko takie istnieje w Szkole Podstawowej nr 8. Ponadto ustosunkował się do oczywiście problemu dzieci ukraińskich, że będą przeprowadzone zmiany w przepisach odnośnie, czy udziału. Dalej, powstał problem, czy będziemy realizowali w szkołach podstawowych zajęcia w formie półkolonii, kolonii? Oczywiście takiej rzeczy nie będzie, jak powiedziałem, z powodu braku zainteresowania ze strony nauczycieli, którzy podczas wakacji mieliby to realizować. Również Pan dyrektor ustosunkował się do pytania odnośnie boiska, jakie są losy boiska przy Szkole Podstawowej nr 8 i jakie są losy drugiego etapu inwestycji w Szkole Podstawowej nr 1 odnośnie sal gimnastycznych.

Na tym posiedzenie komisji zakończono. Szczegółowy przebieg komisji jest na stronie BIP-u. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Komisja ds. Społecznych.

- **Radny Andrzej Płata** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Komisja ds. Społecznych, działająca przy Radzie Miejskiej w Chojnicach, odbyła swoje posiedzenie dnia 13 czerwca roku bieżącego. Komisja składa się z pięciu członków, niestety, tylko trójka ze składu komisji brała w niej udział. Spoza komisji był uprzejmy przybyć na nasze spotkanie Pan Piotr Prondzinski – dyrektor Wydziału Zarządzania Kryzysowego, Ochrony Ludności i Spraw

Obronnych, Pan Michał Karpiak – opiekun Młodzieżowej Rady Miejskiej w Chojnicach oraz przedstawiciele mediów – Pani Anka Zajkowska z Radia Weekend.

Posiedzenie składało się, proszę Państwa, z dwóch punktów: analiza i opiniowanie materiału sesyjnego, rozpatrywanie spraw bieżących. Komisja zatrzymała się podczas analizowania materiału sesyjnego w punkcie dotyczącym uchwały w sprawie przyjęcia Chojnickiej Strategii Młodych. Niniejszy dokument powstał w ramach projektu Chojnicka Strategia Młodych. Projekt realizowany jest przez Fundację Rozwoju Ziemi Chojnickiej i Człuchowskiej oraz Młodzieżową Radę Miejską w Chojnicach. Dzięki uprzejmości Pana Michała Karpiaka – Prezesa Fundacji Rozwoju Ziemi Chojnickiej i Człuchowskiej oraz, można powiedzieć, opiekuna tej Młodzieżowej Rady Miejskiej, zostaliśmy poinformowani o zakresie właśnie tej strategii. Temat jest obszerny, do zapoznania się na stronach BIP oraz w Biurze Rady Miasta Chojnice. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Doraźna Komisja ds. zmiany Statutu Miasta Chojnice, bardzo proszę.

- **Radny Sebastian Matthes** – Szanowny Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Komisja doraźna ds. zmiany Statutu Miasta Chojnice obradowała dwukrotnie, było to w dniu 11 i 20 czerwca. Finalnym efektem prac komisji jest projekt uchwały, który został przez radę wprowadzony do dzisiejszego porządku obrad, a uprzednio został Państwu radnym przekazany. Sama treść uchwały, jak i uzasadnienie do niej odzwierciedla zakres proponowanych zmian, natomiast z przebiegiem posiedzeń, dyskusji możecie Państwo zapoznać się z protokołów. Protokoły są dostępne w Biurze Rady i na stronie BIP miasta. Przy czym protokół z drugiego posiedzenia, z racji tego, że miało ono miejsce w ubiegły czwartek, nie został jeszcze podpisany i na stronie BIP nie jest zamieszczony. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Rada Samorządów Osiedlowych, bardzo proszę.

- **Z-ca Przewodniczącego Renata Dąbrowska** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, zaproszeni Goście. Posiedzenie Rady Samorządów Osiedlowych odbyło się dnia 12 czerwca. Członków obecnych na posiedzeniu z Rady Samorządów było siedmioro, trzech było nieobecnych. Spoza Rady w posiedzeniu udział brali: Wiceburmistrz – Adam Kopczyński, radny Rady Miejskiej – Pan Kamil Kaczmarek oraz dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej – Pan Jarosław Rekowski.

Dwa punkty, które mieliśmy, to była pierwsza analiza i opiniowanie materiałów sesyjnego, drugi – rozpatrywanie spraw bieżących. Pierwszy punkt członkowie Rady Samorządów przyjęli jednogłośnie, a rozpatrywanie spraw bieżących dotyczyło między innymi oznakowania poziomego i pionowego na naszych ulicach, organizacji ruchu na osiedlu, nadmiernej prędkości jazdy, tematy placów zabaw, remonty oraz likwidacja placów zabaw. I była też sprawa, że do posesji podchodzą dzikie zwierzęta, a konkretnie lisy. Na wszystkie pytania odpowiadał dyrektor Rekowski oraz Wiceburmistrz. Wszystkie wyżej wymienione tematy zostały szeroko omówione na tym posiedzeniu.

Szczegółowy protokół z posiedzenia Rady Samorządów znajduje się w Biurze Rady oraz na BIP Chojnice. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Wyczerpaliśmy, jeśli chodzi o punkt siódmy – przedłożenie przez Przewodniczących Komisji wniosków i opinii podjętych w okresie międzysesyjnym. Zgłosił się do głosu, Pan radny Kamil Kaczmarek, bardzo proszę.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Ja chciałbym tutaj doprecyzować te wnioski, które były podejmowane przez Komisję Rewizyjną i komisję skargową, były podjęte bez udziału członków Klubu Prawa i Sprawiedliwości, tak. I jeśli chodzi o komisję statutową, to jej drugie posiedzenie odbywało się, kiedy protokół z pierwszego posiedzenia był niedostępny, ani dla mieszkańców, ani dla radnych, a w tej chwili mamy głosować nad projektami zmian w statucie, które miały być pozbawione jakiegokolwiek

pośpiechu, który mógłby szkodzić tym zmianom, które są proponowane, do aktu prawnego, który ma charakter kluczowy dla funkcjonowania i władz w mieście, i naszego ciała Rady Miejskiej w Chojnicach, a tymczasem okazuje się, że mamy głosować nad nimi bez wglądu w protokół z drugiego posiedzenia. Dlatego jest to dla mnie sytuacja zupełnie nieakceptowalna i oburzająca. Było poddane, te zmiany, które zostały zaproponowane, konsultacjom społecznym z organizacjami pozarządowymi, kiedy protokół z tego posiedzenia, gdzie była dyskusja, gdzie było uzasadnienie pewnych zmian, nie był dostępny dla mieszkańców i dla tych organizacji pozarządowych. To jest sytuacja, no której, jako radny...

Przewodniczący Maciej Polasik – niech Pan uszczegółowi, Panie radny, o jakich komisjach Pan mówi, bo...

- **Radny Kamil Kaczmarek** – o Komisji doraźnej ds. zmian w Statucie. W trakcie konsultacji społecznych, Panie Przewodniczący, nie był dostępny protokół z obrad komisji, w trakcie, których były te zmiany konsultowane, dyskutowane przez radnych na komisji. W trakcie drugiego posiedzenia, które zostało zwołane z dnia na dzień, część radnych Rady Miejskiej uczestniczyła, delegowana, w szkoleniu Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku, kiedy na stronie pojawiło się, że następnego dnia, o godzinie ósmej rano będą obrady komisji statutowej. No, pośpiech nie jest dobrym doradcą na pewno w sprawach tak ważnych, jak na przykład likwidacja Rady Samorządów Osiedlowych. Ja uczestniczyłem tydzień wcześniej w Radzie Samorządów Osiedlowych, były dysponowane informacje o tym, w jaki sposób mają radni składać raporty, było wiele innych informacji, natomiast z tego, co rozmawiałem z przewodniczącymi, nikt z nich nie był świadomy, że odbywa się proces likwidacji Rady Samorządów Osiedlowych. To nie są zmiany, które w takim trybie powinny być procedowane, i brak możliwości wglądu do protokołu w trakcie drugiego posiedzenia komisji doraźnej w protokół z pierwszego posiedzenia, i brak wglądu, nas radnych, w protokół z finalnego posiedzenia, drugiego tejże komisji, no jest czymś, co na pewno utrudnia i wskazuje, że tutaj mamy do czynienia z zupełnie niepotrzebnym i nieuprawnionym pośpiechem. Natomiast kluczowe, to, co chciałem zaznaczyć, było na samym początku, te uchwały, które były przyjmowane przez Komisję Rewizyjną, były przyjmowane bez udziału tych członków Klubu Prawa i Sprawiedliwości, którzy zgodnie z ustawą powinni w tej komisji zasiadać i brać udział w głosowaniu uchwał o udzielenie absolutorium. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo za głos.

Ad. 8

Przewodniczący Maciej Polasik – przechodzimy do punktu ósmego, w którym jest ustosunkowanie się do wniosków komisji. Co prawda tutaj z ust przewodniczących padały słowa, że komisja o coś wnioskuje, ale moim zdaniem te słowa nie miały, jak gdyby, charakteru wniosku, w związku z czym uznaję, że żadnych wniosków nie było, w trakcie obrad komisji takowe się nie pojawiły, żaden w formie pisemnej nie trafił do burmistrza, ani do mnie. Bardzo proszę, Pan Marek Szank.

- **Radny Marek Szank** – korzystając z obecności Pana Burmistrza, jak składałem swoje, omawiałem wydarzenia, które miały miejsce na Komisji Kultury i Sportu. Później Pan Przewodniczący Bogdan Kuffel przedstawiał to, co działo się na Komisji Edukacji, chciałbym Panu podziękować w imieniu rodziców, nauczycieli i uczniów, tych, którzy zostali nagrodzeni nagrodą Burmistrza za osiągnięcia sportowe, za to, że został zmieniony regulamin, o który prosili nauczyciele i ja, i uczniowie, którzy zasłużyli na nagrodę w ubiegłym roku, otrzymali tę nagrodę. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo.

Ad. 9

Przewodniczący Maciej Polasik – przedstawił projekt uchwały w sprawie uzupełnienia składu Komisji Rewizyjnej (str. 4 w biuletynie).

Czy do treści tej uchwały są jakiegokolwiek uwagi ze strony Państwa radnych? Czy radni, którzy są wymienieni w tym projekcie uchwały, czyli Pan Zdzisław Januszewski i Pan Kamil Kaczmarek, wyrażają zgodę na kandydowanie w skład Komisji Rewizyjnej? Tu z przyczyn technicznych bardzo byśmy prosili, żeby powtórzyć jeszcze raz. Pan Zdzisław Januszewski?

– **Radny Zdzisław Januszewski** – tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący Maciej Polasik – i jeszcze raz, Pan Kamil Kaczmarek?

– **Radny Kamil Kaczmarek** – tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Zarządzam głosowanie.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr II/11/24 w sprawie uzupełnienia składu Komisji Rewizyjnej.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 19
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 1

Uchwała Nr II/11/24 w sprawie uzupełnienia składu Komisji Rewizyjnej została podjęta i stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Ad. 10

Przewodniczący Maciej Polasik – przedstawił projekt uchwały w sprawie uzupełnienia składu Komisji Skarg, Wniosków i Petycji (str. 6 w biuletynie).

Czy są jakiegokolwiek uwagi, jeśli chodzi o treść tej uchwały?

Czy Pani Magdalena Kamińska wyraża zgodę na kandydowanie do składu Komisji Skarg, Wniosków i Petycji?

– **Radna Magdalena Kamińska** – tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący Maciej Polasik – czy Pan radny Mateusz Wróblewski wyraża zgodę na uzupełnienie do wyboru w skład Komisji Skarg, Wniosków i Petycji?

– **Radny Mateusz Wróblewski** – tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Zarządzam głosowanie.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr II/12/24 w sprawie uzupełnienia składu Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 19
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 1

Uchwała Nr II/12/24 w sprawie uzupełnienia składu Komisji Skarg, Wniosków i Petycji została podjęta i stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo, zarządzam 15 minut przerwy w obradach.

/po przerwie/

Ad. 11

Przewodniczący Maciej Polasik – witam po przerwie. Widzę, że quorum mamy, tak że możemy kontynuować obrady. Jesteśmy w punkcie jedenastym – Raport o stanie Gminy Miejskiej Chojnice za rok 2023.

Ad. 11 a)

Przewodniczący Maciej Polasik – otwieram debatę nad raportem. Bardzo proszę chętne osoby spośród mieszkańców Chojnic o zabranie głosu. Z tego, co wiem zgłosiła się jedna osoba – Pan Michał Gruchała. Proszę, zapraszam na mównicę, 15 minut, no, plus minus 5. Bardzo proszę o zabranie głosu.

- **Pan Michał Gruchała** – dzień dobry Państwu. Szanowny Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie i Panowie Radni, Panowie Burmistrzowie, mieszkańcy Chojnic, przedstawiciele mediów. Debata nad stanem gminy, to święto demokracji w każdej małej ojczyźnie. Demokracja jest silniejsza, im więcej mieszkańców chce debatować na ten temat. Z wielkim smutkiem przyjąłem informację, że tylko ja wierzę w demokrację w Chojnicach. To prawdziwa porażka chojnickiej demokracji. Nie wiem, czy Państwo wiecie, że na przykład w Gdyni, na 15 miejsc w debacie, jest zawsze więcej chętnych niż miejsc, a ludzie liczą, że ktoś zrezygnuje i wchodzi w ich miejsce. Tak dużo chętnych jest, którzy chcą się wypowiedzieć na temat ich małej ojczyzny. Apeluję do nowego Przewodniczącego Rady Miejskiej, aby wyciągnąć wnioski w tej sytuacji. Proponuję, aby zastanowić się nad rezygnacją wymaganych pięćdziesięciu podpisów poparcia i zmniejszenie ich, na przykład, do dziesięciu. Pięćdziesiąt ustawowych podpisów nie jest obligatoryjnie, może być ich mniej. Ilość podpisów, to decyzja Przewodniczącego Rady Miasta. Warto dać szansę demokracji w Chojnicach.

Po przeczytaniu Raportu o stanie Gminy w Chojnicach za rok 2023 postanowiłem tę dzisiejszą wypowiedź skupić na kilku kwestiach. Zaczynamy od gospodarowania odpadami. Na koniec roku 2023 ilość osób deklarujących odpady komunalne to 34080 i zapewne to jest realna ilość stałych mieszkańców Chojnic, którzy oddają śmieci. To o 83 osoby mniej niż rok wcześniej. Jest to niezbity dowód na to, że mieszkańców w Chojnicach jest coraz mniej, a powstają przecież nowe bloki i domy, albo to pustostany, albo się wyludniają pozostałe domy i bloki. Burmistrz wspominał o czterech, sześciu tysiącach niezameldowanych mieszkańców Chojnic, czy oni nielegalnie podrzucają śmieci, czy są oni w tych 34000? Podwyższono opłatę śmieciową o ponad 2 mln zł w skali całego miasta. Wydatki związane z odbiorem, transportem i zagospodarowaniem odpadów komunalnych to prawie 9 mln zł. I na tym kończą się informacje o gospodarowaniu odpadami w Raporcie o stanie Gminy za rok 2023. Jako mieszkaniec miasta i osoba, która od samego początku sortuje śmieci, sortowałem jeszcze w swoje pojemniki, wtedy jeszcze ich nie otrzymałem, nie ma informacji o ilości wagowej danej fazy, ilości śmieci z kosztów publicznych, ilości śmieci z cmentarza, też się tam nie sortuje śmieci, wysokości wysortowania śmieci w danych osiedlach. A doskonale wiemy, że są osiedla, które prawie wcale nie sortują, a burmistrz jest obowiązany do wprowadzenia obowiązku sortowania śmieci, bo jest tak obowiązek ustawowy. Przypomnę, że mamy 2024 rok, w Niemczech ten obowiązek sortowania mają już od lat siedemdziesiątych. My jeszcze nie wszyscy sortujemy w Chojnicach śmieci. Chciałbym, aby Wydział Ochrony Środowiska uzupełnił te dane, aby mieszkańcy dowiedzieli się, na co idą ich pieniądze z tego comiesięcznego podatku śmieciowego. I co najważniejsze, czy sortujący śmieci nie płacą za niesortujących? Tutaj nie może być odpowiedzialności zbiorowej, to jest odpowiedzialność każdego mieszkańca. Sortujesz śmieci, jest niższa opłata, nie sortujesz, masz karę, płacisz dużo więcej. To byłby pierwszy temat.

Kolejnym temat strefa płatnego parkowania. W 2023 pozyskano środki ze strefy, to ponad 1,3 mln zł. Moje pytanie, co się stało z tymi środkami? Nie ma ani słowa o tym w raporcie. Czy może ktoś je ukraść, skoro nie wspomina się, co się stało z tymi środkami? Też dołożyłem się do tej

kwoty, płacę tutaj za parking. Proszę o szczegółowe uzupełnienie tej informacji, co się stało z tymi środkami?

Dalej, kolejny program. Program – czujniki czadu. W styczniu 2018 roku podjęta została uchwała w sprawie przyjęcia programu ochrony mieszkańców Chojnic przed zatruciem tlenkiem węgla „Nie dla czadu”. W ramach tego programu przeprowadzono również działania edukacyjne, które prowadzili funkcjonariusze Straży Miejskiej oraz Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Chojnicach. W 2023 zakupiono jedną czujkę tlenku węgla. Koszt programu 105,01 zł. Dowiedzieliśmy się, że w Chojnicach mieszka ponad 34000 osób. Jakim kluczem kierowano się przy wyborze beneficjenta jednej czujki czadu? Czy ta osoba musiała być honorowym dawcą krwi lub szpiku? A może miała być honorowym obywatelem miasta Chojnic? A może musiała mieć niesamowite szczęście, żeby zostać wylosowana z 34000 osób. Nie było więcej potrzeb zakupu takich czujek? Uważam, że to jest bardzo fajny pomysł rozdawać czujki czadu, ale jedna to troszkę mało na taką dużą miejscowość.

No i kolejny temat – zimowe utrzymanie dróg i chodników. W Raporcie o stanie Gminy za 2023 nie znalazłem żadnych informacji o zimowym utrzymaniu ulic i chodników. Czy nie umieszczono tego specjalnie, ponieważ była to oczywista porażka rządzącej ekipy? Wszyscy pamiętamy jak służby miejskie, po każdym opadzie śniegu, czekały na odwilż, bo odśnieżanie jest za drogie. I pamiętamy konferencje prasowe Burmistrza Chojnic, na których informował chojniczan, jak drogi jest kilometr odśnieżania. Wiceburmistrz medialnie pochwalił się, że umieszczono informacje na BIP-ie, ale po początkowym zasileniu archiwalnymi informacjami, aktualne informacje napływały po kilku tygodniach albo wcale. Chciałbym zobaczyć informacje o przeznaczonych i wydanych na zimowe utrzymanie dróg środkach finansowych, o informacjach, które drogi zostały odśnieżone, ile kilometrów, ilości kolizji, wypadków samochodowych spowodowanych złym stanem ulic i chodników.

Kolejnym tematem będą konsultacje społeczne. Wielokrotnie wypowiadałem się na ten temat, stan konsultacji społecznych jest taki, że albo ich nie ma, albo są jakieś pozorne, albo są na przykład, tylko siedem dni, co jest bardzo krótko, ale przede wszystkim prawie nigdy nie wpływają na tworzenie prawa w Chojnicach. To jaki ustrój jest w Chojnicach? Demokracja czy monarchia absolutna? Gdy mieszkańcy wypowiadają się na jakiś temat, to nigdzie nie ma informacji o ich opiniach. To naruszenie ustawy o planowaniu, zagospodarowaniu przestrzennym, o samorządzie gminnym i o udostępnianiu informacji o środowisku. Zdarza mi się konsultować uchwały Rady Miejskiej i kiedyś zapytałem na to, co się stało z moją opinią. Otrzymałem wtedy informację – *w nawiązaniu do pytania dotyczącego konsultacji projektu uchwały w sprawie maksymalnej liczby zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych na terenie miasta Chojnice informuję, że wszystkie opinie znajdują się w Wydziale Spraw Obywatelskich tutejszego Urzędu.* A dlaczego nie na Biuletynie Informacji Publicznej? Proszę Państwa, niektórzy w tym mieście pracują i nie pasuje im przebywać w Wydziale Spraw Obywatelskich w godzinach 7.00 – 15.00. Od takich rzeczy mamy Biuletyn Informacji Publicznej.

I ostatni temat, żeby nie przeciągać, Biuletyn Informacji Publicznej, czyli jawność. Biuletyn Informacji Publicznej miasta Chojnice miał w ciągu roku wiele awarii. Minister Cyfryzacji przedstawił nawet zalecenia przenosin BIP-ów na serwery ministerialne. Może władze Chojnic powinny się na tym poważnie zastanowić. Na stronie chojnickiego BIP-u nawet trudno coś znaleźć, jest bardzo ta strona nieintuicyjna, a poza tym ten czas na udostępnianie protokołu komisji jest średnio 10 dni, podobnie jest z transmisją sesji rady itd., itd. W listopadzie 2023 roku zwróciłem uwagę Burmistrzowi Chojnic, że nie publikuje swoich zarządzeń. Były to odpowiednio: w 2023 nie opublikowano 35 ze 168 zarządzeń, w 2022 nie opublikowano 45 z 215 zarządzeń, w 2021 nie opublikowano 51 ze 180 zarządzeń, w 2020 brakowało 7 ze 188 zarządzeń. I pytanie brzmi – czy ktoś panuje nad tym BIP-em? Kto ma to w obowiązkach, pilnowanie stanu tego BIP-u, żebyśmy my, mieszkańcy mieli do tego dostęp? Czy ktoś odpowiada za te zaniedbania? Dziękuję Państwu za uwagę.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękujemy bardzo za uwagi dotyczące Raportu. Czy ktoś spośród radnych chciałby zabrać głos? Pan radny Kaczmarek, bardzo proszę.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, pierwsze, to chciałbym podziękować Panu Michałowi Gruchale za to, że wziął udział w tej debacie. Bo, to jest naprawdę ważne, żebyśmy przynajmniej raz w roku wysłuchali mieszkańców, dali im taką możliwość. I te zebranie 50 głosów jest wymogiem, które ustawa nam narzuca, nie jest łatwe i dlatego powinniśmy pochylić się nad każdym takim wnioskiem, który jest zgłaszany, tym bardziej, że Pan Michał Gruchała otrzymał w wyborach do Rady Miejskiej więcej głosów niż niektórzy radni, którzy zasiadają w tej Radzie, więc to daje mu szczególny mandat reprezentowania siebie samego, ale także mieszkańców miasta.

Te konsultacje społeczne to jest coś, co pojawiała się również, przy okazji mojego uczestniczenia w komisjach Rady. I, no nie można powiedzieć, po prostu, że mieszkańcy się nie angażują. Jeżeli mamy samorząd, w którym jest istotne uwzględnienie zdania mieszkańców, to ta partycypacja społeczna musi być mierzona, musi wzrastać i przykład konsultacji projektu zmian w statucie, gdzie jest to ogłaszane z dnia na dzień, trwa siedem dni i jest ograniczone, tylko i wyłącznie do przedstawicieli organizacji pozarządowych, to jest przykład tego, że moglibyśmy w tej dziedzinie się poprawić i uwzględnić głosy, po pierwsze wszystkich mieszkańców, a po drugie naprawdę nie ma pośpiechu w takich sprawach. Statut funkcjonuje od wielu lat, będzie funkcjonował jeszcze wiele lat i w takich sprawach nie ma pośpiechu. Ja rozumiem, że gdy były przepisy pandemiczne, to z dnia na dzień trzeba było uchylać nowe prawo i zmieniać reguły gry, natomiast w tej chwili takiego pośpiechu już nie mamy i powinniśmy politykę miasta planować długofalowo i te decyzje, które podejmujemy, podejmować z uwzględnieniem głosu mieszkańców.

Sprawa zbiornika retencyjnego, sprawa jaru, tych mpzp, to jest jak w soczewce ukazanie tego problemu, jaki mamy. To znaczy mieszkańcy, media informują, czy dowiadują się o pewnych zmianach, kiedy proces konsultacji, proces uzgodnień, wypracowywania, tłumaczenia jest już najczęściej daleko zaawansowany. To ma dwa skutki. Po pierwsze spada zaufanie i zrozumienie przez mieszkańców tego, w jaki sposób funkcjonuje nasz samorząd. Trudne jest uwzględnienie opinii, zdania mieszkańców, w momencie, w którym pewne decyzje, pewne projekty są już sporządzone i ten proces legislacyjny jest już daleko posunięty. Dlatego uwzględnienie mieszkańców w jak najszerszym wymiarze już na samym początku oszczędza nam pracy, a jednocześnie zobowiązuje mieszkańców do tego, żeby wyrazili swoje zdanie w tym czasie, który jest na to przeznaczony. I zdecydowanie zgadzam się z tym, że siedem dni, to jest za krótko. Powinno być pewnie z siedem dni, zanim taki dokument zostanie przedstawiony, na to, żeby poinformować na BIP-ie, że te konsultacje się rozpoczną, żeby poinformować media, a także mamy już na pierwszej stronie naszej nowej przecież strony internetowej dział aktualności, gdzie taka informacja o konsultacjach społecznych powinna się znajdować. I to nie kosztuje nic, nie wymaga przeniesienia BIP-u na strony rządowe, to po prostu jest wrzucenie w dział aktualności, informacji o tym, że ważne uchwały, z punktu widzenia miasta, a do takich na pewno należy statut. Inną sprawą, może nie aż tak ważną z punktu widzenia polityki miasta, ale dotyczącą bardzo wielu mieszkańców, jest chociażby cennik MZK, tam też nie było uwag, a z pewnością mieszkańcy mogliby wnieść uwagi. Chociaż wiem, że w tym projekcie uwagi strony społecznej były uwzględniane i to z pewnością cieszy.

Przechodząc już do meritum, mamy sytuację, w której koszt obsługi długu w ciągu 2 lat wzrósł niemal ośmiokrotnie. W roku 2021 wynosił on 839.405 zł, a w roku 2023 wynosi 6.589.731 zł. Pani Skarbnik, czy tu się pomyliłem? Przepraszam, bo widziałem poruszenie, więc myślałem, że te dane jakoś... A prezentowałem je na Komisji Budżetu, tam nie wzbudzały wątpliwości. Więc okazuje się, że ten koszt pieniądza, który mieliśmy jeszcze zupełnie niedawno, tak, bo 2 lata temu była mowa o tym sprawozdaniu, diametralnie się zmienił. Mieliśmy sytuację, w której stopy procentowe wymuszały takie oprocentowanie naszego długu, że inflacja wynosiła około 3%, my z kredytów musieliśmy płacić około 3% bankom i koszt pieniądza był praktycznie zerowy. Po co trzymać na kontach, skoro można się zadłużyć i spożytkować te pieniądze na cele publiczne. Natomiast w tej chwili sytuacja jest odmienna. W tej chwili inflacja jest w okolicach tego celu inflacyjnego około 3%, natomiast oprocentowanie kredytów jest kilkukrotnie wyższe. I okazuje się, że zamiast spożytkować ponad 5,5 mln na cele naszego miasta, musimy płacić bankom, czy innym instytucjom kredytowym, pożyczkowym, żeby być zupełnie precyzyjnym. I ja,

jako radny, oczekiwałbym, że ten stan rzeczy będzie się zmieniał. To znaczy, jeżeli słyszymy o zmianach budżetowych, które są proponowane na tej sesji, a mają być pokryte deficytem, czyli tak naprawdę zamiast zmniejszyć zadłużenie będziemy je utrzymywać, albo wręcz zwiększać. Ja wiem, że są wolne środki, ale te wolne środki mogą trafić na pokrycie długu, na spłatę go przed czasem, po to, żebyśmy nie płacili odsetek. To nie jest tak, że jak spłacimy dług, to odsetki i tak zostaną, te odsetki będą się zmniejszać. Prognozy są takie, że w najbliższych dwóch latach te stopy procentowe rażąco nie zmniejszą i powinniśmy, jako miasto się do tego dostosowywać.

Innym tematem, który przykuł moją uwagę, jest kwestia różnych propozycji, jakie zostały poczynione w temacie odnawialnych źródeł energii. Wiele było dyskusji, próbowałem znaleźć tą informację, nie odgrzebałem, ile energii elektrycznej dostarczają panele fotowoltaiczne zainstalowane w trakcie budowy mostku w Parku 1000-lecia? Ich konstrukcja była tak archaiczna, koszty tak wysokie, że dzisiaj nie byłoby to wizytówką naszego miasta, natomiast mieliśmy propozycje i było to szeroko omawiane w roku 2023, konkretnych środków, które mogliśmy spożytkować na to, aby wejść w temat odwiertów geotermalnych i przekonać się, czy te dobre warunki, które Chojnice posiadają do tego, żeby z takich źródeł geotermalnych korzystać, są tylko prognozami geologów, czy są faktycznym potencjałem dla naszego miasta. Ubolewam nad tym, że te dofinansowanie w kwocie prawie 12 mln nie zostało wykorzystane. No i tu kolejne moje zaskoczenie, znów powołałam się na swoje małe doświadczenie, ale w dzisiejszych zmianach budżetowych, które procedujemy, są zmiany rzędu 30 tys. zł, a bywały, pamiętam, i mniejsze zmiany budżetowe, które musiała uchwalać Rada Miejska. Tym czasem okazuje się, że dofinansowanie w kwocie 12 mln zł należy do samodzielnej, politycznej decyzji Pana Burmistrza. Ja nie rozumiem takiego samorządu. Jeżeli upominamy się o prawo każdego mieszkańca, o to, żeby mógł wyrazić swoją opinię, swoje zdanie, wnieść coś do naszej wiedzy, bo nie ma chyba w tej sali osoby, która uznawałaby siebie za wszechwiedzącą, to chcemy wysłuchać każdego. I każdy z radnych, czy rady poprzedniej kadencji, czy rady obecnej kadencji, wnosi coś do naszego wspólnego rozumienia rzeczywistości. I podjęcie takiej decyzji bez stosownej uchwały Rady Miasta jest dla mnie czymś zupełnie niezrozumiałym. Nie mówimy tu o 12 zł, o 12 tys. zł, tylko o kwocie 12 mln zł, nie obciążonej żadnym ryzykiem. Kwota dofinansowania, o którą ubiegało się miasto, wcześniej płacąc za diagnozę, która była współfinansowana przez SEC, była już wydana. Kwota, o którą się upominaliśmy, jako samorząd, i kwota, którą otrzymaliśmy, to jest 100% tego o co wnioskowaliśmy, zostało nam przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przyznane. Oznaczało to jednocześnie 100% kwalifikowanych kosztów jakie mieliśmy ponieść w związku z wykonaniem tego odwiertu. Ryzyko było żadne, potencjał zysku był ogromnym.

W dalszej części, jeżeli będzie mi to umożliwione, chciałbym dokonać prezentacji wypowiedzi władz miasta, dotyczących potencjału, jaki wiąże się ze źródłami, czy z źródłami, czy z geotermią, tak, żebyśmy precyzyjnie się tutaj wypowiadali, czyli z tą energią, która może być wykorzystywana do celów ciepłowniczych. I te 12 mln zł, kolejne 5,5 mln zł wzrostu oprocentowania, wzrostu wydatków na pokrycie kosztu obsługi długu to są olbrzymie pieniądze, nad którymi poważnie powinniśmy się pochylić.

Jeżeli chodzi natomiast o podatek od nieruchomości, to mamy w tej chwili taką sytuację, że w trakcie kampanii wyborczej nasz komitet zaprezentował dane mówiące o tym, że w ciągu dekady podatek od nieruchomości wzrósł o około 90%. Oczywiście, że dla różnych gruntów, różnych powierzchni rósł on w różnym stopniu, natomiast jedno jest pewne, dochody z podatku od nieruchomości rosną dużo wolniej, niż nasze podwyżki. I teraz, jak to jest możliwe? Nasza gospodarka rozwija się, mamy dwadzieścia kilka lat ciągłego, czasem szybszego, czasem wolniejszego wzrostu gospodarczego, wzrasta nasza zamożność, a okazuje się, że pomimo tego, że rosną nowe bloki, rosną nowe osiedla, pojawiają się nowe firmy, to podatek od nieruchomości nie nadąża za tempem podwyżek jakie przedsiębiorcom fundujemy. Przedsiębiorcom i mieszkańcom, natomiast to przedsiębiorcy za metr kwadratowy płacą najwięcej. No i to jest proces, nad którym wypadałoby się zastanowić. To jest proces, który budzi mój niepokój. Jeśli dodatkowo okazuje się, że wzrasta zadłużenie z tytułu niezapłaconych podatków, to mamy kolejny, policzalny dowód na to, że z finansami naszego miasta nie dzieje się dobrze. I wszyscy zgadzamy się z tym, że

mamy przykład miasta starzejącego się. Średnia wieku, mediana wieku, liczba narodzonych dzieci, wskazuje jednoznacznie, że trend demograficzny jest taki, że będziemy się starzeć jako społeczeństwo. I teraz mamy taki plan, że te długi, które dzisiaj zaciągamy, będziemy spłacać na starość naszego miasta? Ja wiem, że jest inne postrzeganie miasta w perspektywie wielowiekowej, w perspektywie wieloletniej, natomiast te długi będą spłacane w perspektywie życia mojego i Państwu wszystkim życzę, żeby Państwa życia. To jest kilka, kilkanaście lat. I dlaczego odkładamy te wydatki, które moglibyśmy poczynić dzisiaj, na rzecz obniżenia naszego zadłużenia, chcemy odkładać na barki tego starzejącego się społeczeństwa? Tyle może na otwarciu tej dyskusji, bo i tak to jest trudna rola występować na samym początku i od razu poddać pod dyskusję swoje argumenty. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Pan radny Krzysztof Pestka, bardzo proszę.

- **Radny Krzysztof Pestka** – wspomniane zostało tutaj zadłużenie miasta na poziomie 95 mln, z delikatnym haczykiem. Koszt obsługi długu na poziomie 6,6 mln zł. W takiej sytuacji, Panie Burmistrzu, popiera się Pan daleko, szeroko idącą polityką, rozumianą w kwestii inwestycji, w kwestii pobierania środków unijnych, środków z Urzędu Marszałkowskiego, ale zapominamy tutaj o sytuacji, w której my, jako miasto, musimy dołożyć wkład własny. W momencie, kiedy będziemy się zadłużali na takim samym poziomie przez następne lata, możemy dojść do sytuacji, w której nie wykorzystamy środków unijnych, czy innych środków zewnętrznych w stu procentach, tak jakbyśmy mogli, ze względu na poziom zadłużenia, gdyż po prostu wskaźnik w odpowiednim momencie zostanie przekroczony i już więcej pieniędzy pożyczyć nie będziemy mogli. Sam Pan wspomina, że jeżeli chodzi o sprzedaż gruntów miasto nie posiada już wielkiej ilości gruntów do sprzedaży, więc ten punkt także odchodzi. Więc tutaj, w tej kwestii jesteśmy chyba zgodni, bo pieniądze, w myśl, jakby to powiedzieć, KPO, które powoli zaczyna wchodzić do Polski, dzięki rządowi 13 grudnia, a my w pewnym momencie nie będziemy mogli po te pieniądze sięgnąć.

Demografia jest tutaj kolejnym punktem, który w pewnym sensie kuleje w naszym mieście, zarówno, jeżeli chodzi o osoby zameldowane, jak i sytuację, o której Pan często wspomina, czyli osoby zamieszkujące w naszym mieście, a niebędące zameldowane. Te osoby także uciekają z naszego miasta w pewnym konkretnym, zastraszającym tempie. Zaznaczyć także należy, że nasze chojnickie społeczeństwo powoli się starzeje, a młodzi bardzo rzadko decydują się na powrót do naszego miasta, po chociażby skończeniu studiów. A takie działanie w pewnym sensie jest także podyktowane pokłosem doświadczeń, chociażby z okresu nauki w szkołach ponadgimnazjalnych, czy tam teraz ponadpodstawowych, przepraszam bardzo. I o tym także mówi tutaj uchwała, którą będziemy podejmować na samym końcu, czyli akceptowanie strategii dla młodych. Zaznaczono tam słabe strony miasta, które przewijają się, jakby to powiedzieć, corocznie w tym raporcie i corocznie osoby, które tak jak Pan Michał Gruchała występują w imieniu mieszkańców, osoby, które raczą zabrać głos podczas tej debaty, wspominając, dopominając także te same rzeczy, czyli tutaj mam na myśli korki w naszym mieście, słabą komunikację zbiorową, ofertę kulturalną, rynek pracy, dostępność i ceny mieszkań, warunki dla przedsiębiorców, o których wspominał Kamil, aktywność społeczna i współodpowiedzialność mieszkańców za losy naszego miasta. I tu dochodzimy w pewnym sensie do jednego z tych palących problemów, które zostały dostrzeżone także przez młodych obywateli naszego miasta, także przez Młodzieżową Radę Miasta, mamy tutaj na myśli mieszkalnictwo. Niestety, zaznaczyć trzeba, że jeden blok oddany w ramach TBS-u wiosny nie czyni, choć należy także podziękować za jego realizację, bo w pewnym sensie łątamy tutaj dziury w liście oczekujących na mieszkanie komunalne. Ale zaznaczyć także trzeba tempo remontów zasobów, chociażby ZGM-u. Pan Burmistrz Kopczyński raczył dzisiaj wspomnieć, że pustostanów w zarządzie ZGM-u mamy ponad sześćdziesiąt, więc pole manewru Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej jest w pewnym sensie dość spore, żeby tutaj pomóc mieszkańcom w uzyskaniu swojego lokum. Mieliśmy przykład mieszkania za remont. No, bądźmy szczerzy, ale wiele razy zostało wspomniane, że jest to swoista porażka Urzędu

Miejskiego, gdyż no niestety, ale ilość środków, które mieszkańcy muszą włożyć w remont takiego mieszkania, a jedynym bonusem jest to, że przeskakują z listy z pozycji numer x na czołowe miejsce, nie uwzględniając żadnej bonifikaty w przypadku kosztów tutaj kwalifikowanych, czytamy tutaj, mam na myśli czynsz, który mógłby być obniżony dla takiej osoby przez jakiś okres czasu. I dochodzimy do pewnego konsensusu, o którym Pan także wspomina, a mianowicie takiej patologii na rynku mieszkalnictwa w naszym mieście, gdzie mamy oddawanych bardzo dużo budynków nowych, deweloperskich, czy to Pana Urbaniaka, czy to Pana Babińskiego, czy także nowych budynków, które mają być budowane w przyszłości, bądź są w trakcie ukończenia, gdzie z zasady 60% mieszkańców tych budynków nie będzie mieszkańcami naszego miasta, bo będą to w większości mieszkańcy gmin ościennych, którzy tylko pracują w naszym mieście, a bądźmy szczerzy, no nikt nie przymusi ich do tego, żeby podatki płacili w naszej gminie. I przechodzimy tu, w tym momencie, do takiego błędnego koła, bo my nie budując mieszkań komunalnych, nie remontując tychże mieszkań z zasobu ZGM-u, wypychamy w pewnym sensie mieszkańców młodych naszego miasta do ościennych gmin, gdyż mieszkania są tańsze, grunty pod budowę także są tańsze, a w tym momencie zasilamy w pewnym sensie tutaj rynek nieruchomości deweloperskich.

Inwestycje, to kolejny punkt, którym no, miasto może się szczycić, bo posiadamy bardzo dużo inwestycji, można powiedzieć, takich twardych, typu Modrak, typu żłobek, ulica Igielska, ulica Rzepakowa, skomunikowanie terenu przy naszym żłobku, zachodnie obejście, ale zapominamy o, jakby to powiedzieć, inwestycjach oczekiwanych przez mieszkańców. Mam na myśli tutaj chociażby remont dróg gruntowych, o których Pan wspominał, mamy około 12 km. Ja jestem tego świadomy, że koszty budowy takiej drogi osiedlowej są dość spore, bo montujemy zarówno oświetlenie, jak i kanalizację deszczową, ale dla tych ludzi, którzy tam mieszkają, którzy czekają kilka, kilkanaście, a nawet niektórzy kilkadziesiąt lat, żeby wyremontować ulicę, żeby oni mogli, odwożąc dzieci do szkoły, czy do przedszkola, idąc do pracy, nie brodzić po kolana w błocie. To są bardzo kuriozalne sytuacje, bardzo kuriozalne sprawy, ale w pewnym sensie dla tych mieszkańców są to bardzo ważne rzeczy. Zachodnie obejście jest bardzo szeroko rozumiane i bardzo potrzebne naszemu miastu. Kwestia węzła Nieżychovice i budowy nowej, drugiej, jakby to powiedzieć, nitki naszej południowej obwodnicy, jak najbardziej, ale nie możemy zapominać o zwykłych mieszkańcach i o potrzebach tych zwykłych mieszkańców.

I dochodzimy do komunikacji miejskiej. Zarówno w tym przypadku znowu odniosę się do strategii Młodzieżowej Rady Miasta, odnośnie strategii dla młodych, która także wskazuje tutaj kwestie komunikacji miejskiej, jako jeden z palących problemów. Siatka połączeń, częstotliwość połączeń, no jest niestety niewystarczająca. Bo spójrzmy na to w ten sposób, dzisiaj mamy pierwszy dzień wakacji, natężenie ruchu w godzinach porannych było znikome. Jeżeli część tych samochodów z roku szkolnego zniknie z naszego miasta, na poczet chociażby komunikacji miejskiej, będzie to wielki i ogromny sukces nas wszystkich, radnych, Pana, Panie Burmistrzu, wszystkich mieszkańców. Zastanówmy się nad tym, i w tym momencie chciałbym zaapelować, po raz kolejny nad możliwością wprowadzenia darmowej komunikacji miejskiej chociażby na rok czasu i po tym okresie przyjrzeć się częstotliwości przejazdów, ilości pasażerów na danych liniach i zastanowieniem się nad kontynuowaniem tego programu. Czy także byłoby to całkowicie niepotrzebne? Także mamy pięknie wyremontowany dworzec kolejowy, który jest w pewnym sensie wizytówką naszego miasta w tym momencie, ale no niestety siatka połączeń, chociażby z Trójmiastem, no woła o pomstę do nieba. W 2019 roku został podpisany pakt dla kolei i myślę, że moglibyśmy się zastanowić, czy przy wsparciu Urzędu Marszałkowskiego, a także przy wspólnej, jakby to powiedzieć, wspólnym głosie Pana, Panie Burmistrzu, Wójta Szczepańskiego i innych samorządowców z naszego rejonu, nie prosić o zwiększenie tej siatki połączeń, o zwiększenie ewentualnie ilości taboru, gdyż podróż do Trójmiasta w niektórych godzinach, no jest zatrważająca. O tym może coś wspomnieć, Pan Michał, ale no niestety chyba już opuścił salę.

I dochodzimy do budżetu obywatelskiego. Jako jedyny radny byłem obecny na wszystkich spotkaniach samorządów osiedlowych w tym roku i na samym wstępie no chciałbym powiedzieć, że w przypadku chociażby samorządu osiedlowego nr 1, jest to bardzo przykre, że na spotkaniu tym

nie było żadnego przedstawiciela Urzędu Miejskiego. Ani burmistrza, ani jego zastępcy, ani żadnego dyrektora. Jedynie komendant straży miejskiej starał się odpowiadać, w swojej kompetencji, na zadawane mu pytania. Ale dochodząc do konsensusu tych spotkań, co ja zauważyłem, jaki wniosek wyciągnąłem. Wielu mieszkańców, na wielu samorządach zgłaszało podobne problemy. Problemy dla nich bardzo wygórowane, ale dla nas, jako radnych, dla Pana, Panie Burmistrzu, jako włodarza naszego miasta, są to rzeczy kuriozalne, jak budowa, naprawa placu zabaw, budowa jakiegokolwiek chodnika. I tu, moim zdaniem, apeluję do Pana, żeby pochylił się Pan pozytywnie nad wnioskiem Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości, a także poparciu swoich słów na spotkaniu samorządu osiedlowego nr 7 i wprowadzeniu budżetu obywatelskiego na przyszły rok, gdyż no takie kuriozalne rzeczy, które dla zwykłego mieszkańca są szczytem jego możliwości, mogą zostać zrealizowane z tego budżetu. Sprawmy, żeby tym ludziom po prostu żyło się lepiej.

I na samym końcu chciałbym przedstawić takie oświadczenie naszego klubu radnych, bo jako radni Klubu Prawa i Sprawiedliwości deklarujemy wciąż chęć współpracy, zarówno z władzami miasta, jak i mieszkańcami, i dotrzemy tego słowa. Chcemy pracować na rzecz miasta, jego mieszkańców, ale naszym obowiązkiem jest wskazywanie działań, które w naszym odczuciu negatywnie wpływają na przyszłość naszego miasta. Żaden radny i nikt z Urzędu Miasta nie posiada pełnej wiedzy, o czym wspominał Kamil, nie jest alfą i omegą, żeby wiedzieć wszystko, ale wierzymy, że w drodze dialogu można rozwiązać każdy problem, żeby zapewnić mieszkańcom spokojne życie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Pani radna Marzenna Osowicka, proszę.

- **Radna Marzenna Osowicka** – Szanowni Państwo, Wysoka Rado, Panowie Burmistrzowie, ja chciałabym w tej dyskusji odnieść się do kwestii partycypacji społecznej mieszkańców w procesie zarządzania miastem, czyli uczestnictwa w tej społeczności, w której mieszkamy, żyjemy, działamy. I niestety mam tutaj bardzo, bardzo smutne wnioski, dlatego, że zauważam, iż następuje marginalizacja udziału mieszkańców, w tymże procesie zarządzania miastem. Że konsultacje społeczne są pozorowane, odbywają się, no bo muszą, tak każe ustawa, ale niestety wnioski i uwagi składane przez mieszkańców nie są kompletnie uwzględniane, nie są brane pod uwagę. Tak było podczas procedowania mpzp terenu przy ul. Derdowskiego. Tak jest aktualnie podczas procedowania mpzp przy ul. Igielskiej i Rzepakowej. Złożyliśmy, jako mieszkańcy wiele uwag, sami mieszkańcy, również stowarzyszenia angażujące się w życie naszego miasta, nic nie zostało uwzględnione, oprócz jednej uwagi dotyczącej wysokości budynku. Tam ma powstać Dino, na osiedlu Pogodnym, że jednak władze miasta zgodziły się na obniżenie do 10 m wysokości. A wszystkie pozostałe kwestie, o których mówiłam dzisiaj, wcześniej, czytałam petycje, niestety zostały w bardzo lekceważący sposób potraktowane, nieuwzględnione. A przecież to jest zdanie nas, mieszkańców, my nie chcemy tego odlesiania jaru, niszczenia środowiska przyrodniczego, nie chcemy likwidacji ogródków, historycznych ogródków. Pomimo tego, że właśnie Panowie Burmistrzowie zapewniają nas, dają słowo honoru, że likwidacji nie będzie, to dlaczego w projekcie planu już jest właśnie decyzja o tym, żeby zrobić z tego terenu ogródków działkowych teren zieleni urządzonej? Zresztą, Pan Burmistrz też mówił oficjalnie o tym, że ma być to teren dostępny, ogólnodostępny, że tam będą jakieś formy rekreacji dla mieszkańców, jakiejś takiej, mającej zastąpić planowany przez samych mieszkańców... Przypominam, nasza szefowa Kornelia Żywicka stworzyła za darmo przepiękny projekt parku dla mieszkańców osiedla, znaczy ul. Rzepakowej, osiedla Hallera – Rzepakowa. No, niestety, pojawiły się pieniądze z Ministerstwa Sportu na boisko. I to boisko, z którego korzystać będzie, z tego, co mi wiadomo, tylko i wyłącznie Klub Chojniczanka zastąpiło nam szansę na piękny teren parkowy właśnie, z miejscem dla dzieci, dla młodzieży. W zamyśle był przecież skatepark. Wycięto kilkudziesięcioletnie drzewa. To jest przecież kolejna dramatyczna decyzja, kiedy w mieście takim jak Chojnice, władze nie dbają o tę zielen. Mieszkańcy chcieli zachowania tych drzew, bardzo im na tym zależało, niestety nie uwzględniono ich decyzji. Nowa ustawa o planowaniu przestrzennym, która obowiązuje od września ubiegłego roku, określa, że partycypację społeczną należy prowadzić

w sposób umożliwiający aktywny udział interesariuszy z poszanowaniem jawności i sprawności postępowania. Tak jak dotąd, konsultacje społeczne są obowiązkowe na wielu etapach procedury planistycznej. Znowu niestety, ani mieszkańcy, ani radni nie mogli uzyskać informacji, czy planuje się odlesienie lasu z jarem oraz informacji o areale. Właśnie pytałyśmy o to Pana dyrektora Gregusa z Wydziału Planowania Przestrzennego, który dokonywał cudów prestiligatorskich, żeby po prostu tej odpowiedzi, na wprost zadane pytania – jaki areal, nie udzielić. Pokazywał nam na mapie fragmencik, który ma tylko dotyczyć przyszłej drogi, a tak naprawdę teraz już wiemy, że to ma być cały ten teren odlesiony, cały teren jaru, z ciekami wodnym, z wysiękami. Następną sprawą. Brak jest podstawowych, wymaganych informacji o realnych warunkach występujących na terenie jednostki 1 ZP w prognozie oddziaływania na środowisko. O tym już wspomniałam, czytając petycję, a prognoza oddziaływania na środowisko, również podlega społecznym konsultacjom oraz składaniu do niej wniosków i składania uwag. Czyli znowu mieszkańcy zostali pominięci kompletnie w tym procesie decyzyjnym. Tak, jeszcze właśnie muszę to dodać. Więc... Dobra, było o tym dużo, więc może inna kwestia. Interesariusze mają możliwość zapoznania się ze sposobem rozpatrzenia wniosków i uwag przed uchwaleniem aktu, a przez to także możliwość zgłoszenia dalszych uwag członkom Rady Miejskiej. Zadaję więc pytanie, w jaki sposób ten proces uczestniczenia mieszkańców ma być partycypacyjny w procesie procedowania miejscowego planu, co gwarantuje im ustawa, skoro urzędnicy przekazują publicznie mieszkańcom nieprawdę, co do zapisów tego planu?

Kolejna rzecz, Rada Samorządów Osiedlowych. Projekt uchwały przewiduje likwidację tego organu pomocniczego i powołanie na jego miejsce nowego tworu, bezpośrednio podległego burmistrzowi. Komu przeszkadzają jednostki pomocnicze, jakimi są zarządy osiedli wraz z reprezentującymi ich przewodniczącymi, wybieranymi przez mieszkańców osiedli, dotychczas podległe Przewodniczącemu Rady Miejskiej i radnym? Komu przeszkadza, że to mieszkańcy sami wybierają swoich przedstawicieli do zarządów osiedli? W nowym kształcie statutu, to Pan Burmistrz będzie mianował tychże reprezentantów. No, przekonamy się, czy chodzi znowu o ograniczenie partycypacji mieszkańców w procesie zarządzania miastem? No i co jeszcze? Na zebraniach sprawozdawczych osiedli pojawiają się urzędnicy ratusza, wysłuchują problemów mieszkańców, nawiązują dialog, uczestniczą w gorących dyskusjach, ale nic potem z tego tak naprawdę nie wynika. Nie są robione notatki, nie są pilotowane sprawy, o które wnioskowali mieszkańcy. Wielokroć również są, jakby to powiedzieć, traktowani mieszkańcy z lekceważeniem również, którzy pukają do drzwi ratusza w kwestiach istotnych dla miasta, jak chociażby w kwestiach odorów. Jeden z mieszkańców wielokrotnie słał pisma do ratusza i no myślę, że doprowadził do tego, że powstał raport oddziaływania właśnie na środowisko. I to dzięki jego zaangażowaniu, wytrwałości i konsekwencji jednak wiemy coś więcej na ten temat. Dziękuję bardzo. To tyle.

Przewodniczący Maciej Polasik – kolejny głos, Pan radny Maciej Bonna.

- **Radny Maciej Bonna** – dziękuję bardzo. Wysoka Rado, Panie Przewodniczący, Pani Radna. Jako członek Komisji ds. zmiany Statutu, czuję się w pewnym zobowiązaniu, żeby zabrać głos w stosunku do tego, co Pani powiedziała, ponieważ planowana zmiana statutu w żaden sposób nie likwiduje samorządów osiedlowych. Samorządy osiedlowe zostają tak jak były. Dalej, każde z samorządów osiedlowych funkcjonuje na podstawie odrębnego statutu, który jest dostępny na Biuletynie Informacji Publicznej. Pozwolę sobie przytoczyć też pokrótce dwa akty prawne. Rozdział trzeci Statutu Miasta Chojnice o jednostkach pomocniczych, paragraf dwunasty, punkt pierwszy i drugi. Punkt pierwszy, który mówi o tym, że przewodniczący organu wykonawczego jednostki pomocniczej uczestniczy w pracach Rady z urzędu, czyli każdy przewodniczący samorządu osiedlowego może uczestniczyć w posiedzeniach komisji oraz w posiedzeniach Rady Miasta oraz punkt drugi, który mówi, że przewodniczący może zabierać głos na sesjach, nie ma prawa do głosowania, co jest oczywiste, tak. I w związku z tym, chciałbym tylko podkreślić, że pozwoliłem sobie poświęcić trochę czasu i prześledzić kilka protokołów z Rady Samorządów Osiedlowych. W tych protokołach, którym poświęciłem trochę czasu, głównie to są problemy związane

z funkcjonowaniem Urzędu Gminy Miejskiej, czyli na tych posiedzeniach jest przedstawiciel Rady, którym na większości była Pani radna Renata Dąbrowska, w tych protokołach, i prowadziła te obrady, ale głównie wypowiadają się Burmistrz, Wiceburmistrz i członkowie wydziałów podległych Urzędowi Miasta. Tam tematy, z tych protokołów, były podejmowane różne. Były to tematy związane ze zmianą oznakowania, z ograniczeniem prędkości, z naprawami chodników. Większość tych tematów, które są podejmowane na tej Radzie, były tematami, którymi Rada Miasta, jako organ nadzorujący, się nie zajmuje. To są tematy, którymi nadzoruje się organ wykonawczy w postaci Burmistrza Miasta Chojnice oraz podległych mu wydziałów. My nie likwidujemy samorządów osiedlowych, my tylko chcemy, żeby Pan Burmistrz stworzył taką samą radę lub podobną na wzór tej rady, składającą się dalej z przewodniczących, którzy będą bezpośrednio współpracować z Panem Burmistrzem, jako organem wykonawczym. Samorządy osiedlowe zostają, dalej działają wedle statutu, więc dalej wybierani przewodniczący są przez obywateli, przez mieszkańców, którzy się zgłoszą na takie zebranie. I likwidujemy tylko jedno ciało pomocnicze, które nie powinno, w naszej opinii, funkcjonować przy Radzie Miasta, ponieważ z działaniem organu uchwałodawczego i kontrolnego nie ma nic wspólnego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo, Pan Adam Kopczyński.

- **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – na terenie miasta mamy dziesięć jednostek pomocniczych, czyli dziesięć samorządów osiedlowych, które pozostają. Będą wybierani przedstawiciele tych jednostek, czyli przewodniczący, zarząd, tak samo, jak to wyglądało. Gremium, nie nazwałbym tego organem pomocniczym, rada samorządowa pozostanie, będzie powołana zarządzeniem burmistrza i spośród tych dziesięciu osób, które są przewodniczącymi, wybierzemy przewodniczącego, który będzie im przewodził. Teraz, dlaczego powstała kiedyś Rada Samorządów Osiedlowych? Tutaj rozmawiałem z Przewodniczącym Antonim Szlangą, który jest jakby takim łącznikiem z poprzednim systemem. Rada Samorządów Osiedlowych istniała już przed osiemnastym dziewiętnym i była swoistym pasem informacyjnym między władzą wykonawczą a samorządami osiedlowymi, żeby przekazywać informacje. Prześledziłem sobie kilka statutów, Statut Miasta Malborka z 2016 roku, Statut Miasta Kwidzyna z 2019 roku, Statut Miasta Szczecinek, to są miasta, które są podobne, co do wielkości co Chojnice, często się do nich porównujemy, jeżeli chodzi o gospodarkę, funkcjonowanie. W żadnym z tych statutów nie ma takiego tworu, bo to nie jest organ pomocniczy, jak Rada Samorządów Osiedlowych. Przeszedłem też do Statutu Miasta Poznań, który ma dzielnice, ma osiedla, ma budżety obywatelskie, także na poziomie osiedli i tam znajdziemy taki zapis, że obsługę administracyjną, finansową, księgową, prawną organów osiedla zapewnia prezydent, czyli organ wykonawczy. Czyli w żadnym ze statutów, które sobie pozwoiliem prześledzić, nie ma takiego gremium, jak Rada Samorządów Osiedlowych. To, że go powołamy zarządzeniem, jest to ukłon w kierunku przewodniczących, żeby mogli się spotkać, porozmawiać. W Państwa gremium funkcjonuje dwóch przewodniczących osiedli – Agnieszka i Marcin, i oni nie mają problemu, żeby udać się do urzędników i załatwiać sprawy poza gremium, poza mediami, poza innymi formami komunikacji. Idą do urzędu, idą do odpowiedniego wydziału, zgłaszają problemy mieszkańców i na pniu te problemy są rozwiązane. Na tym polega idea pomocniczości. Bo samorząd osiedla nie ma odrębnej formy prawnej niż samorząd gminny, jest organem pomocniczym i przypisywanie mu jakiejś wielkiej roli, i nawet przewodniczącym, proszę mi tu wybaczyć, takiej roli jak radnym, jest błędem. Kiedy jest największa frekwencja, jeżeli chodzi o samorząd osiedlowy? Kiedy organizowany jest festyn, kiedy ludzie się cieszą, kiedy jest impreza, kiedy jest zabawa dla dzieci. Przybliżę Pani może frekwencję, jeżeli chodzi o funkcjonowanie samorządów osiedlowych z 2022 roku. Samorząd nr 1 – liczba mieszkańców biorących udział w zebraniu ogólnym – 8, 0,18% całości. Bytowskie, dwójka – 29 osób, frekwencja – 0,73 i tak dalej, i tak dalej. Frekwencja w żadnym z przypadków nie przekroczyła 0,25 na zebraniu ogólnym. Więc przypisywanie jakiejś nadrzędnej roli, co do rady, formuły konsultacyjnej jest błędem. To jest organ pomocniczy, który ma rozwiązywać bieżące problemy mieszkańców. Nie jest prawdą, to, co Pani mówi, że wszystkie protokoły, które powstają, są wytworzone podczas tych samorządów, nie trafiają do urzędu. One

trafiają do urzędu, trafiają do biura rady, trafiają do wydziałów merytorycznych i te sprawy, jeżeli są zasadne są rozwiązywane. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Kolejny głos, Pan radny Kamil Kaczmarek.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, mamy odwołanie do tych miast, do których odnosiliśmy się już w ubiegłym roku. Tak troszeczkę niechcący, Pan Wiceburmistrz przypomniał mi, że rok temu Pan Burmistrz Arseniusz Finster odnosił miasto Chojnice, w kontekście zamożności, do miast takich jak Malbork, Szczecinek, czy Kwidzyn. W tym kontekście sięgnąłem do magazynu Wspólnota, który opublikował taki raport, który wziął pod uwagę właśnie zamożność per capita w roku 2021 i 2022. I jeżeli mówimy o Chojnicach, to mówimy o 186 miejscu w tym rankingu. Wśród tych trzech miast, do których się porównywaliśmy, za nami, w roku 2022, był tylko Malbork. Przed nami była Tuchola, Lębork, Kartuzy, Sopot, wszystko miasta podobnej wielkości. Dochód per capita w 2022 roku, bo to są ostatnie dane, ten raport publikowany jest w sierpniu, w Chojnicach wynosił 3.841 zł. W Sopocie ponad 5.000 zł. Gdańsk jest dużo większy, Panie Burmistrzu, możemy sobie przywołać. Widzę, że humor Panu dopisuje, natomiast przekonywał nas Pan o tym, że możemy czuć się wielcy. No, nie do końca, no nie do końca. I wpływy z podatku od nieruchomości i dochody mieszkańców są na mizernym poziomie. Poziom inwestycji zewnętrznych, Polipol rozbudowywał wszystkie swoje inne zakłady, w Chojnicach nie znalazło się miejsce, pomimo że było wiele konferencji prasowych, na których było zapowiadane, że będzie wyglądało to inaczej.

Rozwinę temat budżetów obywatelskich. W 2015 roku, 29 stycznia zapowiadał Pan, że dojdzie do porozumienia i zostaną one wypracowane. Przez wiele lat się nic nie działo, a kiedy miało się zacząć dziać przyszła z pomocą pandemia i od bodajże czterech lat czekamy, aż ten temat wróci. Jest gotowa uchwała, są regulaminy, były nawet środki zabezpieczone w budżecie miasta na to, żeby zakupić niezbędny sprzęt, żeby promować ten budżet i to wszystko nie zostało zrealizowane. Nie zostało zrealizowane w roku 2023, który tutaj omawiamy. Ile miast, siedzib powiatu w naszym województwie nie ma budżetu obywatelskiego? Proszę sprawdzić, czy jest jakiś. Dzieci, młodzież mają swoje budżety obywatelskie w różnych samorządach, a mieszkańcy Chojnic jakby nie dorosli do tego. Są budżety obywatelskie uczniowskie, ale mieszkańcy Chojnic nie mogą tych, jak mówił mój kolega Krzysztof Pestka, prozaicznych problemów życia codziennego naprawić, zdecydować o tym, gdzie będzie ławka, gdzie będzie skwer, gdzie będzie huśtawka. Czy wydamy pieniądze na prywatny klub sportowy, czy będziemy naprawiać place zabaw, które w zeszłym roku pochłonęły zawrotną kwotę 46 tys. zł? 46 tys. zł dla miasta, które miało liczyć 40 tys. mieszkańców, czyli 70, 80 gr od mieszkańca na utrzymanie placów zabaw. No, Szanowni Państwo, nawet gdyby każdy z nas, przechodząc, miał tylko ze śmietnika korzystać, żeby wyrzucić gumę do żucia, to już to się zwraca. 46 tys. zł to jest kwota, którą otrzymałem z urzędu, pytając o to, dlaczego mamy likwidować dziesięć placów zabaw. Szanowni Państwo, w 2014 roku, dziesięć lat temu, Chojnice były laureatem konkursu „Zieleń w mieście”. Wydaliśmy dużo pieniędzy, poświęciliśmy mnóstwo czasu, aby opracować strategię, Strategię Rozwoju Chojnic w perspektywie roku 2030. Wśród mocnych stron, z największą wagą w opracowaniu, pod którym podpisało się wielu profesorów, wiele szanowanych osób, wiele osób zasiadających tutaj dzisiaj w Radzie Miejskiej uczestniczyło w opracowaniu tego dokument, bardzo starannie, rzeczowo przygotowanego, najważniejsza waga i najmocniejsza strona miasta – przyroda, przecinek, środowisko, w nawiasie, pierwsza pozycja, Lasek Miejski, Park 1000-lecia i inne. Na uwagę zasługiwały te dwa. Ten jeden dziesięć lat temu wyróżniony w konkursie ogólnopolskim i pierwsza pozycja – Lasek Miejski, który funkcjonuje już długie dziesięciolecia, który jest tam praktycznie od zawsze, tak. I dzisiaj podejmowane są pośpieszne działania, nie potrafimy zdjąć tego z porządku... Przecież nikt nie mówi o odrzuceniu, uszanujmy mieszkańców, uszanujmy organizacje pozarządowe, jeśli chcą się wypowiadać w sprawach miasta i utrzymajmy kompromis, naprawdę. Jeżeli drzewo rośnie kilkadziesiąt lat, to zdążycie je wyciąć. Ja publicznie mówię już wielokrotnie, że będę siał w Chojnicach Barszcz Sosnowskiego. Koledzy z klubu się

śmieją, bo wiedzą dlaczego. Bo jak widzę chęć niezaspokojoną wycinki, to niech miasto ten Barszcz Sosnowskiego wycina, a drzewa zostawi w spokoju.

Zagrożenia. W tej samej strategii, przyjętej przez Radę Miasta, drugie najważniejsze zagrożenie, z wagą zbliżoną do pierwszego – zagrożenia dla środowiska przyrodniczego, w tym szczególnie zmiany klimatu i zwiększenia częstotliwości występowania ekstremalnych zjawisk pogodowych. No, Szanowni Państwo, no kto jest tym zagrożeniem dla środowiska naturalnego? Oczywiście, że jeżeli przyszła nawałnica, to zniszczyła drzewa w okolicy obelisku upamiętniającego Jana III Sobieskiego, ale to w Czersku rośnie już piękny las, a te wiatrołomy nie zostały zastąpione do dziś nowymi nasadzeniami. Słyszemy piękne sprawozdania z tego, że udało się przetarg na 800 drzew, że udało się 10 tys. zaoszczędzić, ale te wiatrołomy już powinny być dorodnymi drzewami. Każdy, kto jechał w kierunku Czerska, Starogardu, widział, że tam już rośnie nowy, piękny las. A wokół obelisku dalej krzaczki.

Szanowni Państwo, mówimy o tych konsultacjach społecznych, mówimy o uczestniczeniu mieszkańców w życiu miasta, prawda jest natomiast taka, że ktokolwiek ubiega się o to, żeby współdecydować o tym, w jaki sposób ma być kształtowana polityka miasta, w najlepszym wypadku jest wysłuchany. Problem pojawia się na poziomie realizacji. My mamy to szczęście, że pod koniec roku została ukończona strategia młodych. Mamy to szczęście, że mamy wypracowany szereg dokumentów planistycznych, w tym dokumenty dotyczące ochrony środowiska i w tych dokumentach wciąż nie są, a w naszych decyzjach wciąż nie są brane pod uwagę te zobowiązania, do których wtedy realizacji się zobowiązaliśmy. W strategii jest taki fragment – wskazanie terenu wyłączenia spod zabudowy – na terenie miasta Chojnice wskazuje się propozycje obszarów wyłączonych z zabudowy. Obejmują one przede wszystkim część Doliny Strugi Jarcewskiej, przebiegającej południkowo przez miasto, przecinek, Lasek Miejski znajdujący się w północnej części Chojnic, przecinek, tereny lasów państwowych, tereny zieleni i tak dalej. Jeżeli my uchwalamy dokumenty planistyczne, wieloletnie, a później podejmujemy próby, wbrew głosom czynnika społecznego, jak to brzydko się mówi, podejmować inne decyzje, to raz – podważamy sensowność udziału mieszkańców w podejmowanych przez nas decyzjach. Dwa – no, pokazujemy się jako samorząd bez wizji rozwoju, samorząd bez wizji w jaki sposób wykorzystywać nasze mocne strony. Naszą mocną stroną jest przyroda, naszą stroną mocną są mieszkańcy tego miasta. Jedno i drugie powinniśmy szanować.

Ciepłownictwo. Wracam, wracam do tematu. Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Chojnice 2023 rok. W planach miejscowych należy uwzględnić, w miarę możliwości, zasilanie z istniejących systemów ciepłowniczych oraz problematykę uciążliwości istniejących ciepłowni. Należy dążyć do stosowania paliw niskoemisyjnych we wszystkich źródłach ciepła. Przewiduje się możliwość wykorzystywania niskotemperaturowej energii geotermalnej do ogrzewania, w powiązaniu z energią słoneczną oraz wykorzystywanie energii wysokotemperaturowej. Mieliliśmy dwie propozycje w 2023 roku. Jedną propozycją była geotermia, dostaliśmy dofinansowanie, nie wzięliśmy go. Drugą propozycją było budowanie fotowoltaiki na zbiornikach retencyjnych. Było to wspomniane, nie słyszę realizacji. Koszty emisji dwutlenku węgla potrafiły osiągnąć w szczytowym momencie 155 € od tony, w tej chwili przekraczają ciągle 50 € od tony emisji dwutlenku węgla. Na początku obejmowały głównie produkowanie energii, energii cieplnej, teraz obejmują już transport, będą obejmować mieszkalnictwo. Mój kolega Zdzisław Januszewski, Krzysztof Pestka wspominali o tym, że nie jesteśmy przygotowani, jako samorząd, na to, żeby w kolejnych terminach wyłączać spod użytkowania pieców kaflowych i innych źródeł ogrzewania naszych mieszkańców. Apelowaliśmy o to, żeby zwiększyć środki przeznaczone na wymianę tych źródeł ciepła, w ten sposób, żeby to środki czekały na mieszkańców, po to, żeby urzędnicy zabiegali o to, żeby mieszkańcy z nich skorzystali. Ta poprawka nie znalazła większości. Zapowiada się, że będziemy realizować modernizację zakładu termicznego przetwarzania odpadów, natomiast skala tych przedsięwzięć jest wydatkiem idącym w setki milionów. Dodatkowo ten wniosek, który został złożony przez ZZO jest już drugim naborem, a wciąż nie są zakończone postępowania dotyczące pierwszego wyboru. Nie wszystkie wnioskujące gminy, nie wszystkie wnioskujące podmioty otrzymują to dofinansowanie. Ten nasz wniosek, jeśli chodzi o skalę, jest jednym z najmniejszych. Skala potrzeb kilkukrotnie przewyższa dostępne środki. A

my lekką ręką zrezygnowaliśmy z tego, co już otrzymaliśmy, aby snuć marzenia o tym, że te kolejne środki otrzymamy. I uwaga, w drodze do samowystarczalności, w drodze do tego, żeby OZE stało się podstawowym źródłem ogrzewania i dostarczania ewentualnie energii elektrycznej, jedno nie jest sprzeczne z drugim. Jeżeli znajdziemy środki na spalarnię śmieci, która budzi wiele kontrowersji i jestem ciekaw, jak mieszkańcy Angowic, czy Chojnic będą widzieli to pod swoim domem, skoro wielkie kontrowersje budzi nawet mleczarnia, to mogliśmy skorzystać z geotermii, która tych kontrowersji nie budzi, a w naszym mieście jest miejsce i potrzeba na to, żeby odnawialne źródła energii stały się podstawowym źródłem zasilania nas w energię ciepłą. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – Panie radny, ja tylko chciałbym przypomnieć, że my mówimy o Raporcie o stanie gminy za rok 2023.

– **Radny Kamil Kaczmarek** – a kiedy, Panie Przewodniczący została nam przyznana dotacja?

Przewodniczący Maciej Polasik – ja tylko mówię o inwestycjach, które mają powstać w jakiejś tam bliższej, bądź dalszej przyszłości. Mówimy o tym, co jest w tym raporcie, nie chciałem być niegrzeczny, naprawdę.

– **Radny Kamil Kaczmarek** – nie, ja tego tak nie odczytuję, ja tylko wyjaśniam, że staram się, żeby meritum nie uciekło. Natomiast, jeżeli chodzi o relacje z przedsiębiorcami, Pan Burmistrz raczył wspomnieć, że te pole jest nieużytkiem, to które zostało sprzedane przez IHAR po cenach rynkowych. No, to jest właśnie to o czym mówiłem. IHAR gospodarował tą ziemią i miał z tego dochód, czy to była kwestia dopłat, ale tak, czy inaczej była ona wykorzystywana w zbożnych celach. W tej chwili słyszymy, że są nieużytki. Jaki to jest argument dla IHAR-u, żeby zbywał ziemię, która jest uprawiana, która rodzi, która jest źródłem produkcji spożywczej, a przejmują ją inwestorzy i staje się nieużytkiem. Z punktu widzenia każdego rolnika takie coś, no jest wielce niepokojące, kiedy mamy ziemię rolną i stoi ona odłogiem. Nie wiem, może to jest przygotowanie pod te ugorowanie, które próbuje nam wprowadzić Unia Europejska. Nie przedłużając, Panie Burmistrzu, to sprawozdanie z wykonania budżetu, ten Raport nad stanem gminy jest dla nas efektem pracy nie tylko rocznej, ale kierunku, w którym miasto podąża od 25 lat. I o ile mielibyśmy tutaj nowego burmistrza i mógłby na czynniki zewnętrzne zrzucić winę za to, że mamy coraz mniej mieszkańców, że pomimo rosnącego podatku od nieruchomości jego wpływy nie nadążają za dynamiką podnoszenia podatku, że centrum miasta pustoszeje, że centrum miasta, które stało się wizytówką, w które zostały zainwestowane miliony, staje się, w tej chwili miejscem, w którym trudno jest prowadzić działalność handlową. Inną kwestią są kwestie bezpieczeństwa w naszym mieście, gdzie wiele zjawisk dotyczących mieszkańców przybiera na sile. I pytanie, czy my, jako samorząd, nadążamy nad tym, żeby w starzejącym się społeczeństwie wypromować, czy wyrobić takie przeświadczenie, że mogą w centrum miasta w bezpieczny sposób funkcjonować? Bo z tych dyskusji... Ja nie miałem okazji, tak jak Krzysztof Pestka uczestniczyć we wszystkich, ale w większości posiedzeń tych samorządów osiedli, które omawiały swoje sprawozdania za cały rok, uczestniczyłem i tam tematyka bezpieczeństwa jest bardzo istotna. Więc, jeżeli idziemy w kierunku przeznaczania kolejnych milionów na wspieranie prywatnej działalności trzech akcjonariuszy, to ja mówię nie, ja wprost nie zgadzam się na to, żeby podmioty gospodarcze, które często ledwo, ledwo wiążą koniec z końcem musiały się składać na to, aby inny podmiot gospodarczy mógł sobie funkcjonować na mieniu gminnym i na koszt mieszkańców. Ja patrzę na mieszkańców miasta, którzy nie są w stanie finansowo podoląć na wymianę źródeł ciepła, ponoszą więc coraz wyższe koszty na ogrzewanie, coraz wyższe koszty podatku od nieruchomości, a muszą się dokładać na stypendia dla młodych, zdrowych ludzi, którzy mogliby utrzymać się w inny sposób. Ja nie zgadzam się na to, aby tak jak w roku 2023, miliony szły na to, aby utrzymywać klub, stadion, budować kolejne inwestycje, które będą służyły jedenastu zawodnikom i rezerwowym, którzy mają taką lojalność wobec klubu, że gdy tylko trener zmienia barwy klubowe, to oni również odmawiają podpisania kontraktów. Ja nie zgadzam

się na to, aby w naszym mieście funkcjonował układ koleżeńsko-towarzyski, który decyduje o tym, że są prywatyzowane zyski i uspołeczniane koszty. Że 80 lat mieszkańcy ulicy Człuchowskiej czekają na utwardzenie terenu pod ich domami, a nowo wybudowane domy deweloperów są wyposażane nie tylko w drogi dojazdowe, ale także miejsca parkingowe. Że jeszcze nie widzimy fundamentów...

Przewodniczący Maciej Polasik – Panie radny, Pan się trochę tutaj zapętla, bo naprawdę słyszałem...

– **Radny Kamil Kaczmarek** – podjąłem właśnie nowy temat, Panie Przewodniczący...

Przewodniczący Maciej Polasik – ale mogę jedno zdanie powiedzieć? Pan Przewodniczący Klubu PiS, kończąc swoją wypowiedź, zadeklarował współpracę. Natomiast Pan robi dokładnie coś odwrotnego, tak. Obraził Pan tutaj kilkoro osób, tak...

– **Radny Kamil Kaczmarek** – kogo obraziłem, Panie Przewodniczący?

Przewodniczący Maciej Polasik – kogo obraziłem, tak. Nie chciałbym tutaj, w tej chwili się wypowiadać, bo to jest nie na temat, tak, bo to jest nie na temat.

– **Radny Kamil Kaczmarek** – Panie Przewodniczący, Pan mnie teraz obraził. Kogo ja obraziłem?

Przewodniczący Maciej Polasik – tych trzech prywatnych biznesmenów, którzy czerpią zyski z klubu piłkarskiego.

– **Radny Kamil Kaczmarek** – ja nie powiedziałem o zyskach, ja powiedziałem o tym, że ich działalność jest wspomagana.

Przewodniczący Maciej Polasik – nie, naprawdę obraził Pan kilka osób, tak. Zwłaszcza tych, którzy na przykład temu klubowi sportowemu poświęcili 20 lat społecznej działalności i jeszcze przy okazji parę kłamstw Pan powiedział, tak.

– **Radny Kamil Kaczmarek** – Panie Przewodniczący, to w takim razie proszę o ich wypunktowanie...

Przewodniczący Maciej Polasik – bo to jest sześćset...Bo to nie jest dziesięcioro biznesmenów i jedenastu zawodników...

– **Radny Kamil Kaczmarek** – wypraszam sobie, Panie Przewodniczący, wypraszam sobie, proszę o wskazanie kłamstw.

Przewodniczący Maciej Polasik – tylko to jest sześćset dzieci, sześćset piłkarzy, którzy na co dzień z tych obiektów korzystają. I to są też mieszkańcy Chojnic.

– **Radny Kamil Kaczmarek** – Panie Przewodniczący, proszę o wskazanie kłamstw.

Przewodniczący Maciej Polasik – i to są też mieszkańcy Chojnic. Dziękuję bardzo, że mnie Pan wysłuchał, chociaż przez cały czas mi Pan przerywał. Dziękuję bardzo.

– **Radny Kamil Kaczmarek** – Panie Przewodniczący, proszę o wskazanie kłamstw.

Przewodniczący Maciej Polasik – bardzo proszę, Pan Zdzisław Januszewski.

– **Radny Zdzisław Januszewski** – bardzo proszę o odbieranie głosu w trybie statutowym, jeżeli już ma być odebrany głos. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – bardzo proszę, jeżeli

- **Radny Kamil Kaczmarek** – Panie Przewodniczący, więc kontynuując, nie zgadzam się na to, aby przedsiębiorcy, którzy nie 20 lat, ale 30 lat potrafią prowadzić swoją działalność gospodarczą na własny rachunek musieli ponosić coraz wyższe koszty funkcjonowania, tylko dlatego, że dorzucamy się do spółki akcyjnej będącą własnością trzech osób. I to nie jest obraźliwe, ani dla tych osób, które funkcjonują w obrębie starego miasta, że nie stać ich na to, żeby płacić czynsze, żeby płacić rachunki za prąd, żeby płacić coraz wyższy ZUS i płacę minimalną, jeśli kogokolwiek zatrudniają, a jednocześnie wzrastają podatki od nieruchomości, które zasilają konto prywatnego przedsiębiorcy.

Przewodniczący Maciej Polasik – czyli konkretnie kogo? Konkretnie kogo, niech Pan powie w końcu to?

- **Radny Kamil Kaczmarek** – mój kolega klubowy poprosił Pana o przerywanie mi w trybie statutowym, albo nieprzerywanie...

Przewodniczący Maciej Polasik – jak ja mówiłem, Pan cały czas mówił też.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – albo nieprzerywanie. Ja na takie działania się nie zgadzam, żeby osoby starsze w naszym mieście miały rokrocznie podnoszony podatek od nieruchomości, opłaty za śmieci, czynsze do ZGM, a my później wyciągamy dywidendę i kierujemy ją na dodatkowe środki na dorosłych mężczyzn, którzy są w stanie utrzymać się bez naszych stypendiów, bez naszych dopłat. Ja nie mam nic przeciwko fundowaniu stypendiów kulturalnych, artystycznych, sportowych dla chojniczan. Natomiast ten proceder, który ma w tej chwili miejsce, to jest strategia, o której mówiłem. Jeszcze nie powstały fundamenty budynku przy ulicy Bankowej, a już podejmuje Pan Wiceburmistrz Kopczyński rozmowy z prywatnymi właścicielami gruntów na temat realizacji inwestycji celu publicznego, polegającego na poszerzeniu drogi. Czyli my mamy ponosić koszty tego, żeby ktoś mógł więcej metrów kwadratowych sprzedać. Ja jestem zwolennikiem tego, żebyśmy sprzyjali wszystkim przedsiębiorcom funkcjonującym w naszym mieście, natomiast mam wrażenie, że wiele tych decyzji, które są podejmowane w ratuszu, polega na mechanizmie upubliczniania kosztów i prywatyzacji zysków. I na to mojej zgody nie ma i nie będzie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję również. Pan Sebastian Matthes.

- **Radny Sebastian Matthes** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, tutaj pada dzisiaj, podczas tej sesji, wiele słów, które niekoniecznie związane są z tematem tego punktu. Widzę tu bardziej jakieś wizje własne osób biorących udział w dyskusji. Nie są one związane z raportem za rok 2023.

Ja chciałbym się odnieść do trzech wypowiedzi wcześniejszych, które dotyczyły konsultacji społecznych. Mówił o nich zarówno Pan Michał Gruchała, jak i Pani Marzenna Osowicka, i Pan Kamil Kaczmarek. Szanowni Państwo, podnosicie wszyscy głos, który brzmi, że miasto zamyka się dla mieszkańców, że miasto nie słucha mieszkańców, natomiast w momencie, kiedy pojawiają się te możliwości wypowiedzenia się w procesie konsultacji społecznych, w konsultacjach udziału nie bierze prawie nikt. Tak jak to miało miejsce w przeciągu ostatnich dwóch tygodni, kiedy mieszkańcy mogli wypowiedzieć się w sprawie bardzo ważnego dokumentu dla funkcjonowania miasta, mianowicie Statutu Miasta Chojnice, nie wpłynęła, w procesie konsultacji, żadna uwaga. Jedyne uwagi, która została złożona, została złożona przez podmiot nieuprawniony, natomiast komisja, która pracowała nad tymi zmianami, ten głos uwzględniła. Był to głos Pana radnego Kamila Kaczmarka. Dlatego też nie możecie Państwo mówić, że w mieście te procesy demokracji, partycypacji są w jakiś sposób zachwiane. Ostatecznie chciałbym też przypomnieć o tym, że mieszkańcy swój głos, główny głos zabierają w momencie wyborów. Frekwencja w mieście Chojnice, w trakcie wyborów samorządowych, była niezła, możemy być dumni z niej.

Wiadomo, mogłaby być też i lepsza, ale była niezła. I to ostatecznie mieszkańcy trzy miesiące, niespełna trzy miesiące temu zadecydowali o tym jaki będzie kształt tej Rady Miejskiej. I to my, przecież w imieniu mieszkańców, też reprezentujemy ich głos. Ale to była ich decyzja, jaki skład Rady Miejskiej będzie? Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Krzysztof Pestka.

- **Radny Krzysztof Pestka** – dwie sprawy. Zostałem przez Pana Przewodniczącego wywołany do odpowiedzi. Deklarujemy współpracę, jak najbardziej, ale wspomniałem także o tym, że kwestie negatywne będziemy starali się pokazywać.

Drugą sprawą są konsultacje społeczne, o których wspomniał tutaj radny Matthes. Wspomina Pan o jednej uwadze wpłyniętej do komisji statutowej. Zwróćmy uwagę, jeżeli chodzi o mpzp u skrzyżowaniu ul. Igielskiej i Rybackiej wpłynęły 63 uwagi, uwzględniona została 1. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Sebastian Matthes, proszę bardzo.

- **Radny Sebastian Matthes** – odpowiadając, czy jakby chcąc wypowiedzieć się w tym temacie, który Pan poruszył. Jeśli chodzi o konsultacje miejscowych planów zagospodarowania, czy głos jest ważniejszy? Czy głos 37 osób biorących udział w proteście, który miał miejsce w ubiegłym tygodniu w środę jest ważniejszy niż wola mieszkańców wyrażona w procesie demokratycznym, ich wyborach. Przecież tak naprawdę te zmiany, które tam mają być wprowadzone i my będziemy o nich dyskutować nie teraz, tylko w następnych punktach porządku, są dla mieszkańców korzystne. W mojej opinii ten teren zostanie dla mieszkańców otwarty poprzez wprowadzenie terenów, urządzonych terenów zieleni. Obecnie jest on wykorzystywany w jakiejś tam części, tylko przez kilka osób, którzy mają tam swoje tereny rekreacyjne, bo nie są to do końca ogródki działkowe. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Według kolejności Pan Zdzisław Januszewski.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, odniosę się do mojego zacnego przedmówcy. Otóż, moim zdaniem, sprawa nie jest na tyle skomplikowana, nie ma uwag co do statutu, ponieważ brak społeczeństwa obywatelskiego. Odzew jest na to, gdy są zmiany w mpzp, które bezpośrednio godzą w dobrostan mieszkańców. I to jest, jako krzyk rozpaczy proszę traktować, nie jako licytację, czy ma rację 30 osób, 100 osób, czy wynik wyborów. Bo dziwnie się składa, że przed wyborami ja byłem zapewniony, że moje uwagi zostaną skierowane do ekspertyzy, dotyczące zbiornika retencyjnego, do ekspertyzy. Pan Burmistrz był bardzo elastyczny, by po wyborach nagle, nagle zobaczyłem usztywnienie stanowiska, ekspertyzy wróciły. Ja nie kwestionuję ich, ale to mają do siebie wybory i na to bym się raczej nie powoływał. Natomiast jako udział proszę traktować, jako krzyk rozpaczy tych mieszkańców, bo nikt nie jest w stanie zbudować tak wielkiego zbiornika retencyjnego, który zatrzyma skutki zabetonowania miasta. Najlepszym zbiornikiem retencyjnym jest zieleń, drzewa i sama natura. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – kolejnym zabierającym głos będzie Pani Marzenna Osowicka.

- **Radna Marzenna Osowicka** – ja także do mojego kolegi Pana Sebastiana Matthesa. To nie są dwie analogiczne sytuacje, jeśli chodzi o kwestie wyborów, a protestach tudzież wyrażeniu zdania przez mieszkańców w jednej konkretnej sprawie. Czy to byłoby pięciu, dziesięciu, to przecież, to nie zmienia wszystkiego. Ważne, że ci ludzie walczą o słuszny cel, o to, żeby żyło im się tam lepiej. Czy Pan sobie wyobraża rzeczywiście zrobienie zbiornika retencyjnego przy osiedlu, gdzie jest dużo młodych ludzi, gdzie mieszka, gdzie są rodziny z małymi dziećmi? Widział Pan takie zbiorniki retencyjne, które właśnie powstają, i jak zabezpieczymy? To jeden z mieszkańców podjął ten temat właśnie na proteście. Musimy mierzyć się przecież z konsekwencjami takich decyzji. A to, że wypowiada się Pan o tych kilku mieszkańcach, którzy dzierżawią ogródki historyczne, ogródki działkowe, to chyba też jest wyraz lekceważenia tych kilku osób,

które na podstawie umów prawnych dzierżawią te tereny. I tu widać wyraźnie zakus. Lepiej odebrać im to, nie wiem, może po prostu łagodnie, gdy już wymrą, i przekształcić na teren ogólnodostępny. To nie jest fair, to nie jest w porządku wobec tych ludzi. Absolutnie.

Jeszcze odniosę się ad vocem do Pana Macieja Bonny, bo Pan wspomniał, że ja stwierdziłam, iż będziemy likwidować samorządy osiedlowe. Nic takiego z moich ust nie padło. Rzeczywiście chodziło o tę radę, która ma zacząć działać na innych niż dotychczasowe zasady. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Głos zabierze Pan Burmistrz.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – Wysoka Rado, chciałem na końcu zabrać głos, bo chyba by wypadalo, żeby burmistrz, który odpowiadał za to wszystko, na końcu spuentował, ale przyznam się szczerze, że wypowiedzi niektórych radnych mnie tak wymęczyły, że już nie mogłem dłużej czekać. Dlatego przepraszam, że nie na końcu, a teraz.

Na początek powiem to, co przygotowałem. Dziesięć punktów, które moim zdaniem opisują raport o stanie miasta pozytywnie. Ktoś powie, że to jest moja subiektywna ocena, ale nie do końca. A więc posłuchajcie Państwo króciutko, dziesięć punktów.

Inwestycje unijne są zakończone, zrealizowane, rozliczone. Dodatkowo dostaliśmy bonus ponad 4,5 mln zł unijnych pieniędzy, nieplanowanych w przekazie do budżetu miasta. Budżet miasta był z inwestycjami finansowanymi ze środków rządowych, unijnych, gminy Chojnice, powiatu Chojnice i środków własnych. To jest bardzo dobry prognostyk, bo nie sięgamy tylko do środków własnych, a też mamy środki zewnętrzne i dużo środków rządowych. Rozpoczęliśmy budowę zachodniego obejścia. To jest przykład pozyskiwania zewnętrznych inwestycji na terenie miasta, gdzie mało wkładamy, a dużo zyskujemy. My wkładamy 10 mln, a zyskaliśmy 60 mln – to środki rządowe i środki marszałka. Notabene marszałka większe niż rządowe.

Spółki miejskie, proszę bardzo, ze stuprocentowym udziałem z miasta, wszystkie wypracowały zysk, nawet MZK i Park Wodny. Wszystkie spółki, powtarzam, wypracowały zysk.

Bardzo efektywna i dobra współpraca jednostek – od MOPS-u, poprzez Ośrodek Profilaktyki Rodzinnej, miejską bibliotekę, szkoły, Chojnickie Centrum Kultury. Najczęściej odwiedzaną salą kinową w Polsce jest sala w Chojnickim Centrum Kultury. To dowodzi tego, że to była bardzo trafiona inwestycja, również wsparta środkami unijnym.

Demografia, proszę bardzo, zameldowanych jest 35981 mieszkańców i z samej demografii zameldowanych wynika, że utraciliśmy w roku ubiegłym 500 mieszkańców, ale GUS podaje, że jest nas 38789, czyli straciliśmy 145 mieszkańców. Utraciliśmy, tak? Ale trzeba powiedzieć, że w ciągu ostatnich kilku lat powstało w Chojnicach 1261 lokali. 1261. I można prześmiewać, tak jak moi interlokutorzy, ale tylko w 40% tych lokali są zameldowane rodziny. 60% tych lokali to są lokale na rynku wtórnym. Kto w nich mieszka? Otóż ja poświęciłem trochę czasu, moi urzędnicy mi pomogli, konsultowałem z Urzędem Skarbowym, z Panią Naczelnik, i wygląda to w ten sposób. Rodzina mieszka w Chojnicach, zamieszkuje, ale jest zameldowana na przykład, przyjmujemy hipotecznie, w Słupsku. I teraz ważne jest to, że ten człowiek, który mieszka w Chojnicach i pracuje w chojnickiej firmie, jaki poda swój adres w zakładzie pracy, taki adres wtedy zakład pracy podaj do Urzędu Skarbowego i za tym człowiekiem idą pieniądze. Teraz w interesie tego, który wynajmuje mieszkanie, nie jest, żeby tam się meldowali ludzie, czyli Chojnicach nie ma problemu jak w gminie, że ktoś ma mieszkanie w Chojnicach i dom w gminie, przeprowadź się do tego domu, tylko jest to, że ci, którzy wynajmują mieszkania, nie chcą tych ludzi meldować. Bo zameldowanie, ich zdaniem, to jest problem. A teraz ten pracownik często podaje nie adres zamieszkania, tylko adres zameldowania. Gdzie pan mieszka? W Słupsku. A powinien podać zgodnie z prawem swój adres zamieszkiwania. Bo do celów podatkowych, i to głośno krzyczę do wszystkich mieszkańców, adres zamieszkiwania. Ci, którzy zamieszkują, są tak samo chojniczanami, jak ci, którzy są zameldowani. W żaden sposób nie można ich traktować inaczej. Jeżeli mieszka tutaj tylko rok, czy 2, czy 3, czy 10 jest chojniczaninem. Natomiast prośba do ciebie chojniczaninie – podaj prawidłowy adres zamieszkiwania twojemu pracodawcy, bo to on przekierowuje wówczas zaliczki na podatek od osób fizycznych do urzędów skarbowych. Ja

w tej chwili szacuję przy tej analizie, którą popełniłem, że w Chojnicach jest około 41 tys. mieszkańców. To mogę udowodnić demograficznie na podstawie analiz, które przeprowadzałem.

Inne miasta. Bo tutaj Pan Kaczmarek sobie wziął dwie dane – per capita, na głowę mieszkańca i powiedzmy coś innego jeszcze. A mnie by interesowało to, czy inne miasta mają ten sam problem. Jest tylko jedno miasto w województwie pomorskim, jeżeli się nie mylę, w którym rośnie liczba mieszkańców. To jest Gdańsk. Natomiast Szczecinek, Kwidzyn, Wejherowo mają te same problemy, które my mamy. Miasta takie jak Chojnice, które mają bardzo silne gminy obwarunkowe, a mamy dwie właściwie, nie tylko gminę Chojnice, ale też gminę Człuchów, powodują, że mieszkańcy migrują. To jest naturalne i proponuję zmienić filozofię. Chojnice to jest miasto i gmina Chojnice, 60 tys. obywateli to są chojniczanie i nie wolno nam się dzielić, tak samo na tych zamieszkujących, jak i tych zameldowanych.

Dalej. W roku, który minął, przystąpiliśmy do prac projektowych i do kolejnej perspektywy budżetu unijnego. Jesteśmy świetnie przygotowani dzięki pracom, które popełniliśmy w roku ubiegłym. Bardzo aktywna legislacyjnie była Rada Miejska, o czym świadczy też raport o stanie miasta, o ilości podjętych uchwał, ilości decyzji, które zapadły.

Nowe programy. In vitro zastąpiliśmy pomocą dla szpitala, a „Stop dla Smogu” to jest duży wydatek miasta. Jak Państwo narzekacie, szczególnie z opozycji, to pokażcie co robią inne miasta. My nie tylko mamy program „Czyste Powietrze”, ale mamy też „Stop dla Smogu”. Możemy jeszcze inny program wdrożyć. Natomiast trzeba realnie wpływać na Urząd Marszałkowski, żeby te terminy były z nami konsultowane i żebyśmy mierzyli siły na zamiary.

Dalej. Potwierdzeniem sytuacji społeczno-gospodarczej miasta Chojnice były wybory. Ja, proszę Państwa, jestem tym szczęściarzem, który dostał jeden z najwyższych wyników wyborczych w grupie burmistrzów i prezydentów miast. To o czymś chyba świadczy? Tego oczywiście Pan Kaczmarek, czy osoby z PiS-u nie chcą przyjąć do wiadomości. Porównajcie wasz wynik wyborczy z moim. To jednak mieszkańcy w jakiś sposób też doceniają to, co w roku 23 zrobili.

I teraz przejdę po kolei do Państwa, którzy się tutaj wypowiadali. Więc tak: Pan Michał Gruchała. Otóż Pan Michał Gruchała zacytował dzisiaj taką bardzo ciekawą sentencję Horacjusza. *Czy jest coś szlachetniejszego niż umrzeć w ogniu walki, za prochy swoich ojców, w świątyni swoich bogów?* No rzeczywiście wykazał się dużą odwagą, że przyszedł tutaj i powiedział to, co powiedział. Ale Pan Michał jest dziennikarzem, moim zdaniem, w portalu, nie będę tutaj nazwy pokazywał, ale ten portal jest w Gdyni, i pisze o rzeczach niebywałych. Że ja chcę zlikwidować 10 placów zabaw. Czegoś takiego nie powiedziałem. Ja tylko powiedziałem, że warto rozważyć możliwość, żeby trzy wiejskie place zabaw zastąpić dwoma lepszymi, większymi. Notabene w tej chwili, w ostatnim czasie zbudowaliśmy i budujemy trzy nowe place zabaw. Nie wiem skąd Pan Kaczmarek ma swoje liczby, ale wydaliśmy na Metalowcu 309 tys., Park 1000-lecia – 251 tys. i wydajemy teraz 365 tys. na kolejny plac. To jest prawie 1 mln zł. Skąd on wziął te grosze? Może źle zapytał. Zapytał tylko o po prostu być może eksploatację. Teraz tak, jeżeli chodzi o Pana Michała Gruchałę jeszcze, Pan Michał Gruchała tutaj, no niestety z przykrością stwierdzam, często mówi o nieprawdziwych zdarzeniach, ale odniosę się merytorycznie do tego, co powiedział. Demokracja, bo o niej mówił, musi wiązać się z dobrym źródłem informacji, prawdziwym i prawdą. Pan Kamil Kaczmarek przed chwilą powiedział, że podnosiliśmy opłaty za śmieci. To nieprawda. My od kilku lat w mieście Chojnice nie podnieśliśmy opłat za śmieci. Więc ja delikatnie powiem, że mówił nieprawdę, ale faktycznie kłamał, bo nie było podwyżki dla mieszkańców opłat za śmieci. Jak można więc mówić, a tak powiedział przed chwilą, to jest nagrane, że tak było.

Teraz dalej, jeżeli chodzi o gospodarkę odpadami. Otóż cały czas monitorujemy, cały czas staraliśmy się i docieramy do ludzi, którzy nie płacą za odpady. Natomiast kwestia segregacji, rację ma Pan Michał Gruchała, że warto dalej starać się, edukować i te kwestie rozstrzygać. Kolejne tematy, które poruszył, na te tematy ma odpowiedź w sprawozdaniu z budżetu miasta Chojnice. Bo jeżeli pyta, mówi tak: 1,3 mln dostaliście ze strefy, co z tym zrobiliście? A tam jest napisane, że za odśnieżanie tyle zapłaciliśmy, za oświetlenie tyle, za sprzątnięcie tyle, za remonty ulic tyle. Te środki ze strefy płatnego parkowania w całości są wykorzystane, i z innych źródeł też, na te cele, które przed chwilą wymieniłem.

Czujki czadu. Najprawdopodobniej, z tego co pamiętam, jest tam próg kryterium dochodowe i my w poprzednich latach duże ilości tych czujek sfinansowaliśmy, a być może tylko jedna osoba się kwalifikowała, dlatego tak to się skończyło. Trzeba to sprawdzić.

Zimowe utrzymanie ulic. Proszę bardzo, no w sprawozdaniu z wydziału komunalnego jest określenie środków, które wydaliśmy. Wystarczy tylko o to zapytać. Jak my zawieszamy raport, no to chcąc mieć zdanie na temat tego raportu trzeba też o pewne rzeczy dopytać. Dopytać. Bardzo o to serdecznie proszę.

Konsultacje społeczne. Naszym zdaniem konsultacje społeczne są przeprowadzane w różnych formach, a ja na bieżąco informuję mieszkańców o zdarzeniach, które są realizowane.

Jeżeli chodzi o BIP, to mogę tylko tutaj Państwu powiedzieć, że my nie musimy publikować wszystkich zarządzeń Burmistrza Miasta Chojnice. Zacytuję. *Przepis art. 8 ust 3 ustawy o dostępie do informacji publicznej określa informacje, które podlegają obowiązkowemu udostępnieniu poprzez zamieszczenie ich w Biuletynie Informacji Publicznej. Wśród katalogu informacji publicznej, podlegającej obowiązkowemu udostępnieniu w Biuletynie Informacji Publicznej, nie zostały wymienione uchwały organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego i zarządzeń ich organu wykonawczego: wójta, burmistrza, prezydenta.* Stąd te ilości, o których mówił Pan Michał Gruchała.

Kolejna sprawa, ten pomysł, żeby podłączyć BIP miejski pod serwery ministerialne, to nie jest zły pomysł i to na plus, w mojej ocenie, w wypowiedzi Pana Michała Gruchały.

Teraz Pan Kamil Kaczmarek. No mówiłem tutaj już o demografii, nie będę się powtarzał. Natomiast koszt pieniądza, WIBOR jest 5,75 plus marża banku. Ja myślę, że sytuacja gospodarcza Polski jest taka, a nie inna, że WIBOR powinien w tej chwili spadać, bo przy 2-procentowej inflacji WIBOR 5,75 nie jest na korzyść ani samorządu, ani rządu. Pan Kaczmarek popierał rząd Prawa i Sprawiedliwości, czy też Zjednoczonej Prawicy, ale w momencie, kiedy prawica zaczęła rządzić w Polsce, to dług publiczny wynosił 500 mld zł, a jak skończyli, to wynosi 1,5 bln, czyli 3 razy więcej. Proszę zobaczyć jakie były proporcje, kiedy ja zaczynałem poprzednią kadencję, a kiedy ją kończyłem. Nie pomnożyłem dług trzy razy. Teraz, mówienie o długu w oderwaniu od majątku miasta, który pomnożyliśmy i stworzyliśmy, jest nieadekwatne. Ja porównywałem Szczecinek, Kwidzyn, Wejherowo w przeszłości w kontekście ilości środków pozyskanych, zewnętrznych, i byliśmy lepsi od nich, w ilości zainwestowanych byliśmy lepsi i w ilości inwestycji in gremio też byliśmy lepsi. Natomiast per capita rzeczywiście na przykład Kwidzyn miał wyższe dochody od nas, ale zwróćmy uwagę, że w tym roku, który analizowałem, mieli ponad 20 mln zł dochodu z majątku.

Zbiornik retencyjny jak soczewka. Proszę się nie pogniewać, Panie radny Januszewski, ale jeżeli Pan dzisiaj potwierdził, że Pana zdaniem w jarze ma powstać zbiornik betonowy, bo tak Pan powiedział dzisiaj na sesji, no to jesteście w grubym błędzie. Jak wy może dyskutować z ludźmi, powielając im takie nieprawdy? W Chojnicach retencjonujemy przeszło 100 tys. m³ wody i nie mamy żadnego zbiornika betonowego. Czy to jest jasne? Każdy jest naturalny – od Sobierajczyka, poprzez Człuchowską, Fatimską itd., itd. Jak wy ludziom opowiadacie, że jest sobie piękny jar, którym rosną drzewa, i za chwilę ten zły Burmistrz wytnie tam drzewa i zabetonuje ten zbiornik, i to jest po herbacie. No nie o tym mówimy. Mówimy o zbiorniku naturalnym. Ten zbiornik, o którym cały czas mówicie, ma być zbiornikiem zapasowym, który będzie retencjonował wodę wtedy i tylko wtedy, kiedy Struga Jarcewska tej wody nie odbierze. Czyli kilka dni w roku albo kilkanaście dni w roku będzie w nim woda, Struga obniży natężenie przepływu i wtedy my tę wodę stamtąd zabieramy. Nie ma żadnego zagrożenia. Byłem tam kilkadziesiąt razy, żadne dzieci, żadni dorośli nie chodzą w tym jarze. Ten jar jest pusty. Tam chodzą chojnickie łąziki, ewentualnie ktoś, kto, nie wiem, szuka jakiś ptaszków albo kwiatków. Ale nie widziałem tam bawiących się dzieci, jakichś zagrożeń itd., itd.

Dalej, deficyt finansujemy nie tylko z kredytu, ale i z wolnych środków. Proszę, Panie radny, doczytać. To są sprawy proste i oczywiste. Czyli jak wydajemy więcej w budżecie, na przykład teraz na te drobne rzeczy, o których Pan mówił, to nie robimy tego kredytu, tylko z wolnych środków, które posiadamy.

Teraz z tą geotermią. Ja Panu polecam takie ciekawe opracowanie na temat taki, ja zrobię wstęp, spalarnie odpadów znane są praktycznie na całym świecie od 150 lat. Pierwszą profesjonalną, przemysłową spalarnię odpadów uruchomiono w 1974 roku w Anglii. Dziś w Europie funkcjonuje 500 spalnarni odpadów, a na całym świecie jest i ponad 2500. Chciałem film wyświetlać dzisiaj o spalarni w Sztokholmie, ale nie będę Państwu czasu zabierał, bo ten czas zabrali moi adwersarze. Ale ta spalarnia funkcjonuje od 2008 roku. W samej Kopenhadze są 3 spalarnie w centrum miasta. Jest spalarnia, która stanowi stok narciarski, tak? Te spalarnie są praktycznie bezemisyjne. Mówienie ludziom o dwutlenku węgla to jest przekroczenie. Proponuję spotkanie z profesorem, które opracowuje naszą dokumentację, i zobaczy Pan, że nie ma Pan racji. Też mijają się Pan z prawdą mówiąc o kilkaset milionach, bo koszt naszej spalarni ma wynosić około 120 mln, więc niech kilkaset, tylko 120. Tak jak 82 to nie jest prawie 90. Dlatego mówmy o faktach, tak? Mówmy o faktach.

Teraz tak, geotermia. VAT nie jest kosztem kwalifikowanym, ponieważ my byśmy ciepłą wodę wykorzystywali, jeżeliby była, do ogrzewania mieszkań. Czyli VAT trzeba byłoby odprowadzić. Te 12 mln, które mieliśmy, to jest duży znak zapytania czy odwiert by tyle kosztował, czy nie. Próbowałem znaleźć partnera – SEC szczeciński, ale SEC odpowiedział mi wprost – lepsze jest rozwiązanie spalarni odpadów w Nowym Dworze, bo my to ciepło na pewno będziemy mieli, niż ryzykowanie z odwiertem, który może mieć 40, 50 stopni. Przykładem jest Toruń, geotermia w Toruniu, gdzie trzeba grube miliony pakować w to, żeby tę wodę podgrzać, a potem się okazuje, że woda geotermalna, która musi być podgrzewana, jest droższa niż woda z kogeneracji na przykład, czy z normalnego, efektywnego źródła ciepła, tak? Ryzyko tych 2,5 mln to jest tylko te 2,5 mln, ale potem, gdyby ta woda nie miała 80 stopni, 90, trzeba byłoby inwestować kilkadziesiąt milionów w specjalny węzeł, podgrzewanie, redystrybucję itd. Jeżeli ja miałem alternatywę – spalarnia i pewne źródło ciepła albo geotermia, to z geotermii zrezygnowałem. Teraz Pan się dopytuje, jak to się mogło stać, że burmistrz jednoosobowo. Gdyby te pieniądze były wprowadzone do budżetu, a ja bym jednoosobowo zrezygnował, to wówczas miałby Pan rację, ale ja tych pieniędzy nie wprowadziłem do budżetu. Była deklaracja NFOŚ-u, że możecie takie pieniądze dostać. Ja po prostu odpowiadam za miasto, jestem wybrany w wyborach bezpośrednich, nie będę ryzykował pieniędzmi miejskimi na te cele. Dlatego idziemy w kierunku właśnie spalarni. Pan dr Artur Niewiarowski przedstawił mi też badania geotermalne bardzo szczegółowe, z których wynikało, że prawdopodobieństwo tej gorącej wody u nas jest bliskie zeru. To też przeważyło na tym, że nie będę, że nie będę ryzykować. Jeżeli Pan chce te badania, to są opasłe tomiska, to mogę je Panu dostarczyć. Nie ma żadnego problemu.

Również mijają się Pan z prawdą mówiąc o tym, że my podnosimy podatek od nieruchomości i on się nie odkłada w zwiększonych dochodach. To jest nieprawda. Były lata, kiedy przez 5, 6, 8 lat nie podnosiliśmy podatku od nieruchomości, natomiast na skutek wzrostu najniższej krajowej, wzrostu cen... A przypominam, że jeżeli u nas wzrosły podatki o 90%, to cena prądu, cena gazu wzrosła kilka razy, a nie o 90%. Teraz te podatkowe kwestie, które Pan poruszał w tej waszej ulotce wyborczej. Wzięliście sobie osobę, która ma budynek mieszkalny i obok ma budynek gospodarczy, to tej osobie wzrosły tak podatki, oczywiście. Ale jak gdyby po co komuś, kto mieszka w budynku, jeszcze budynek gospodarczy, w którym nie prowadzi działalności. Można go przekwalifikować, można go zburzyć, można wiele rzeczy z nim zrobić, ale to jest kwestia wtórna. Czyli ten przykład, który podaliście, jest słabiutki, bo mamy świadomość jednej rzeczy – osoba, która ma dom albo mieszkanie hipoteczne, płaci 1 zł podatku za metr kwadratowy, czyli mając stumetrowy dom płaci 100 zł plus grunt, który mam. To jest kilkaset złotych w skali roku. Czy to jest wielki podatek? No miejmy litość. Przecież ile kosztuje oświetlenie tej ulicy? Ile kosztuje odśnieżenie, posprzątanie, zbudowanie, wyremontowanie? Nie ma o czym dyskutować.

Kwestia placów zabaw, to już tu się odniosłem, ma Pan tutaj 3 opracowania Burmistrza Kopczyńskiego. Można przekazać Panu Kaczmarkowi. Zobaczy Pan, że w place zabaw zainwestowaliśmy znacznie więcej, niż Pan tutaj dzisiaj nam opowiada.

I na koniec jeszcze chciałem tutaj Pana zacytować, jeżeli Pan pozwoli, bo źródło jest pewne. Pan powiedział coś takiego, to jest niesamowite dla mnie. *Kryminalizacja opozycji. Tak robią*

w Korei Północnej, w Rosji, na Białorusi i w Chojnicach. Gratuluję poglądów, gratuluję chęci współpracy z koalicją, mówiąc to o burmistrzu i o koalicji, co Pan zamieścił na portalu. To są Pana słowa sprawdzone, zweryfikowane.

Pan Krzysztof Pestka mówił o długu. Już nie będę powtarzał, że trzykrotnie wzrósł dług publiczny naszego kraju.

KPO. My skorzystaliśmy z KPO, bo PIS już sięgał do KPO, mamy pieniądze na Bank Żywności, dostajemy pieniądze na inne rzeczy. I tutaj jest wszystko w najlepszym porządku.

Strategia dla młodych powstała między innymi dlatego, że my z pełną otwartością podeszliśmy do Młodzieżowej Rady Miasta, się nią zaopiekowaliśmy i głosy młodych ludzi są dla nas bardzo ważne. Natomiast ten poprzedni rząd przez całe 8 lat, nawet więcej, zrobił rzecz straszną, bo na oświatę w roku ubiegłym wydaliśmy 79 mln, dostając tylko 40 mln subwencji oświatowej. To są nasze pieniądze. Kiedyś subwencja oświatowa, przed rządami PiS-u, starczała na 80, 90% wydatków oświatowych, a teraz pokrywa 50%. No to gdybyśmy dostali większą subwencję, tobyśmy nie musieli brać kredytów na wkłady własne do inwestycji i koszt pieniądza by nas nie interesował. Tak mogę na to odpowiedzieć. Następowala decentralizacja państwa. Decentralizacja taka, która powodowała, że to rząd rozdawał pieniądze samorządom, tak? My tutaj, dzięki współpracy z Panem posłem Mrówczyńskim, dostaliśmy, ale są samorzady, które dostały prawie zero, a są też takie jak Brusy, które dostały więcej od Chojnic per capita, na głowę mieszkańca. A o to trzeba zapytać akurat, mam nadzieję, Państwo wiecie kogo.

Mieszkalnictwo. No 1200 mieszkań zbudowanych przez deweloperów. My zbudowaliśmy mniej, ale nie było przedtem rządowych pieniędzy. Jak się pojawiły, to ja od razu się rzuciłem na pieniądze z BGK-u. Żałuję, że nie budujemy od razu trzech budynków tylko jeden, ale obiecuję Państwu, jak ten skończymy, będziemy budować trzy, jeżeli warunki będą dobre.

Budowa ulic. My mamy w projektach teraz około dwudziestu ulic. Budowa ulicy to nie jest wyłanie asfaltu. To muszą być zainwestowane sąsiednie nieruchomości, muszą być deszczówki. My te ulice, ja mogę wymieniać: Gryfa Pomorskiego, Bińczyka, Wróblewskiego... No wiele ulic projektujemy i mamy gotowe projekty. Będziemy je realizować. Czy też Pawłówek. Mieszkania tańsze, grunty tańsze. No, na terenie gminy Chojnice na pewno nie, Panie radny. No, wie Pan, ja wiem ile kosztują mieszkania... No w Tucholi muszą być tańsze niż Chojnicach. Tak samo w Gdańsku są droższe niż Chojnicach. Tak? W Chojnicach kupicie Państwo mieszkanie za 6,5 tys. zł, najtańsze takie są mieszkania, natomiast w Gdańsku ciężko kupić za 10, 12, nawet w niedogodnej lokalizacji, a w dogodnej kosztują grubo ponad 20 tys. zł. O tym trzeba po prostu pamiętać.

Patrzę, żeby czegoś nie pominąć. Przejdę teraz do Pani Marzenny Osowickiej. Jeżeli Pani pozwoli, to ja też Panią zacytuję z dwóch źródeł. Jest taki portal w Gdyni, który nigdy z burmistrzem nie rozmawiał, a pisze o mnie namiętnie. To jest takie ciekawe dziennikarstwo, w którym, w którym... Bo tu są dziennikarze z nami, którzy zawsze zapytają – jest jedna strona, jest druga strona, każda się może wypowiedzieć. Tutaj nie, tutaj się w imieniu burmistrza i chojniczan wypowiadają dwie osoby: Pan Michał Gruchała i Pani Marzenna Osowicka. I kilka cytatów. *O finsteryzacji prawa już pisaliśmy. Rzeczywistość pokazuje, że likwidacja placów zabaw dla dzieci to nie byłby odosobniony przypadek. Czyli ich zdaniem ja już zlikwidowałem te place zabaw. Teraz na tapetę Rada Miejska bierze statut miasta, który ma być istotnie zmieniony.* I ta Pani Osowicka się wypowiada: *tym razem wybrano rozwiązanie, które jest bezdyskusyjnie zamachem na oddolną demokrację, w której mogli korzystać mieszkańcy. Teraz alfą i omegą będzie tylko burmistrz.* I Pani Osowicka: *jednak w proponowanym rozwiązaniu to on będzie nadzorował samorzady osiedlowe, czyli ja, które będzie mógł mianować sam bez wyborów bezpośrednich mieszkańców.* No to jest szok. Skąd Pani wzięła taką wiedzę? Gdzie Pani to wyczytała? No pytam retorycznie. Nie wiem. Trzeba pytać, trzeba dzwonić. Ma Pani do mnie telefon. Notabene, mam nadzieję, Marcin, że się nie obrazisz, Marcin do mnie zadzwonił Gruchała i pyta – Panie Burmistrzu, co Pan robi? To teraz Pan będzie wybierał przewodniczących osiedli? Ale jak Pani z takimi informacjami idzie do mieszkańców, to robi im Pani rzeczywiście, w cudzysłowie, wodę z mózgu i niektórzy w to wierzą. Ale mądrzy mieszkańcy, tacy jak Marcin Gruchała do mnie zadzwonił, do źródła i wyjaśniłem. Mówi – no Panie Burmistrzu, nie ma zagrożeń. Jeżeli władza wykonawcza będzie bliżej

samorządu, to lepiej dla nas, bo nie musimy tego zgłaszać, będziemy współpracować, będziemy rozwiązywać problemy oddolne. Też człowiek do mnie dzwoni, spotykamy się, wyjaśniamy, dochodzimy do jakiś konkretów, tak? Podaję tutaj Marcina jako przykład. *Włodarzom miast i gmin przeszkadzają za aktywni mieszkańcy. Oczywiście nie wszystkim, tylko tym, którzy kompetencyjnie są mierni i poruszają się w przestrzeni megalomanii oraz narcyzmu i przekonania, że tylko oni są najmądrzejsi, a wręcz nieomylni. Znamy z historii sekretarzy i dyktatorów, którzy też hołdowali takim rozwiązaniom. Doskonale wiemy do czego to doprowadziło.*

I jeżeli Pani pozwoli, bo nie chcę już się wypowiadać o tych zbiornikach retencyjnych, działkach itd. Nikt tym ludziom tych działek nie zabierze. Kwestia historyczności tych działek jest bardzo dyskusyjna, natomiast to są tereny rekreacyjne, a to, że tam uprawiają marchewkę i pietruszkę, jest kwestią wtórną. Bardziej one pełnią funkcję rekreacji i to są mieszkańcy uprzywilejowani, którzy mają pewien przywilej. Ja nie chcę nikomu tych przywilejów zabierać i deklaram, że nie będę tych umów po prostu kończył.

Teraz tak: ostatni cytat Pani Marzenny Osowickiej, dla mnie bardzo przykry, bo znam osobę wiele lat i po tym cytacie, który wypowiem, powiem, że przykro mi i nie wiem, co Pani robi, żeby odbudować nasze relacje. Uwaga. *A wydawałoby się co niektórym, że są wszechmocni, że mogą bezkarnie niszczyć innych, ustalać własne podłe zasady gry, mając ku temu narzędzia wygenerowane sprawowaną władzą, bo każda władza deprawuje miałkie, pozbawione honoru, bez kręgosłupa moralnego jednostki. Ale karma wraca.* Dziękuję, jak to wymyśliłaś, to nie wiem.

- **Radna Marzenna Osowicka** – Pan to wziął do siebie, Panie Burmistrzu?
- **Burmistrz Arseniusz Finster** – tak, tylko ty to publikujesz na portalu Pani Mirosławy Daleckiej, która pisze jeszcze inne historie tutaj, za które też, mam nadzieję, będzie musiała się wytłumaczyć. Ja do tego dotarłem. Czytam, po prostu czytam i często przecieram oczy ze zdumienia, że coś takiego można powiedzieć.
Proszę Państwa, przed nami rok 2024. 2023 się zakończył. Ja proszę Państwa o wotum zaufania. Proszę o absolutorium. Nie liczę na głosy Prawa i Sprawiedliwości, w ogóle nie liczę. Zagłosujcie negatywnie, bo tu nic innego nie jesteście w stanie zrobić i mi zaoferować. Natomiast ciężko będzie współpracować przy takim podejściu do tematu, który prezentował dzisiaj Pan Kamil Kaczmarek, bo to jest taka metoda na destrukcję i na zajeżdzenie przeciwnika. Otóż to się Panu nie uda. Pan poruszył tematów mniej ode mnie, ja poruszyłem trzy razy więcej, a mówiłem pięć razy krócej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – a, jeszcze przepraszam, jedno słówko. Jeżeli chodzi o Chojniczanekę, to obraził Pan ludzi. Obraził Pan fantastycznych przedsiębiorców, a jest ich setka w Chojnicach, i działaczy, dzięki którym jest akademie. Są sekcje: lekkoatletyczna, siatkarska i inne, i jest też drużyna seniorów. Powiem Panu, że to, co Pan dzisiaj powiedział, to jest hańba. Ja bym tego... Hańba, zwykła hańba dla mnie.
- **Radny Kamil Kaczmarek** – zamach.
- **Burmistrz Arseniusz Finster** – tak, zamach. Pan jest prawdziwy zamach, wie Pan. Szczególnie w TVP Bydgoszcz, tam był zamach. Tak że dajmy sobie spokój, dobrze? To są porządni ludzie, nie dam ich obrażać tutaj, a jednym z tych porządnym, bardzo historycznym ludzi dla nas jest Pan Maciej Polasik, który był prezesem Chojniczanki. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – kolejny głos, Pan radny Sebastian Matthes.

- **Radny Sebastian Matthes** – chciałem tylko odpowiedzieć Pani radnej Osowickiej w kwestii ogródków rekreacyjnych. Proszę nie sugerować, że ja kogoś lekceważę. Moją intencją było pokazanie pewnej skali i pewnego rodzaju aspektów, niekoniecznie związanych z tym planem,

choć tutaj mówimy o tym planie. Czy my będziemy dążyli do tego, żeby jakiś teren był użytkowany przez kilku mieszkańców, czy będziemy dążyli do tego, żeby otworzyć te tereny dla mieszkańców, także poprzez ich zagospodarowanie i urządzenie tych terenów zielonych, czy będziemy dążyli do tego, żeby te tereny służyły większej ilości mieszkańców, co kiedyś, swego czasu też właśnie postulowała Pani Przewodnicząca Żywicka. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Kolejny głos – Pan radny Maciej Bonna.

- **Radny Maciej Bonna** – dziękuję bardzo. Ja chciałbym się tylko odnieść do tego, co Pani radna Marzenna Osowicka mówiła do mnie. No, będzie dostęp do protokołu z sesji, ja wyraźnie usłyszałem, że Burmistrz będzie wybierał teraz przewodniczących, zresztą Pan Burmistrz przytoczył Pani artykuł, czy tam Pani komentarz. Pamiętajmy też o tym, że to, co publikujemy w internecie, jest nam wszystkim znane. Nie można być zaskoczonym, że ktoś to czyta i w to wierzy, ponieważ moim zdaniem, jeżeli ktoś przeprowadza taką wypowiedź na portalu ogólnodostępnym, to znaczy, że to jest jego opinia. Chyba że się mylę. Bo wtedy to już jest inna kwestia, czy tam mówimy coś innego, a tutaj mówimy sobie wprost coś innego. Ja usłyszałem i w protokole będzie można to oczywiście stwierdzić, że Pani teraz twierdzi, że Burmistrz będzie zarządzał samorządami osiedlowymi. Nic takiego się nie wydarzy.

Druga kwestia, którą chciałem tylko poruszyć i się odnieść do tego, co powiedział Pan radny Kamil Kaczmarek, ponieważ no to jest taka jedna z technik manipulacji. W pierwszym zdaniu podajemy jakiś fakt, który faktycznie jest prawdziwy, a następnie potem próbujemy na podstawie tego faktu zbudować pewną historię, która już odniesienia do rzeczywistości może nie mieć. I chciałbym, żebyśmy też walczyli z takimi technikami, ponieważ ma Pan rację – Pan Michał Gruchała zdobył dużo głosów, ale jednak o tym czy został radnym decyduje ordynacja wyborcza i o tym, jaki mandat społeczny zdobył decyduje ordynacja wyborcza, uzależniona od wielu rzeczy, reguł wyboru bezpośredniego, tak? I powiedzenie w jednym zdaniu, że miał prawo tu wystąpić, bo ma duży mandat społeczny, ale się nie dostał, jak niektórzy tutaj, którzy mieli mniej głosów, w mojej opinii jest krzywdząca dla niektórych radnych. Bardzo się cieszę, że Pan Michał Gruchała wystąpił. Myślę, że wystąpił z mandatem społecznym jako obywatel, ponieważ każdy obywatel w myśl konstytucji ma prawo przebywać, przysłuchiwać się, brać udział w posiedzeniach kolegialnie wybranych rad. Więc z tego powodu jestem zadowolony, ale mimo wszystko tego mandatu nie uzyskał i prosiłbym o niemanipulowanie. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Następną osobą jest Pan radny Kamil Kaczmarek.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Więc pierwsze, ja wyraziłem radość z tego, że Pan Michał Gruchała wziął udział w tej dyskusji i moim celem nie było umniejszanie komukolwiek. Podkreśliłem, że cieszę się tym bardziej, że otrzymał taką liczbę głosów. Jeżeli Pan to odczytał, że ja komukolwiek chciałem jakąkolwiek złośliwość wyrzucić, czy cokolwiek, no nie. Chciałem przede wszystkim podkreślić to, że Pan Michał Gruchała nie tylko zebrał ustawową liczbę głosów, czyli tych 50 podpisów, które były potrzebne po to, żeby zabrał głos w trakcie naszego dzisiejszego spotkania i dyskusji nad raportem. A po drugie, cieszyłem się podwójnie, ponieważ otrzymał duży mandat społecznych w tych wyborach i nie otrzymał mandatu i nikt tego nie kwestionuje. Natomiast cieszy mnie to, że pozostaje aktywny w lokalnym samorządzie, bo to, aby różne osoby i różni mieszkańcy w tym uczestniczyli, no to było w treść mojej wypowiedzi. Ja mówiłem o tym, że każdy głos, być może będzie tysiąc słów, a wyciągniemy tylko te jedno kluczowe, jest cenny i pokazuje nam inną perspektywę. Nie ma Pana Burmistrza, więc czuję się niezręcznie, żeby odnosić się do tego, że...

- **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – Pan Burmistrz słucha.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – słucha i czyta. Szkoda, że nie zawsze w taki sposób, który jest wyrazem życzliwości, chęci budowania wspólnie miasta i zrozumienia. Więc zaczynając od pierwszej rzeczy, najbardziej oczywistej. O kryminalizacji opozycji mówię od czasu Pana Przewodniczącego Mirosława Janowskiego, któremu jeden z działaczy samorządowych zarzucił układy korupcyjne w momencie, kiedy przyjmował... Inaczej, kiedy jako Przewodniczący Rady Miejskiej i przedsiębiorca przyjmował zlecenia na rzecz Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej i było szereg powiązań pomiędzy nim, jego, zdaje się, członkiem rodziny, a nim samym, co doprowadziło na koniec do tego, że przestał być przewodniczącym tejże rady, a działacz społeczny, który miał odwagę, żeby opisać te układy z wielką starannością, podając fakty i pisząc niesamowicie ostrożnie o charakterze korupcyjnym, czyli takim, który potencjalnie może powodować zachowania korupcyjne, został w pierwszej instancji skazany, dopiero w drugiej instancji uniewinniony. I od tamtego czasu mówię o działaniach samorządu, które mają na celu ukazać, że pomyłka w oświadczeniu majątkowym to przestępstwo, to, że ktoś musiał wyjść z posiedzenia organu kolegialnego, to jest ucieczka. I tylko do tego się odnosiłem we wpisie, który dotyczył działania władz samorządowych, ale na poziomie powiatu. Pani Mirosława Dalecka odnosiła się do próby odebrania jej prawa do sprawowania mandatu sprzed wielu lat i które dotyczyło starostwa, a nie Pana Burmistrza.

Druga rzecz, jeżeli już Pan Burmistrz jest, to możemy sobie tutaj spojrzeć w oczy. Nie mówię o Panu – Pan Finster. Proszę się przyzwyczaić do tego, że przez najbliższe 5 lat będziemy współpracować, Pan jako burmistrz, a ja jako radny Rady Miejskiej w Chojnicach. Dobrze? I już nie Pan Kaczmarek, tylko Pan radny Kaczmarek, i już nie sadzonka, tylko Pan radny. Dobrze? Panie Burmistrzu, to taka uwaga na marginesie.

Kolejna rzecz, mówił Pan, że to ja odnosiłem się do poziomu zadłużenia. No nie, Panie Burmistrzu, różne kategorie, Pani Skarbnik z pewnością wychwyciła, jak będzie trzeba udzieli Panu niezbędnych wyjaśnień. Ja mówiłem o koszcie obsługi długu, który rośnie lawinowo. Pan podał, że w tej chwili jest to prawie 6%, te oprocentowanie, które płacimy. Mówił Pan o 2% inflacji. No mamy dokładnie, tak jak mówiłem, kilkukrotnie wyższy koszt pieniądza niż inflacja, dlatego uważam, że miasta nie powinniśmy zadłużać. Chwała za te inwestycje, które się udały, jeszcze większa za te nieliczne, które zostały zrealizowane w terminie i w budżecie. Natomiast takich mamy niewiele.

Byłem na tyle zwięzły w swoich wypowiedziach, że nie pociągam Pana do odpowiedzialności politycznej za Pana deklarację, że w półtora roku będziemy mieli gotowy dworzec PKP, mimo że to od początku każdemu wydawało się niemożliwe, biorąc pod uwagę zabytkowy charakter tego obiektu. Skończyło się w 3 latach z okładem. Dobrze, że nie musimy płacić kosztów waloryzacji za materiały budowlane, które zdążyły zdrożeć, a później staniec. Więc na tyle można powiedzieć, że inwestora przetrzymaliśmy, że gdyby zakończył faktycznie może troszkę wcześniej, to jeszcze by była zwyżka kosztów ukończenia tego. A tak udało się te koszty z powrotem wykazać, że są takie same, jak na początku inwestycji.

Młodzieżowa Rada Miasta. No ona funkcjonuje na podstawie ustawy. Ustawa mówi, że trzeba z nią konsultować te projekty uchwał, które są w obrębie tematycznym, który jest Młodzieżowej Radzie Miasta przypisany. I jakie kompetencje są przypisane Młodzieżowej Radzie Miasta? Niech Pan Burmistrz, Pan Wiceburmistrz opowie nam o tym, jakie uchwały będziemy konsultować z Młodzieżową Radą Miasta, bo ja nie znalazłem jakichkolwiek kompetencji Młodzieżowej Rady Miasta. Jest tak, jak te konsultacje, kwiatkiem u kozucha. Jest, ale po co?

Jeżeli chodzi o to, że cytował mnie Pan niedokładnie, ktoś to może kiedyś będzie czytał, będzie protokół. Sugeruje mi Pan wypowiedź, że podatek od nieruchomości nie przekłada się na wzrost dochodów. Ja mówiłem zupełnie coś innego. Jeżeli coś przekręciłem, powiedziałem niewyraźnie, to to skoryguję, ale jestem pewien, że protokół to nie jest wynik tego, że ja się rozmiyam z prawdą i wielce niegrzeczne jest, Panie Burmistrzu, żeby w taki sposób arogancki, niegrzecznie odnosić się do radnego i mówić – znowu rozmija się z prawdą. No nie, Panie Burmistrzu, to Pan rozminął się z prawdą.

Mówiłem o tym, że wzrost dochodów z podatku od nieruchomości nie nadąży za tempem wzrostu kwoty podatku od nieruchomości. Jeszcze raz powtórzyc, czy już Pan przyswoił? Panie

Burmistrz, więc jeżeli chodzi o wzrost obciążeń, wynosiły one, tak jak podałem. Jeżeli chodzi o wzrost wpływów, są one znacząco niższe. Okazuje się więc, że sposobem na to, żeby podatków nie płacić, jest przenoszenie się do gmin ościennych, tak jak to Pan wykonał, czy wyprowadzanie biznesu poza granice naszej gminy. I jest to ze stratą dla budżetu miasta.

Kolejna sprawa, mówi Pan o tym, że wszystko jest w porządku z naszymi finansami i że ja odnosiłem się do tego, jaką mamy ludność, jaką mamy liczbę mieszkańców. Przywołuje Pan dane, które są Pana autorytatywnym stwierdzeniem, że mamy 41 tys. mieszkańców. Otóż ja zupełnie nie odnosiłem się do liczby mieszkańców, odnosiłem się do tego samego wskaźnika i do tych samych miast, do których Pan się odnosił, podając kilka innych, naszej wielkości. Nie żartowałbym sobie tutaj z Gdańska, bo to jest aglomeracja nieporównywalnie większa, ale już Sopot naszych rozmiarów, Lębork naszych rozmiarów, a dochody dużo wyższe. Dlatego jeśli rok temu w dyskusji o stanie gminy powoływał się Pan na przykłady innych miast, to ja podaję te same i ukazuję Panu jeszcze gminy inne. O 6,29%, wzrósł stan zaległości dotyczący podatków, opłat i należności. Tak odczytuję dane z raportu – 16.050.457. 16.050.000 zaległości? No tak.

I Panie Burmistrzu, czy odnosi się Pan do innych radnych, czy do mnie, jest Pan gościem na tym posiedzeniu. Oczekiwałem, że bez względu na to, co się będzie w tej sali działo, to Pan, sprawując władzę i będąc Burmistrzem od 25 lat, weźmie odpowiedzialność za to, w jaki sposób o mieście dyskutujemy. Ja cieszę się, że mamy nowego Przewodniczącego Rady Miejskiej, ale to Pan od 25 lat jest w tym życiu samorządowym i wydaje mi się, że powinien Pan wziąć na barki ciężar tego, żeby rozmawiać, żeby nie antagonizować, żeby nie podnosić temperatury sporu, tylko wręcz przeciwnie, ją tonować.

Jeżeli chodzi o wypowiedzi Pani radnej Osowickiej z Głosu Chojniczan, ja zrozumiałem to od razu, co miała na myśli. Mówiła konsekwentnie o tym, że to Pan będzie miał możliwość wybierania przewodniczących do Rady Samorządów Osiedlowych. My zadaliśmy takie pytanie w trakcie drugiego posiedzenia komisji doraźnej do spraw zmian w statucie i Pan Przewodniczący Sebastian Matthes, na tak postawione pytanie, odpowiedział mi zdaje się twierdząco, że w nowym ciele kolegialnym, które zamierza Pan powołać, będzie Pan mógł sobie wybrać przewodniczących, którzy będą brali w nim udział. W tej chwili reguluje to statut, to w statucie mamy wpisane, że ten, kogo wybiorą mieszkańcy, bierze udział w Radzie Samorządów Osiedlowych. W momencie, w którym powoła Pan sobie nowe gremium, które ma być ciałem doradczym dla Pana, to tak jak w przypadku komisji do spraw oznakowania, do spraw stypendiów, wybierze Pan osoby, które uzna Pan za stosowne w doradzeniu w tych sprawach. Przynajmniej będzie miał Pan taką możliwość. Jeżeli wynikiem naszej troski, naszego sprzeciwu będzie inna sytuacja, to wciąż, uwaga, będzie miał Pan możliwość dyscyplinowania tych przewodniczących, którzy zostali wybrani w wyborach wolnych, do tego, żeby ich dyscyplinować i wykluczyć z pracy takiej komisji. Bo kto Panu zabroni? To już nie będzie regulowane przez statut, tylko będzie regulowane Pana zarządzeniem, które Pan zmieni w dowolnym momencie, w dowolnej treści, opublikuje albo nie opublikuje, tak jak Pan wcześniej zauważył.

16.050.457. I Panie Burmistrzu, kiedyś Pan mówił o tym, że tysiące, sto tysięcy na remont stadionu Chojniczanki, kpił Pan, kiedy mówiłem o milionach. Teraz już nie mówię o milionach, tylko o kilkunastu milionach wydanych na tenże klub, w którym nie mamy złotej akcji, nie mamy jednej akcji, nazywamy miejskim klubem sportowym, a jest prywatnym klubem sportowym. Panie Burmistrzu, to że ja mówię, że nie zgadzam się na to, żebyśmy wydawali miliony na wspieranie jednej tylko działalności gospodarczej w postaci prywatnej spółki akcyjnej, to nie obraża nikogo, tak jak nie obraża Pana działanie, gdzie zbiera Pan od przedsiębiorców, którzy ledwo wiążą koniec z końcem, środki na to, żeby sponsorować klub, który całkiem nieźle finansowo sobie radzi i który rachunki za prąd, rachunki za oświetlenie stadionu w trakcie meczów z agregatu, który ma podgrzewaną murawę, nowy monitoring, nowe nagłośnienie na koszt mieszkańców, dodatkowo otrzymywał jeszcze środki z dywidendy z ZGM-u, czy z Wodociągów, czyli mieszkańcy w koszcie swojego czynszu, w koszcie opłat za wodę, czy tego chcą, czy nie, dorzucają się do prywatnej działalności trzech osób. I moje uznanie, albo jego brak, dla działania wszystkich osób w trenowanie dzieci i młodzieży, promocję sportu czy, uwaga, wielki szacunek do każdego prywatnego przedsiębiorcy, który zмага się ze zmiennością przepisów, koniunktury

i innymi wyzwaniem stojącymi przed każdym przedsiębiorcą, mają tutaj nic do rzeczy. Natomiast mówienie, że nie zgadzam się na to, żeby biedni sponsorowali bogatych, a słabi młodych, silnych mężczyzn, to jest zupełnie co innego i nikomu to nie ujmuje. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Kolejną osobą jest Pani radna Marzenna Osowicka.

- **Radna Marzenna Osowicka** – dziękuję. Otóż, Panie Burmistrzu, ja prawdopodobnie chyba nie doczytałam, ale wspomniał Pan, że wszystkie spółki wypracowały zyski. Wszysciutkie. A Park Wodny?
- **Burmistrz Arseniusz Finster** – też.
- **Radna Marzenna Osowicka** – Promocja Regionu?
- **Burmistrz Arseniusz Finster** – mówiłem o stu procentowym udziale miasta. W Promocji nie mamy stu procent.
- **Radna Marzenna Osowicka** – no dobrze, czyli promocja się nie liczy. Dobra, okej. Wspomniał Pan też, że konsultacje społeczne są na bieżąco prowadzone, a burmistrz informuje mieszkańców. To może po prostu zabrakło tego, że mieszkańcy w tych konsultacjach kompletnie nie są wysłuchiwani? Bo w tym momencie, no prowadzi Pan te konsultacje na bieżąco, mieszkańcy składają swoje wnioski, uwagi, wypowiadają się, no i co, i co dalej? No czekają na odpowiedź w jaki sposób to ich zaangażowanie społeczne, ta ich partycypacja została uwzględniona. A tu zonk niestety.
- **Burmistrz Arseniusz Finster** – bez kręgosłupa moralnego jestem i tyle.
- **Radna Marzenna Osowicka** – to jest ta odpowiedź? No przykro mi, ale ja wolałabym poznać fakty. W jaki sposób rzeczywiście uwzględnicie zdanie mieszkańców podczas konsultacji. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Kolejna osoba, Pan radny Zdzisław Januszewski.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Jesteśmy w punkcie wotum zaufania. Mówimy o... Generalnie cała nasza dyskusja zmierza ku udzieleniu, bądź nie, wotum zaufania. I z punktu widzenia opozycji wygląda to tak, że jak ma opozycja zaufać Burmistrzowi, skoro sam Burmistrz radzi, żebyśmy głosowali przeciwko. Ale to jeszcze mały problem. Skoro pozbawiono, od 26 lat sprawowania tej funkcji przez naszego zacnego Burmistrza, pozbawiono opozycję podstawowych narzędzi demokratycznych, podstawowych narzędzi oddziaływania demokratycznego. Bo ile, w przeciągu tych 26 lat, największy klub opozycyjny miał wiceprzewodniczących Rady Miasta? Nie musicie długo szukać – zero. Ile największy klub opozycyjny miał... Ilu komisjom przewodził na przeciągu tych 26 lat? Stałym oczywiście, mówię o komisjach stałych. Nie musicie szukać głęboko – zero. Dzisiaj koalicja 13 grudnia pełnymi garściami czerpie z doświadczeń naszej rady, w sejmie również pozbawiono wicemarszałka największego klubu w sejmie, nie muszą dodawać, że opozycyjnego. Ogranicza się również ilość komisji, chociaż tam nie tak odważnie, jak tutaj w ogóle w czambuł. To tyle w tym punkcie dotyczącym zaufania.

Panie Burmistrzu, jeżeli na dzień dzisiejszy, w co w pełni wierzę, nie ma zamiaru odbierania ogródków, historycznych ogródków działkowych, to jest szeroki temat, może być ciekawy nawet temat, mieszkańcom, to jakie gwarancje mamy, że to nie będzie zmieniona decyzja na jutro? A może prościej by było, Panie Burmistrzu, zmienić autopoprawką zapis w mpzp, zapis dotyczący ogródków działkowych, pozostawienia ogródków działkowych, a zmienić, a wycofać ten z zieleni urządzonej – ZP na ZD. Byłoby to prościej, byłoby to gwarancją po prostu.

Po trzecie, zbiornik retencyjny. Pan Burmistrz przedstawił argumentację, że żaden z dotychczasowych zbiorników retencyjnych w mieście nie jest zabetonowany, dlatego naturalną konsekwencją będzie, że tam zbiornik również nie będzie zabetonowany. Nie, Panie Burmistrzu, rozmawiałem z fachowcami, na którego nazwiska nie mogę się powołać, po prostu boi się gość, i on stwierdził jednoznacznie – przy tym nachyleniu terenu, jaki jest tam, żaden zbiornik retencyjny nieutwardzony nie utrzyma się, po prostu wszystko zjedzie. Jeszcze powołał się na strukturę gleby. Panie Burmistrzu, proszę to sprawdzić. Ja nie mogę się autorytatywnie na temat wypowiadać, mówię, przekazuję stanowisko gościa, który się na tym rzeczywiście zna. Nie zbudował Pan żadnego zbiornika retencyjnego o takim nachyleniu powierzchni i takiej strukturze gruntu. Trzecia... To wszystko. To była właśnie trzecia sprawa. Bardzo proszę Pana Burmistrza, aby zechciał wziąć pod uwagę, że nie da rady tam budować zbiornika retencyjnego nieutwardzonego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – z wnioskiem formalnym Pan radny Antoni Szlanga.

- **Radny Antoni Szlanga** – proszę Państwa, Panie Przewodniczący. Ja bardzo proszę, żeby zwrócić Państwu radnym uwagę, żeby wypowiadali się w tej kwestii, która jest przedmiotem obrad. W tej chwili debatujemy nad raportem o stanie miasta, mamy udzielić Burmistrzowi wotum zaufania, a tu są mieszane sprawy, które wynikają z zupełnie innego punktu. Tak że bardzo proszę, żeby tego nie mieszać. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – ja odsyłam wszystkich Państwa radnych do statutu naszego miasta, gdzie są podane, zawarte obowiązki Przewodniczącego Rady Miasta i mam nadzieję, że wówczas takie zarzuty, jakie tutaj, że bezprawnie przerywam wypowiedzi, jakie padły, nie będą padały. Ja wielokrotnie starałem się w taki łagodny sposób zwracać uwagę Państwa radnych, żebyśmy mówili na temat. Pokazywałem wielokrotnie ten dokument, o którym dyskutujemy, natomiast nie chciałbym tu uchodzić za policjanta, który w jakiś sposób ucisza radnych, czy w inny sposób ogranicza waszą Państwa swobodę wypowiedzi. Ale naprawdę miejcie litość nad nami wszystkimi i rozmawiajmy merytorycznie. Mówimy w tej chwili, jesteśmy w punkcie 11a – debata nad raportem. Czy w tej kwestii... Widzę, że jeszcze 3 osoby się zgłosiły. Pierwszy w kolejności jest Pan Zastępca Burmistrza Adam Kopczyński, ale bardzo proszę mówić na temat, tak?

- **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – Szanowni Państwo, raport o stanie miasta nie jest idealnym dokumentem. Przygotowujemy go od kilku lat. Pierwszy raz pojawił się w przestrzeni publicznej w roku 2019. Po kilku latach ustawodawca stwierdza, że to nie jest idealny dokument, który pokazuje, jak powinno wyglądać sprawozdanie tego, co się wydarzyło w gminie w roku ubiegłym. Ustawa, przepisy nie określają dokładnie, co w tym raporcie się powinno znaleźć, więc jest to dowolność urzędu, władzy wykonawczej, która prezentuje Państwu raport o stanie gminy. Na dobrą sprawę moglibyśmy przekazać Państwu tylko suche informacje finansowe, za które Burmistrz uzyska absolutorium i też byłoby to correct w świetle przepisów. Ale pracownicy ratusza wraz z Burmistrzem, zastępcą, przygotowują dokument, który jest syntetycznym ukazaniem tego, co w gminie udało się zrobić. W poprzedniej kadencji proponowaliśmy radnym z klubu opozycyjnego, a był to klub opozycyjny radnych Prawa i Sprawiedliwości, aby taki dokument przygotowali własny i zaprezentowali, bo mieliby taką możliwość, tak samo jak uchwałę budżetową, kiedy mogliby zaprezentować, jak powinien ich zdaniem wyglądać budżet. Nigdy z tego nie skorzystano. Debata za pośrednictwem Przewodniczącego Klubu Bartka Blumy była kulturalna, merytoryczna i, Panie radny Kaczmarek, długo jeszcze...

Przewodniczący Maciej Polasik – ale nie róbmy już, naprawdę, nie wracajmy do tej samej rzeki. Nie róbmy żadnych jakichś wycieczek personalnych. Ja myślę, że już każdy się nasłuchał tego, co chciał i tego, co nie chciał. Naprawdę mówmy merytorycznie. Jeszcze raz apeluję. Pan Burmistrz Arseniusz Finster.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – ja, zgodnie z apelem Pana Przewodniczącego, Pan mówi tutaj o 16 mln. Wśród tych 16 mln 3.160.000 zł to jest zadłużenie z tytułu podatków lokalnych, 7,4 mln zł to są długi alimentacyjny, czyli Fundusz Alimentacyjny i 5 mln zł to jest kwota sporna pomiędzy miastem a RCI, czyli faktycznie nie 16 mln, i gra Pan nieuczciwie liczbami tutaj, tylko zadłużenie podatkowe chojniczan i podmiotów wynosi 3.160.000 zł za wszystkie lata, bo to się sumuje, tak? To nie jest tylko z jednego roku. Dług alimentacyjny. Jak funkcjonuje Fundusz Alimentacyjny chyba nie muszę Państwu tłumaczyć. To nie jest stricte dług miasta. Dalej. Co to znaczy, że obsługa długu rośnie lawinowo? Lawinowo dla mnie to gdyby rosła kilka razy, tak? A WIBOR zmalał, jest 4,5, za chwilę będzie, za chwilę będzie niższy i sytuacja powinna być lepsza. Powiedział Pan, że rośnie lawinowo. Wyprowadzają się chojniczanin do innych gmin. Otóż na terenie gminy Chojnice są takie same podatki, jak na terenie miasta Chojnice. Niczym się nie różnią. Niczym się nie różnią, ani od przedsiębiorców, ani od mieszkańców. Teraz, jeżeli Pan myśli, że jak miasto podniesie podatek od nieruchomości o 15%, to po stronie przychodowej też będzie o 15% więcej, to jakieś dziwne Pan poglądy ma, bo są sytuacje zewnętrzne, wewnętrzne, mikroekonomiczne, makroekonomiczne, gdzie może być jeszcze więcej, bo powstają nowe podmioty gospodarcze, a może być mniej, bo sytuacja gospodarcza będzie gorsza. I na koniec, z góry przepraszam Pana Przewodniczącego, dwie mniej merytoryczne. Jeszcze raz zacytuje: *jak w proponowanym rozwiązaniu to on będzie nadzorował samorządy osiedlowe, które będzie mógł mianować sam, bez wyborów bezpośrednich mieszkańców*. Tam Pana wywód o Radzie Samorządów Osiedlowych nijak się do tego, co Pani Osowicka powiedziała w artykule. I na koniec muszę Pana sprostować, bo Pan ma dużą niewiedzę. To, co poruszała Pani Dalecka nie dotyczy powiatu, tylko dotyczy mojego pozwu w trybie prywatno-skargowym, jak 5 lat temu nazwała mnie damskim bokserem i nazwała mnie chamem. I na to są wpisy sprawdzone itd. Na prośbę Pana posła Aleksandra Mrówczyńskiego wycofałem pozew sądu, dzięki czemu można uznać, że się pojednałem z Panią Dalecką, ale ona wyciągnęła temat po 5 latach i tutaj soczyście pisze, że dla mnie odstąpienie od złożonego mi procesu karnego traktuje jako wygraną. Pisze też, że ja tutaj niszczę ludzi, zabieram im pracę itd. Sama odpowie za to. Natomiast to chodzi o mnie, Panie radny, a nie o Pana Starostę. Nie chciałbym, żeby Pan myślał, że... Zresztą Pani Dalecka to podkreśla w kolejnym wpisie, gdzie potwierdza, że to Burmistrz chciał ją zniszczyć. Tak więc to jestem ja, a nie Pan Starosta. To tyle merytorycznie. Ja proszę Państwa, mamy do przegłosowania jeszcze dużo uchwał dzisiaj. Mam nadzieję, że Państwo chcecie cały porządek obrad zrealizować, dlatego prosiłbym o to, żebyśmy przechodzili dalej.

Przewodniczący Maciej Polasik – do głosu zapisał się jeszcze Pan radny Kamil Kaczmarek. Bardzo proszę.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – w przeciwieństwie do Pana Burmistrza, który rozpoczął od tego, że uszanuje Pana prośbę, a później na koniec było o Daleckiej, Kaczmarku itd. Czyli tradycyjnie. Mamy rządzących, którzy bez Kaczyński nie zakończą wypowiedzi kropką, mamy Burmistrza, który bez Kaczmarka, złościwości, nie zakończy. Więc, Panie Burmistrzu, na początek chciałbym zapytać, czy dobrze dosłyszałem – nie widzę możliwości współpracy z Panią? Tak się Pan odniósł do radnej Marzenny Osowickiej?
- **Burmistrz Arseniusz Finster** – oczekuję od Pani radnej przeprosin za ten wpis. Jeżeli uzyskam przeprosiny, zawsze podam rękę i będę współpracował. Ale napisanie o kimś, że jest pozbawiony honoru, że jest mialki, że nie ma kręgosłupa moralnego, chyba Pan rozumie co znaczy moralnego. Nie wiem co moralnie Pani Osowicka może mi zarzuci. Kogo skrzywdziłem? Może Panią Dalecką? Nie ma na to dowodów żadnych. Więc czekam na przeprosiny na tym portalu, na którym to napisała. To mi wystarczy, podam rękę, będę współpracował. Jeżeli ktoś uważa o kimś, że nie ma honoru i nie ma kręgosłupa moralnego, to jak można z nim współpracować? No myślę, że to jest po prostu przekrojowo niemożliwe. To tyle.

Przewodniczący Maciej Polasik – kończę dyskusję.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – nie, ja jeszcze nie dokończyłem. Chciałbym dokończyć wypowiedź. Więc, Panie Burmistrzu, to mieszkańcy wybrali z kim będzie Pan współpracował, a Pan wykonuje swoje obowiązki nie społecznie, nie charytatywnie, nie w ramach działalności hobbystycznej, tylko podejmując na siebie niełatwe obowiązki Burmistrza Chojnic. I apeluję do Pana o to, żeby współpracował Pan z każdym. Tak jak mówiłem, od 25 lat kieruje Pan funkcjonowaniem naszego samorządu i to powoduje, że ma Pan szczególną odpowiedzialność, i to Pan powinien pewne standardy wypracowywać. Dokonywanie ocen, ja wiem, że to jest niesamowicie niekomfortowa i trudna sytuacja, dla nas też, gdzie na początku kadencji musimy zacząć [słowo niezrozumiałe] te Pana działania osobiście. Natomiast, jak można na drugiej sesji wyłączyć jednego z radnych ze współpracy na rzecz miasta? No nie w ten sposób. Chociaż deklaratywnie niech Pan zmieni swoje zdanie.

Druga rzecz. Tak, mówiłem, że lawinowo wzrosły koszty obsługi długu, bo, tak jak wspomniałem na początku, jest to 7,8 raza więcej, jeżeli chodzi o koszt obsługi długu. Mieliśmy kwotę 839 tys., mamy kwotę ponad 6,5 mln. Więc tak, podtrzymuję to, że lawinowo. Co to znaczy lawinowo? Zgadzam się z Pana definicją – kilkukrotnie wzrosły, prawie 8 razy wzrosły te koszty.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – rok do roku?
- **Radny Kamil Kaczmarek** – nie, w ciągu dwóch lat.
- **Burmistrz Arseniusz Finster** – o czym gadamy? O raporcie.
- **Radny Kamil Kaczmarek** – ja tu podałem dane, a jeżeli Pan chce żebym wydłużył, mogę podać Panu rok do roku. Jeżeli Pan sobie życzy, to mogę podać rok do roku. W 2023 roku – 6.589.000, w roku 2022 koszt obsługi długu – wykonanie 4.672.000. Więc lawinowo. Z 839.000 na 4.670.000. Tak że lawinowo wzrosły, tak jak Pan mówi, te koszty obsługi długu i powinniśmy raczej... [nie słycać części wypowiedzi radnego Kamila Kaczmarka] ...cofnąć tych kredytów, które już w tej chwili są do spłaty, natomiast możemy nie zaciągać kolejnych. Po prostu.
I jeszcze jedna rzecz. W kontekście wypowiedzi radnej Marzenny Osowickiej ja mówiłem o swoim zrozumieniu, które kieruję dobrymi chęciami, chęcią porozumienia, wsłuchania się w drugą osobę, a nie dokuczania, zgryźliwości, prześmiewczych gestów, kpiących uśmiezków. Po 25 latach, Panie Burmistrzu, można by oczekiwać czegoś więcej. Tyle.

Przewodniczący Maciej Polasik – patrzę się w ekranu, nie widzę kolejnych radnych ani innych osób, które chciałyby zabrać głos w tym punkcie. W związku z tym przechodzimy do punktu 11b.

Ad. 11 b)

Przewodniczący Maciej Polasik – przedstawił projekt uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Chojnice wotum zaufania (str. 8 w biuletynie).

Przystępujemy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr II/13/24 w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Chojnice wotum zaufania.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 14
przeciw	– 6
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr II/13/24 w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Chojnice wotum zaufania została podjęta i stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Ad. 12

Przewodniczący Maciej Polasik – przechodzimy do punktu 12 porządku obrad – wykonanie budżetu miasta Chojnice za rok 2023.

Ad. 12 a)

Przewodniczący Maciej Polasik – w punkcie 12a – przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obračunkowej w Gdańsku o sprawozdaniu z wykonania budżetu miasta Chojnice za rok 2023 wraz z informacją o stanie mienia komunalnego. Ta uchwała Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obračunkowej z dnia 26 marca 2024 roku, ja przeczytam sentencję: opiniuje pozytywnie sprawozdanie z wykonania budżetu miasta Chojnice za rok 2023 wraz z informacją o stanie mienia komunalnego. Całość tej uchwały znajduje się w biuletynie na stronie 10, 11 i 12. Czy są uwagi? Nie ma. W związku z tym przechodzimy do następnego punktu.

Ad. 12 b)

Przewodniczący Maciej Polasik – w punkcie 12b mamy rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu za rok 2023. Otwieram dyskusję. Nie widzę chętnych. W związku z tym przystąpimy do rozpatrywania podpunktu c.

Ad. 12 c)

Przewodniczący Maciej Polasik – rozpatrzenie informacji o stanie mienia komunalnego. Otwieram dyskusję na ten temat. Nie widzę chętnych do zabrania głosu. W związku z tym przystępujemy do punktu następnego.

Ad. 12 d)

Przewodniczący Maciej Polasik – rozpatrzenie sprawozdania finansowego. Otwieram dyskusję na temat sprawozdania, rozpatrzenia tego wniosku. Nie widzę chętnych do zabrania głosu.

Ad. 12 e)

Przewodniczący Maciej Polasik – przedstawił projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu miasta Chojnice za 2023 r. (str. 13 w biuletynie).

Przechodzimy do głosowania uchwały.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr II/14/24 w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu miasta Chojnice za 2023 r.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 13
przeciw	– 4
wstrzymujących się	– 3

Uchwała Nr II/14/24 w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu miasta Chojnice za 2023 r. została podjęta i stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Ad. 12 f)

Przewodniczący Maciej Polasik – w punkcie 12f mamy przedstawienie wniosku Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorium Burmistrzowi Miasta Chojnice za rok 2023 wraz z opinią. Proszę Pana Przewodniczącego komisji o zabranie głosu w tej sprawie.

- **Radny Sebastian Matthes** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Uchwała Komisji Rewizyjnej została Państwu dostarczona razem z materiałami. Ja z racji obszernego materiału dzisiejszej sesji odczytam tylko najważniejszą część tej opinii. Komisja Rewizyjna pozytywnie opiniuje wykonanie budżetu miasta Chojnice w roku 2023 oraz wnosi do Rady Miejskiej w Chojnicach o udzielenie Panu Arseniuszowi Finsterowi – Burmistrzowi Miasta Chojnice absolutorium za rok 2023. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Pan radny Kamil Kaczmarek, bardzo proszę o zabranie głosu.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. No to jest chyba ten punkt, w którym powinniśmy powtórzyć i wyrazić swoje zdanie, które tak naprawdę jest wynikiem tej skargi, którą wnieśliśmy do Pani Wojewody w kontekście tego, że Komisja Rewizyjna nie została powołana w takim składzie, jak narzuca to ustawa. Wobec licznych wątpliwości oraz nieprawidłowości proceduralnych, które wystąpiły w kontekście procedury absolutorijnej za rok 2023, z żalem informujemy, że nie możemy udzielić Burmistrzowi absolutorium. Poniżej przedstawiam szczegółowe uzasadnienie mojej decyzji oparte na konkretnych przepisach ustawowych oraz faktach przedstawionych w naszej skardze do Pani Wojewody.

W punkcie 1 jest to naruszenie przepisów dotyczących powołania Komisji Rewizyjnej. Zgodnie z art. 18a ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym Komisja Rewizyjna powinna być powołana w sposób zapewniający reprezentację wszystkich klubów radnych w Radzie Miejskiej. W naszym przypadku powołanie Komisji Rewizyjnej odbyło się z naruszeniem tych przepisów, co zostało dokładnie przedstawione w naszej skardze do Pani Wojewody. Wykluczenie radnych, którzy pisemnie zadeklarowali chęć uczestnictwa w pracach komisji, jest niezgodne z obowiązującymi przepisami ustawy.

Punkt 2, brak formalnego przedstawienia sprawozdania i stanowiska RIO. Procedura absolutorijna wymaga formalnego przedstawienia sprawozdania z wykonania budżetu oraz opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej przez właściwie umocowaną Komisję Rewizyjną. W tym przypadku, ze względu na nieprawidłowości w powołaniu Komisji Rewizyjnej, nie spełniono tego wymogu art. 18 ust 3 wspomnianej ustawy, która mówi, że Komisja Rewizyjna opiniuje wykonanie budżetu i występuje z wnioskiem o udzielenie lub nieudzielenie absolutorium. W związku z powyższym procedura była nieważna od samego początku. Konieczność powtórzenia procedury po powołaniu prawidłowej Komisji Rewizyjnej. Otóż dzisiaj dokonaliśmy podjęcia uchwały o uzupełnieniu składu komisji, a zatem w naszym rozumieniu będzie konieczne, w związku z naruszeniem zasad powołania Komisji Rewizyjnej, całej procedury absolutorijnej, która powinna zostać powtórzona po powołaniu komisji w odpowiednim składzie, uwzględniającym reprezentację wszystkich klubów radnych w Radzie Miejskiej Chojnic. Tylko wówczas można mówić o prawidłowo przeprowadzonej procedurze, która spełnia wymogi formalne i prawne.

Argumenty merytoryczne dotyczące wykonania budżetu za rok 2023 już przedstawiliśmy w ramach tej sesji Rady Miasta. Będziemy je powtarzać w trakcie pracy właściwie umocowanej Komisji Rewizyjnej oraz w trakcie procedowania powtórnego wniosku o udzielenie absolutorium. W punkcie 4 podkreślamy wagę kontroli społecznej. Komisja Rewizyjna pełni kluczową rolę w procesie kontroli społecznej nad działaniami samorządu. Jej właściwe powołanie i działanie są fundamentem transparentności i zaufania społecznego do organu władzy lokalnej. Niedopuszczenie radnych, którzy zadeklarowali chęć uczestnictwa w pracach komisji, narusza zasady demokratycznej kontroli i udziału społecznego w procesie zarządzania gminą.

Mając na uwadze powyższe argumenty oraz biorąc pod uwagę przepisy ustawowe, nie możemy udzielić absolutorium Burmistrzowi Arseniuszowi Finsterowi za rok 2023. W naszym rozumieniu procedura absolutoryjna musi zostać powtórzona w sposób zgodny z obowiązującym prawem, po powołaniu właściwie umocowanej Komisji Rewizyjnej. Tylko wtedy możemy mieć pewność, że proces ten przebiega zgodnie z zasadami demokracji i transparentności, a także z uwzględnieniem pełnej kontroli społecznej, do której Komisja Rewizyjna została powołana. Zwróćę jedynie uwagę, że w trakcie każdego spotkania Komisji Rewizyjnej, w trakcie jej pierwszego posiedzenia, zwracałem się z wnioskiem do komisji o to, aby te obrady zostały przerwane do czasu uzupełnienia składu komisji. Komentarz i orzecznictwo wskazuje, że w przypadku takim, jaki miał miejsce w naszej radzie, czyli niepowołania z różnych przyczyn prawidłowego składu Komisji Rewizyjnej, w takich sytuacjach inne samorządy zwoływały dodatkową sesję rady gminy w takim celu, aby komisja została powołana i ukonstytuowana we właściwym składzie. Nasze uwagi będą dotyczyły również wyboru wiceprzewodniczącego. Wiceprzewodniczącym Komisji Rewizyjnej prawdopodobnie zostanie ta sama osoba, natomiast stosunek głosów może się zmienić. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Pan Burmistrz chciałby zabrać...

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – ja tylko chciałbym powiedzieć Wysokiej Radzie, że taka ścieżka prawna jest otwarta. Uprzejmie proszę z niej korzystać – to adresuję do koleżanki i kolegów z Prawa i Sprawiedliwości. Chciałbym przypomnieć, że wyjście całego klubu było bezprecedensowym, historycznym wydarzeniem w skali historii III RP. Ja nie pamiętam, żeby grupa radnych, która reprezentuje mieszkańców, którzy ich wybrali do tego, żeby tu pracowali, po prostu wyszła. Pragnę również zwrócić uwagę na tę część treści, którą przedstawiał Pan Krzysztof Pestka. To słowo, które wypowiedział Pan mecenas Robert Wajlonis – Dyrektor Generalny może nie powinno być paść, ale zapomniał Pan Krzysztof Pestka razem z koleżanką i kolegą dopisać, co przedtem powiedział Pan Kamil Kaczmarek na korytarzu, na co są świadkowie – to teraz będzie destrukcja, sobie tutaj długo posiedzimy. I w kontekście tego właśnie zdarzenia, że wszyscy chcieliście się wpisać do jednej komisji, drugiej i trzeciej, pomijając inne komisje, a to była typowa destrukcja, były słowa Roberta Wajlonisa, który mówił o tym, że skład Komisji Rewizyjnej ustala i głosuje Rada Miejska, imiennie każdą osobę lub w uchwale osoby wpisane bezpośrednio. Poprzez to wyjście Państwo sami spowodowaliście brak możliwości udziału w pracach Komisji Rewizyjnej, ale niech rozstrzygną to organy, które nas nadzorują, czyli Wojewoda Pomorski lub Wojewódzki Sąd Administracyjny. Ja jestem spokojny o orzeczenia w tym zakresie, dlatego uważam, że Rada Miejska jest po to, żeby pracować, a nie po to, żeby spełniać oczekiwania opozycji. Przekonajcie nas Państwo do swoich racji i wtedy będziemy robić to, o czym Pan mówi. A jak współpraca z wami mogłaby wyglądać, to właśnie pokazujecie w tej chwili. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Zgłosił się jeszcze Pan radny Kamil Kaczmarek. Bardzo proszę.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – Panie Burmistrzu doktorze Arseniuszu Finster. Pan radny Krzysztof Pestka, chyba że woli Pan opcję – Pan Przewodniczący Krzysztof Pestka. Obie formy będą, że tak powiem, bardziej stosowne. Narzucamy sobie pewne standardy. Może Pan wybrać wariant, który uważa Pan za stosowniejszy. Myślę, że dla dobra naszej współpracy przez następne 5 lat jest to, żebyśmy szanowali siebie nawzajem. I do mnie może Pan mówić sadzonko, ja do Pana będę mówił Panie Burmistrzu, Panie doktorze. Natomiast szanujemy siebie nawzajem. Jeżeli Pan tego nie będzie narzucał, to ja będę starał się to egzekwować. A liczę, że Pan Przewodniczący Maciej Polasik będzie stał na straży tego, żeby nasi goście zachowywali się tak, jak goście w tradycji polskiej w każdym naszym domu.

Przewodniczący Maciej Polasik – Panie radny, please, ad rem.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dalej, nie uniemożliwiliśmy uzupełnienia składu. Nawet gdyby to, o czym Pan mówi, było prawdą i nasze wyjście uniemożliwiło powołanie na pierwszej sesji właściwego składu Komisji Rewizyjnej, można było zwołać Komisję Rewizyjną, nie konstituować władz tej komisji, można było zwołać drugą sesję Rady Miejskiej, uzupełnić. Można było odpowiedzieć pozytywnie na nasz postulat zwołania nadzwyczajnej sesji, tak zwanej tak naprawdę nadzwyczajnej sesji na wniosek 1/4 radnych. Tego też samorząd nie zrobił, więc tego przed sądem administracyjnym obronić się nie da.
Po trzecie, wróbelki świerkały, że w dniu, w którym przyszła decyzja o zarządzeniu nadzorczym w Czersku, w ratuszu spokojnie nie było. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – myślę, że już wyczerpaliśmy dyskusję, jeśli chodzi o ten punkt. I w związku z tym przystępujemy do punktu następnego.

Ad.12 g)

Przewodniczący Maciej Polasik – przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku o wniosku Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta Chojnice z tytułu wykonania budżetu za rok 2023. Ta opinia znajduje się na stronie 23. Przeczytam jej sentencję: Skład Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku opiniuje pozytywnie wniosek Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Chojnicach w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta Chojnice z tytułu wykonania budżetu za rok 2023. Przystępujemy do kolejnego punktu.

Ad. 12 h)

Przewodniczący Maciej Polasik – przedstawił projekt uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Chojnice absolutorium z tytułu wykonania budżetu za rok 2023 (str. 26 w biuletynie). Przystępujemy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr II/15/24 w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Chojnice absolutorium z tytułu wykonania budżetu za rok 2023.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 14
przeciw	– 5
wstrzymujących się	– 1

Uchwała Nr II/15/24 w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Chojnice absolutorium z tytułu wykonania budżetu za rok 2024 została podjęta i stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Ad. 13

Przewodniczący Maciej Polasik – przedstawił projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Miejskiej Chojnice na 2024 r. (str. 28 w biuletynie) z autopoprawką – autopoprawka stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Bardzo proszę Panią Skarbnik.

- **Skarbnik Miasta Wioletta Szreder** – czyli tak: są cztery propozycje zmian w uchwale budżetowej wnoszone autopoprawką. Jedno dotyczy zwiększenia punktu 13 uzasadnienia do uchwały o kwotę 10 tys., czyli razem na zagospodarowanie ronda u zbiegu ulic Leśnej, Bytowskiej i Szymborskiej planuje się kwotę 60 tys. Drugie zwiększenie dotyczy zakupu materiałów drogowych na utwardzenie nawierzchni ulicy Żeglarskiej, Jantarowej w Chojnicach o kwotę 50 tys. To zwiększenie jest konieczne, aby rozstrzygnąć przetarg. Te dwa zwiększenia spowodują wzrost

deficytu o 60 tys., zatem punkt 16 uzasadnienia spowoduje zwiększenie deficytu do kwoty 1.030.400 zł.

W planie Urzędu Miejskiego jest konieczność przesunięcia środków w wysokości 150 tys. i te środki musiały być przesunięte na sesji, dlatego że są to środki specjalnego przeznaczenia w kwocie 120 tys., czyli one dotyczą rozdziału mówiącego o opłatach i karach za korzystanie ze środowiska. To przesunięcie powoduje też konieczność zmiany zapisu treści normatywnej uchwały. Zatem na stronie 1 uchwały macie Państwo dodany § 4 o treści, że ustala się dochody związane z gromadzeniem środków z opłat i kar za korzystanie ze środowiska w kwocie 68 tys. oraz wydatki związane z gromadzeniem środków z opłat i kar za korzystanie ze środowiska w kwocie 585.300 zł. To wszystko, jeżeli chodzi o autopoprawkę. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo, Pani Skarbnik. Czy ktoś z Pań i Panów radnych ma pytania, jeśli chodzi o punkt 13? Nie widzę. W związku z tym przystępujemy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr II/16/24 w sprawie zmian w budżecie Gminy Miejskiej Chojnice na 2024 r. z autopoprawką.

liczba oddanych głosów	– 19
za	– 13
przeciw	– 5
wstrzymujących się	– 1

Uchwała Nr II/16/24 w sprawie zmian w budżecie Gminy Miejskiej Chojnice na 2024 r. została podjęta i stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Ad. 14

Przewodniczący Maciej Polasik – przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2024 – 2042 (str. 46 w biuletynie) z autopoprawką – **autopoprawka stanowi załącznik nr 10 do protokołu.**

Bardzo prosimy Panią Skarbnik o przedstawienie tego projektu.

- **Skarbnik Miasta Wioletta Szreder** – otóż tutaj autopoprawką w załączniku 1 wprowadza się punkt 2, gdzie przewidujemy zmiany w latach następnych, a konkretnie w roku 2025, w formie udzielenia dotacji dla Samorządu Województwa Pomorskiego, o czym mówił Pan Burmistrz już na początku sesji. Ma to na celu współfinansowanie przez stronę samorządową wraz z Powiatem Chojnickim i Gminą Chojnice 50% kosztów dokumentacji „Budowy węzła Niezychowice w ciągu drogi krajowej nr 22”. I ta przewidywana kwota, stanowiąca nasz udział, to jest 318.750 zł. Planowany łączny koszt całej dokumentacji opiewa na kwotę 2.550.000 zł, z czego 50% sfinansuje Skarb Państwa – Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, czyli 1.275.000 zł, a pozostałe 50% cztery samorządy: Województwo Pomorskie, Powiat Chojnicki, Gmina Chojnice oraz Gmina Miejska Chojnice po 318.750 zł. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję, Pani Skarbnik. Pytania, uwagi ze strony radnych? Nie widzę. Przystępujemy do głosowania uchwały.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr II/17/24 w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2024 – 2042 z autopoprawką.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 13
przeciw	– 1
wstrzymujących się	– 6

Uchwała Nr II/17/24 w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2024 – 2042 została podjęta i stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Ad. 15

Przewodniczący Maciej Polasik – przedstawił projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu pomiędzy ulicami Igielską i Rzepakową w Chojnicach (str. 68 w biuletynie).

Czy są jakieś uwagi do... Pan radny Maciej Bonna jako pierwszy się zgłosił. Bardzo proszę.

- **Radny Maciej Bonna** – Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Radni. Chciałem się wypowiedzieć jako radny, obywatel, mieszkaniec, tata dzieci. Jest mi daleko od tego, żeby nie lubić natury, żeby nie lubić przyrody. Śledzę to, co się dzieje wokoło tej całej sytuacji, od czasu, kiedy było to ogłoszone, i takie kilka spostrzeżeń krótkich. Pierwsze, na tym proteście, który Państwo zorganizowali tam ostatnio, mam takie wrażenie, że zawsze protestują te same osoby. Ze zdjęć pojawiających się w mediach widzę, że tam było trzech mieszkańców, którzy tam byli obecni, a cała reszta to są osoby, które zawsze się pojawiają przy wszelkich protestach, czy w obronie Lasku Miejskiego, ale też pamiętajmy, że jak w Parku 1000-lecia miały być drzewa wycinane, no to zawsze powraca ten sam temat, tego że chcemy niszczyć zieleń, że chcemy wycinać drzewa, że to jest strata dla wszystkiego. Pamiętajmy, jesteśmy w przestrzeni miejskiej. Przestrzeń miejska powinna być przestrzenią terenów zielonych urządzonych, które powinny być pod kontrolą, a nie lasem.

Często spaceruję z dziećmi. Też myślę o ich przyszłości. Nie są Państwo jedynymi przedstawicielami naszej lokalnej społeczności, są też ludzie, którzy myślą inaczej niż wy i to są ci ludzie, którzy tam nie przychodzą na te protesty. Bo jakby myśleli tak jak wy, to tych ludzi tam na protestach powinno być więcej, ci, którzy chcą tego bronić, którzy faktycznie uważają, że... I ta dyskusja o tym planie zagospodarowania toczy się od dłuższego czasu. W międzyczasie były wybory, a jednak mimo wszystko nie zdobyliście większości, która by pozwoliła wam, żeby ten miejscowy zagospodarowania przestrzennego zmienić, bądź zlikwidować, tak? Ja uważam, że tak jak perełką jest nasz Park 1000-lecia, tak samo, z takiego samego miejsca można stworzyć podobną rzecz... Przecież nie decydujemy dzisiaj o tym, które drzewo usunąć, nie decydujemy dzisiaj o tym, czy to będziemy betonować, czy nie. Decydujemy na razie o miejscowym planie zagospodarowania, który stwarza możliwości, narzuca określone ramy, wobec których będzie trzeba postępować, tak? Ale jeżeli będzie jakakolwiek inwestycja wykonywana przez miasto, no to też wtedy będziemy się nad tym pochylać. Dlatego no ja uważam, że zagospodarowanie tego terenu, tym bardziej że leży w dosyć strategicznym miejscu, patrząc na nowe budownictwo mieszkaniowe, które się toczy wokoło, uporządkowanie tego terenu naprawdę stworzy nowe możliwości. Chciałbym też zauważyć, że Pani w przebiegu dzisiejszej sesji, Pani radna Marzenna Osowicka powiedziała, że tam są rodziny z dziećmi. Pani radna, obowiązkiem opieki nad dziećmi zajmują się rodzice. To jest tak, jakby Pani powiedziała, że w Parku 1000-lecia powinniśmy teraz zasypać stawy, bo może tam iść dziecko i do niego wpaść. Jeżeli jest niedopełniony obowiązek opiekuńczy, to to nie jest wina tego, który stworzył jakąś rzecz, tylko tego, który nie dopilnował. Przeważnie, bo zdarzają się oczywiście też wypadki, tak? Ale jednak zakładamy, że nasze społeczeństwo jest świadome i mądre, i wszystkie decyzje powinniśmy też podejmować w tym kierunku i nie możemy zakładać, że nie zrobimy czegoś, bo to będzie stwarzać niebezpieczeństwo. No to nie budujemy chodników, bo można się potknąć o krawężnik. Ja wiem, że to jest głupie porównanie, niestosowne do końca, ale jednak mimo wszystko uważam, że ten miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego jest czymś, nad czym powinniśmy się pochylić i przyjąć. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Raz, dwa, trzy, cztery, pięć osób spośród radnych zgłosiło się do dyskusji. Ja uważam, że już zostało tyle powiedziane... Jeżeli coś nowego... Bardzo proszę, Pani radna Marzenna Osowicka jako pierwsza.

- **Radna Marzenna Osowicka** – Kolego radny Macieju Bonna, Pańska wypowiedź spowodowała, że zwracam się z wnioskiem do Pana Przewodniczącego Rady Miejskiej, aby zorganizował nam

wszystkim radnym szkolenie z zakresu procedowania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Proszę mi wybaczyć, ale Pańska wypowiedź dowodzi pewnego dyletantyzmu w tej kwestii, dlatego że Pan stawia na tezę, iż zieleni urządzona, a więc ingerencja człowieka w naturę jest czymś lepszym niż to, co ta natura stworzyła. Mamy 150-letni Lasek Miejski, swego czasu zaprojektowany, zaplanowany, zrealizowany, posadzony przez naszych przodków. Stanowi on nasze kulturowe dziedzictwo środowiskowe, przyrodnicze. Taką częścią właśnie lasu jest również teren z jarem, ciekim wodnym. No i naturalnie historyczne ogródki działkowe. Jest to cały kompleks otoczenia zespołu właśnie dotyczącego zakładu poprawczego. Myślę, że przeciwstawianie zabetonowanych obszarów terenów zieleni takiemu naturalnemu Laskowi Miejskiemu, to naprawdę nie jest właściwe postawienie tezy. To, że na tych protestach pojawiają się te same osoby, nie wiem co chciał Pan udowodnić tym stwierdzeniem, dla mnie jest to wynik konsekwencji tych samych ludzi, którzy znają wartość właśnie naszego dziedzictwa kulturowo-przyrodniczego i stają w jego obronie. Mam nadzieję, że nie miał Pan nic gorszego na myśli, osądzając tych ludzi. I ja w ciągu dalszej mojej wypowiedzi chciałabym poprosić o ponowne wezwanie Pana Piskurewicza, chciałabym odnieść się do tego, co on powiedział.

Przewodniczący Maciej Polasik – no ale proszę Państwa, no szanujmy się, mieliśmy osobę tutaj przyjeżdżną z Grudziądza, która czekała na nasze pytania 4 godziny temu, tak? No w tej chwili już...

- **Radna Marzenna Osowicka** – tylko że Pan Przewodniczący zakończył dyskusję zanim..., stwierdzając, że to nie ten moment, prawda? A ja teraz chciałabym jednak powrócić, dlatego że Pan Piskurewicz wyraził swoje zdanie, nie odniósł się do wszystkich pytań zawartych w petycji i nie odpowiedział w sposób do końca wyczerpujący. A więc ja mam jeszcze kolejne pytania, które, które chcę teraz zadać. Chcę, żeby wybrzmiały...

Przewodniczący Maciej Polasik – ale komu? Przepraszam, Pani radna, komu?

- **Radna Marzenna Osowicka** – Panu Burmistrzowi, bo to zleca opracowanie, procedowanie właśnie mpzp.

Przewodniczący Maciej Polasik – obrady prowadzi przewodniczący. Ja mogę zabrać głos, Panie radny Januszewski, w każdym momencie, tak że nie muszę nikogo prosić, nie muszę mieć żadnego trybu. Tak mówi statut naszego miasta. Tak że bardzo proszę, ale rozmawiajmy merytorycznie, tak? Rozmawiajmy merytorycznie. Jesteśmy już, każdy ma już praktycznie wypracowaną decyzję, tak? Ja przynajmniej odnoszę takie wrażenie, tak że no przekonujemy tych, którzy się dadzą przekonać, a ci, którzy są przekonani, i tak, i tak się nie dadzą przekonać, tak? Tak że proszę mieć to na uwadze, Bardzo proszę, Pani radna.

- **Radna Marzenna Osowicka** – dobrze. A zatem stanowczo proszę Pana Burmistrza o wytłumaczenie dlaczego brak jest w prognozie oddziaływania na środowisko warunków zastanych, zastanych obecnie, a więc taki wymóg dał nam RDOŚ – Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, w swoim uzgodnieniu i tego nie ma. Po przeanalizowaniu dokumentów stwierdzamy, że tego nie ma. To było teraz... Znaczy pytanie do Pana projektanta i do Pana Burmistrza – dlaczego została wpisana sprzeczność, kolizja do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego? Tą kolizją jest zbiornik retencyjny, bo... I kolejne pytanie, znaczy... Dobrze. Kiedy wojewódzki konserwator zabytków objął ochroną ten jar i jego naturalne ukształtowanie? Otóż, rozmawialiśmy z wojewódzkim pomorskim konserwatorem zabytków, który odpowiedział nam, że to nie jest jego kompetencja, wypowiadanie się o miejscowym planie co do zbiornika retencyjnego. Tę sprawę rozpatruje właśnie projektant na podstawie tych faktów, które istnieją. Pan projektant założył zbiornik retencyjny, a więc zniszczenie środowiska naturalnego, historycznego i krajobrazowo-ochronnego, ochronionego przez konserwatora zabytków. Zmieniając również... Może nie. Punkt kolejny. Pan projektant wyjaśnił nam, że zmieniając teren zielony na... teren z lasu na teren zielony dał dowód tego, że nie liczy się właśnie z chronionymi zapisami w mpzp drzewami. Ten las

mógł być takim, bo był lasem, a ponadto jest częścią Lasku Miejskiego i jego lokalnego korytarza ekologicznego. Dla lasu obowiązują inne zasady, niż dla lasów.

Następna kwestia. Pan projektant poinformował nas, że w 2011 roku ten teren już stał się lasem, a więc podjęto decyzję. No i niestety mamy zastrzeżenia co do właśnie tej decyzji, dlatego że w ewidencji gruntów, a więc w dokumencie, który stoi wyżej niż mpzp, ten teren nadal jest lasem. A więc ewidencja gruntów stoi na stanowisku i wskazuje na przeznaczenie terenu, iż należało w 2011 roku wpisać to jako las. To nie podlega dyskusji. No więc to, że ten teren w 2011 roku nie był lasem, nie ma żadnego znaczenia. Ewidencja jest tutaj bardziej istotna, tym bardziej że prowadzony był dla tego lasu uproszczony plan urządzenia lasu, zarówno w 2011, jak i do dzisiaj.

Kolejna rzecz. Czy z wypowiedzi Pana projektanta mam rozumieć, że dopuścił i wysłał on do urzędów nakazujących z pełną świadomością zafałszowany, oficjalny dokument prognozy? Co gorsza, że... Pytam dalej. Czy ten dokument dotyczący... znaczy prognozę wysłał również do wojewódzkiego konserwatora zabytków? Otóż nie. Otóż konserwator zabytków nigdy tego dokumentu nie otrzymał i to zostało sprawdzone.

Kolejna sprawa. Proszę o pokazanie, gdzie są w prognozie oddziaływania na środowisko następujące właśnie zagadnienia: las i grunt leśny, jar, ciek wodny z wysiękami, zbiornik retencyjny i historyczne ogródki działkowe. Proszę powiedzieć, gdzie to jest zawarte w prognozie oddziaływania na środowisko. I proszę pokazać analizę oddziaływania na środowisko tych elementów, analizę zastaną oraz na skutek zmian w miejscowym planie.

Następne pytanie – gdzie jest w tej prognozie zmiana przeznaczenia gruntów leśnych na nieleśne, czyli tzw. odlesienie, i analiza oddziaływania tego na środowisko? Więc to było pytanie do Pana Piskurewicza rzeczywiście, skąd, jakie miał informacje, które pozwoliły mu na wykonanie tej dokumentacji i skoro właśnie jego, jako projektanta, obowiązują ustawowo te wszystkie właśnie analizy, o których wspomniałam.

Następnie, prognozę sporządzono dopiero w 2023 roku, czyli 3 lata po tym, jak Pan Burmistrz w 2020 roku wystąpił o uzyskanie postanowienia wojewódzkiego konserwatora zabytków. Ta prognoza nigdy nie została przesłana do wojewódzkiego konserwatora zabytków, mimo że jest dokumentem wymaganym i w 2020 roku była wymagana.

I jeszcze, może takie pytanie. Wracając do tego, że teren zieleni, znaczy zmieniając to środowisko miejscowym planem zagospodarowania, przyczyniamy się wręcz do ochrony tego środowiska. Otóż nie przyczyniamy się, dlatego że my wiemy, że rzeczywiście wycięcie drzew dla Państwa nie stanowi jakiegoś większego problemu w przypadku, kiedy postanowione są różnego rodzaju inwestycje. I w tym momencie nadal istnieje obawa, że ten teren jaru również zostanie potraktowany w ten sposób. I wcale to nie jest zgodne z potrzebami mieszkańców i tego ważnego stanu przyrody, a tylko podyktowane jest planami, które Państwo sobie no zaprojektowaliście, i niestety spowoduje to szkodę dla lasu i tego specyficznego terenu leśnego i jego środowiska. Kiedy odlesicie Państwo właśnie ten teren i zaplanujecie budowę zbiornika retencyjnego. Co jeszcze? Lasek Miejski jest własnością Gminy Miejskiej, a nie Lasów Państwowych i jest prowadzony nie jako gospodarczy.

Podkreślam, że rzeczywiście w 2011 roku teren był lasem i to, że w miejscowym planie aktualnie planujecie go potraktować jako teren zieleni urządzonej, nie skutkuje, że on przestaje być lasem, bo w ewidencji gruntów nadal widnieje, i skutkuje dopiero wtedy, kiedy się ten teren odlesi miejscowym planem. Więc w 2011 roku tego nie zrobiono, nie odlesiono i dlatego nie ma najmniejszego powodu, żeby robić to i teraz, wbrew mieszkańcom okolicznym, wbrew właśnie protestom mieszkańców, którzy doceniają nasze zasoby przyrodnicze. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. I ja bardzo proszę ustosunkować się do tej wypowiedzi, Panie dyrektorze.

- **Dyrektor Waldemar Gregus** – dzień dobry. Nawiązując do Pana słów, Panie Przewodniczący, myślę, że każdy już sobie wypracował, po tak obszernych konsultacjach, zdanie co do tego planu miejscowego. Podkreślę to, co mówił na komisji mój kolega z Wydziału Budowlano-

Inwestycyjnego, nikt nie przedłożyłby szanownej Radzie projektu planu bez uzgodnienia i spełnienia wszelkiej procedury formalnej. To tyle chciałbym powiedzieć. I jeszcze tak na marginesie dodam, nie rozumiem, tak na dobrą sprawę, czy my chcemy las, czy ogrody? Bo jeżeli tam jest las, to widziała Pani kiedyś ogród w lesie? To po pierwsze. I chyba tyle. To jest najbardziej wymowne. Dziękuję.

– **Radna Marzenna Osowicka** – ad vocem.

Przewodniczący Maciej Polasik – bardzo proszę, aczkolwiek ja dojrzewam do tego, żeby zakończyć dyskusję i wniosek o zakończenie dyskusji przegłosować. Tak? Bo naprawdę ja tutaj nie widzę, nie widzę dalszego sensu. Naprawdę. Bardzo proszę, ad vocem, Pani radna, zapytać się, tak? Ale naprawdę litość miejcie.

– **Radna Marzenna Osowicka** – Panie dyrektorze, od początku rozmawiamy o tym, że chcemy tam las i ogrody, które istnieją. Dlaczego Pan daje alternatywę – czy las, czy ogrody?

– **Dyrektor Waldemar Gregus** – ogród w lesie?

– **Radna Marzenna Osowicka** – ale co to jest za, za...

– **Dyrektor Waldemar Gregus** – jeszcze tylko przypomnę, szanowni Państwo, że ten teren w 70% ma przeznaczenie pod zielen biologicznie czynną, teren biologicznie czynny. Dziękuję.

– **Burmistrz Arseniusz Finster** – jeszcze dopowiem tylko, że na terenach zielonych nie wolno stawiać obiektów kubaturowych i prowadzić inwestycji, i to miał na myśli właśnie tutaj też m.in. projektant. Natomiast Pani w swojej wypowiedzi, Pani radna Marzenna Osowicka wskazała, jak gdyby oskarżając nas, że tego nie dopełniono, tego nie ma itd. Jest ścieżka, którą Pani może wykorzystać. Pierwszy poziom to jest nadzór Wojewody Pomorskiego i drugi poziom to jest Wojewódzki Sąd Administracyjny. Ja myślę, że już to, co Pani dzisiaj czytała na początku sesji, to jest przygotowanie jak gdyby do tego. Dlatego nie ściągajmy liny, nikt już zdania nie zmieni, są chyba już ukształtowane poglądy. Przegłosujmy to, idźmy dalej w ocenę organów nadzorczych pracy Rady Miejskiej.

Przewodniczący Maciej Polasik – ja tylko chciałbym przypomnieć, że głosu udziela przewodniczący. To do Pana Burmistrza było, tak?

– **Burmistrz Arseniusz Finster** – okej, przepraszam.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pani radna Renata Dąbrowska z wnioskiem formalnym.

– **Z-ca Przewodniczącego Renata Dąbrowska** – stawiam wniosek o zakończenie tej dyskusji, bo myślę, że to, co miało być powiedziane, to już było powiedziane, a my tylko non stop to samo powielamy i przejdźmy do głosowania.

Przewodniczący Maciej Polasik – wniosek formalny trzeba przegłosować. Głosujemy według kolejności.

– **Radny Zdzisław Januszewski** – jest wniosek przeciwny.

Przewodniczący Maciej Polasik – no to jak głosować? Co? No Panie radny? No według kolejności się głosuje. No ale po kolei. Trzeba napisać ten wniosek, tak? Pomalutku. No do tej pory się nam nie spieszyło, to poczekajmy sobie jeszcze z godzinkę aż to napiszemy.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – zgłaszam wniosek przeciwny w związku z tym, że jako radni byliśmy pozbawieni możliwości...

Przewodniczący Maciej Polasik – bez zgody zabiera Pan głos, Panie radny, tak że bardzo proszę się wstrzymać, tak? Ja zapytam się o wniosek. Pan obsługujący pisze pierwszy wniosek, za chwilę napisze drugi. Myśmy nie wiedzieli, że ta dyskusja nabierze...
Panie radny, czyli Pana wniosek brzmi?

- **Radny Kamil Kaczmarek** – wniosek o kontynuowanie dyskusji w związku z tym, że radni naszego klubu nie mieli możliwości pracy w komisji ani jednej w związku z niepowołaniem...

Przewodniczący Maciej Polasik – nie ma Pan włączonego mikrofonu.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – więc, Panie Przewodniczący, wniosek przeciwny. W związku z tym, że nie byliśmy zapraszani na posiedzenia komisji, a tam, gdzie byliśmy jako tak naprawdę goście, mówiono nam, że to, czego nie omówimy na komisjach, omówimy na sesji Rady Miasta. Ten przeładowany program, który autopoprawkami był jeszcze ubogaczony, no niestety nie może wymuszać tego, żebyśmy nad tymi sprawami nie pochylili się w należyty sposób. To jest jedyny mpzp, który budzi kontrowersje. Myślę, że głosowanie nad kolejnymi pójdzie gładko, więc nie ograniczajmy się w dyskusji nad tym ważnym tematem.

Przewodniczący Maciej Polasik – więc głosujemy wnioski formalne dwa. Pierwszy jest wniosek o zakończenie dyskusji na temat projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania terenu pomiędzy ulicami Igielską i Rzepakową w Chojnicach. I przystępujemy do głosowania tego wniosku.

Przystąpiono do głosowania wniosku o zakończenie dyskusji i przejście do głosowania uchwały.

liczba oddanych głosów	– 19
za	– 10
przeciw	– 4
wstrzymujących się	– 5

Wniosek o zakończenie dyskusji i przejście do głosowania uchwały został przyjęty.

Przewodniczący Maciej Polasik – przechodzimy do uchwały, do głosowania uchwały...

- **Radny Zdzisław Januszewski** – Panie Przewodniczący, w kwestii formalnej...

Przewodniczący Maciej Polasik – no ale zakończona została dyskusja w tym punkcie. Przystępujemy...

- **Radny Zdzisław Januszewski** – mogę złożyć wniosek trzeci, formalny? W każdym czasie, z wyjątkiem głosowania – nie przeszedł Pan do głosowania – proszę uwzględnić...

Przewodniczący Maciej Polasik – dobrze, bardzo proszę, Panie radny, niech Pan sformułuje swój wniosek.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – Panie Przewodniczący, w wypadku głosowania o zamknięciu dyskusji, głos jest ważny po wyczerpaniu listy mówców zapisanych wcześniej. Tego Pan nie zmieni. Tak to jest.

Przewodniczący Maciej Polasik – czy tak mówi regulamin? Proszę powiedzieć kto ma rację. Ja się do tego dostosuję. Aczkolwiek wiecie, że to jest gra na czas, tak? No gracie na czas i tyle? No i macie taką świadomość. No to jest działanie obstrukcyjne, no ale skoro jest taka wola, głos ludu, będziemy procedować.

Z racji tego, że jest poszukiwany Pan Sekretarz, 5 minut przerwy.

/po przerwie/

Przewodniczący Maciej Polasik – wznawiam obrady po przerwie. Głos zabierze Pan Robert Wajlonis i wytłumaczy co się wydarzyło i jakie jest rozwiązanie tego problemu.

- **Dyrektor Robert Wajlonis** – Szanowni Państwo, kwestie związane z wnioskami formalnymi, są w sposób jasny, czywisty uregulowane w Statucie Miasta Chojnica. Zgodnie z § 45 Pan Przewodniczący nie tylko mógł, ale musiał postąpić, tak jak postąpił. Postąpił zupełnie prawidłowo, dlatego że Przewodniczący Rady udziela głosu poza kolejnością w sprawie wniosków natury formalnej. Przepis ten wymienia jakie to są wnioski natury formalnej. To jest stwierdzenie kworum, zamknięcie i zmiana porządku obrad, ograniczenie czasu wystąpienia dyskutantów, etc. Ust. 2 zaraz mówi, że wnioski formalne Przewodniczący Rady poddaje niezwłocznie pod głosowanie. Żeby Pan radny Januszewski nie czuł się całkowicie bez racji, to trzeba dodać, że to, o czym mówił, o wyczerpaniu listy mówców dotyczy normalnej, merytorycznej dyskusji w trakcie obrad nad danym projektem uchwały. Natomiast w momencie pojawienia się wniosku formalnego, tak jak swego czasu rada postanowiła uchwalając statut, poddaje się bezzwłocznie, czyli od razu, pod głosowanie i udziela się głosu poza wszelką kolejnością. Więc tutaj lista mówców nie ma nic do rzeczy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – w związku z powyższym przystępujemy do głosowania punktu 15, czyli projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu między ulicami Igielską i Rzepakową.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr II/18/24 w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu pomiędzy ulicami Igielską i Rzepakową w Chojnicach.

- **Radny Marek Szank** – Panie Przewodniczący, chciałbym wnieść wniosek formalny...

Przewodniczący Maciej Polasik – o reasumpcję?

- **Radny Marek Szank** – tak, o reasumpcję. Źle nacisnąłem przycisk. Przepraszam Państwa, ale...

Przewodniczący Maciej Polasik – dobrze. Anulujemy głosowanie. W związku z tym, że Pan radny Marek Szank zgłosił wniosek o reasumpcję głosowania na skutek swojej pomyłki, poddaję ten wniosek pod głosowanie.

Przystąpiono do głosowania wniosku o reasumpcję głosowania.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 16
przeciw	– 2
wstrzymujących się	– 2

Wniosek o reasumpcję głosowania został przyjęty.

Przewodniczący Maciej Polasik – głosujemy po raz drugi uchwałą. Przypomnę, że jest to Uchwała Nr II/18/24 Rady Miejskiej w Chojnicach z dnia 24 czerwca 2024 roku w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu między ulicami Igielską i Rzepakową w Chojnicach.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr II/18/24 w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu pomiędzy ulicami Igielską i Rzepakową w Chojnicach.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 11
przeciw	– 4
wstrzymujących się	– 5

Uchwała Nr II/18/24 w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu pomiędzy ulicami Igielską i Rzepakową w Chojnicach została podjęta stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Ad. 16

Przewodniczący Maciej Polasik – przedstawił projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu pomiędzy ulicami Gdańską i Towarową w Chojnicach (str. 151 w biuletynie).

Czy są uwagi do projektu? Bardzo proszę, Pan radny Kamil Kaczmarek.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panowie Burmistrzowie. Jeżeli chodzi o kompensatę czy kompensację w sprawie wycinanych drzew, prosiłbym na przyszłość, aby rozważyć, czy jest możliwe za każdym razem stosowanie kompensaty w stosunku innym niż 1 do 1. Rozmawiam z Panem dyrektorem Gregusem i mówił o tym, że taki zabieg jest możliwy i prosiłbym, że jeżeli wycinamy duże drzewo, a sadzimy zawsze mniejsze i nie zawsze się przyjmie, to przy skali powiedzmy 100 drzew 20, 30 się nie przyjmie, więc ta nasza tkanka zielona jest zubożona. To nie są wielkie koszty...

Przewodniczący Maciej Polasik – Panie radny, myślę, że tutaj zwolenników takiego rozwiązania jest znacznie więcej, tak że proszę...

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dlatego ja chciałem się wypowiedzieć w poprzednim planie, gdzie było zawarte 1 do 1. Niestety Pan Przewodniczący swoją decyzją, i Wysoka Rada przegłosowując ją, uniemożliwiła mi złożenie tego wniosku. Pan dyrektor Gregus mówił, że to jest w kompetencji rady i można było przyjąć zamiast 1 do 1 – 1 do 2. Niestety tego nie przyjęliśmy, bo decyzja była inna.

Drugie, jeżeli chodzi o mpzp, to poza tym pierwszym, nad którym dyskusję ucieliśmy, nie było kontrowersji. Mam wrażenie, że w takich sprawach możemy się nad tym pochylić i wiem, że to wymaga wiele trudu, wiele nerwów. Mam wiele szacunku do urzędników, którzy podejmują każdorazowo rozmowy i przedłużenie tego planu, rozmów, konsultacji itd. nie kosztowałyby nas zbyt wiele, bo nie ma tutaj naglających potrzeb samorządu, które by wymuszały na nas pośpiech w tej sprawie. I tylko ad vocem do Pana radnego Macieja Bonny. Ja się zgadzam, że jeżeli chodzi o 310 ha ziemi rolnej w granicach miasta, to lepiej je przeznaczyć na cele miejskie, a nie uprawę roślin. Tak samo jak lepiej zamiast nieużytków mieć uprawę roślin. To jest kwestia pewnej gradacji. Natomiast no ja osobiście uważam, że w mieście jest miejsce i na park, i na las, i na zbiornik retencyjny. Ale nad tym, jaki powinien być ten ład i jaki powinien być ten porządek, powinniśmy dyskutować i ucierać wspólny konsensus, kiedy tylko to jest możliwe. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Czy jakieś inne głosy dotyczące punktu 16? Nie ma. Przystępujemy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr II/19/24 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu pomiędzy ulicami Gdańską i Towarową w Chojnicach.

liczba oddanych głosów	– 19
za	– 19
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr II/19/24 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu pomiędzy ulicami Gdańską i Towarową w Chojnicach została podjęta i stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Ad. 17

Przewodniczący Maciej Polasik – przedstawił projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Kościerskiej w Chojnicach (str. 154 w biuletynie).

Czy są uwagi Państwa radnych do tego punktu? Nie widzę. Przystępujemy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr II/20/24 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Kościerskiej w Chojnicach.

Przewodniczący Maciej Polasik – to głosowanie, z uwagi na to, że radny Matthes nie może głosować, jest anulowane.

Ponownie przystępujemy do głosowania nad tą uchwałą.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr II/20/24 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Kościerskiej w Chojnicach.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 20
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr II/20/24 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Kościerskiej w Chojnicach została podjęta i stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

Ad. 18

Przewodniczący Maciej Polasik – przedstawił projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Rzepakowej w Chojnicach (str. 157 w biuletynie).

Czy są jakieś uwagi do tego punktu ze strony radnych? Nie widzę. Przystępujemy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr II/21/24 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Rzepakowej w Chojnicach.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 20
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr II/21/24 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Rzepakowej w Chojnicach została podjęta i stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Ad. 19

Przewodniczący Maciej Polasik – przedstawił projekt uchwały w sprawie odstąpienia od sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Strzeleckiej w Chojnicach (str. 160 w biuletynie).

Czy jakieś uwagi macie Państwo? Nie widzę. Przystępujemy do głosowania uchwały.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr II/22/24 w sprawie odstąpienia od sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Strzeleckiej w Chojnicach.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 20
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr II/22/24 w sprawie odstąpienia od sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Strzeleckiej w Chojnicach została podjęta i stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

Ad. 20

Przewodniczący Maciej Polasik – przedstawił projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ronda (str. 162 w biuletynie).

Kto ma jakieś uwagi do tego punktu? Jeżeli nie ma, przystępujemy do głosowania uchwały.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr II/23/24 w sprawie nadania nazwy ronda.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 18
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 2

Uchwała Nr II/23/24 w sprawie nadania nazwy ronda została podjęta i stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Ad. 21

Przewodniczący Maciej Polasik – przedstawił projekt uchwały w sprawie nabycia nieruchomości (str. 165 w biuletynie).

Czy są jakieś uwagi dotyczące tego punktu? Zgłosił się Pan radny Kaczmarek, bardzo proszę.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – Panie Przewodniczący, i tu pytanie do Pana Wiceburmistrza, chodzi o nabycie 5/6, tak? Bo nie wiem czy dobrze to rozumiem, czyli nie kupujemy jakby całego prawa do własności, tylko 5 z 6 części?

Przewodniczący Maciej Polasik – Panie Burmistrzu, proszę.

- **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – tu chodzi o 5/6, które wystarczy nam do przebudowy, gdyż obecny chodnik przebiega po terenie prywatnym, a tam osoba prywatna ma inne plany co do zagospodarowania tej działki w przyszłości.
- **Radny Kamil Kaczmarek** – czyli kupujemy część tej działki, a nie 5/6 udziału? Okej, dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – nie ma innych pytań, wątpliwości, tak że przystępujemy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr II/24/24 w sprawie nabycia nieruchomości.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 17
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 3

Uchwała Nr II/24/24 w sprawie nabycia nieruchomości została podjęta i stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

Ad. 22

Przewodniczący Maciej Polasik – przedstawił projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia cen biletów, opłat i uprawnień do bezpłatnych przejazdów w przewozie autobusami w publicznym transporcie zbiorowym organizowanym przez Gminę Miejską Chojnice oraz przepisów porządkowych w tym transporcie (str. 167 w biuletynie).

Zgłosił się Pan radny Mateusz Wróblewski. Bardzo proszę o zabranie głosu.

- **Radny Mateusz Wróblewski** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Jako Klub Prawo i Sprawiedliwość jesteśmy za wprowadzeniem darmowej komunikacji publicznej. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – jeszcze jakieś głosy? Nie widzę. Przystępujemy do głosowania tej uchwały.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – proszę o reasumpcję głosowania. Pomyliłem się.

Przewodniczący Maciej Polasik – musimy napisać, bo to rozumiem wniosek formalny musi być. Przegłosujemy go.

Ja myślę, że przez 5 lat będziemy mieli nad czym pracować, jeśli chodzi o ten darmowy transport publiczny, Panie Burmistrzu, bo to myślę, że jest do zrobienia.

Głosujemy wniosek o reasumpcję głosowania zgłoszony przez Pana radnego Januszewskiego.

Przystąpiono do głosowania wniosku o reasumpcję głosowania.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 20
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Wniosek o reasumpcję głosowania został przyjęty.

Przewodniczący Maciej Polasik – przystępujemy do ponownego głosowania tej uchwały. Była odczytana.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr II/25/24 zmieniającą uchwałę w sprawie ustalenia cen biletów, opłat i uprawnień do bezpłatnych przejazdów w przewozie autobusami w publicznym transporcie zbiorowym organizowanym przez Gminę Miejską Chojnice oraz przepisów porządkowych w tym transporcie.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 13
przeciw	– 7
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr II/25/24 zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia cen biletów, opłat i uprawnień do bezpłatnych przejazdów w przewozie autobusami w publicznym transporcie zbiorowym zorganizowanym przez Gminę Miejską Chojnice oraz przepisów porządkowych w tym transporcie została podjęta i stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

Ad. 23

Przewodniczący Maciej Polasik – przedstawił projekt uchwały w sprawie zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych (str. 171 w biuletynie).

Czy ktoś ma jakieś uwagi dotyczące tego punktu? Nie widzę. Przystępujemy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą II/26/24 w sprawie zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 20
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr II/26/24 w sprawie zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych została podjęta i stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

Ad. 24

Przewodniczący Maciej Polasik – przedstawił projekt uchwały zmieniającej Uchwałę Nr LXIV/795/24 Rady Miejskiej w Chojnicach z dnia 3 kwietnia 2024 r. w sprawie udzielenia dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru lub znajdujących się w gminnej ewidencji zabytków (str. 176 w biuletynie).

Czy ktoś ma jakieś uwagi dotyczące tego punktu? Nie widzę. Przystępujemy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą II/27/24 zmieniającą Uchwałę Nr LXIV/795/24 Rady Miejskiej w Chojnicach z dnia 3 kwietnia 2024 r. w sprawie udzielenia dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru lub znajdujących się w gminnej ewidencji zabytków.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 20
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr II/27/24 zmieniająca Uchwałę Nr LXIV/795/24 Rady Miejskiej w Chojnicach z dnia 3 kwietnia 2024 r. w sprawie udzielenia dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru lub znajdujących się w gminnej ewidencji zabytków została podjęta i stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

Ad. 25

Przewodniczący Maciej Polasik – przedstawił projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku kościoła p.w. Wniebowzięcia NMP (obecnie szkoła) przy klasztorze oo. augustianów wpisanego do rejestru zabytków województwa pomorskiego pod nr A – 1785 z dnia 26.06.2006 r. (str. 177 w biuletynie).

Czy są jakieś uwagi dotyczące tego punktu? Nie widzę. Głosujemy.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą II/28/24 w sprawie udzielenia dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku kościoła p.w. Wniebowzięcia NMP (obecnie

szkoła) przy klasztorze oo. augustianów wpisanego do rejestru zabytków województwa pomorskiego pod nr A – 1785 z dnia 26.06.2006 r.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 20
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr II/28/24 w sprawie udzielenia dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku kościoła p.w. Wniebowzięcia NMP (obecnie szkoła) przy klasztorze oo. augustianów wpisanego do rejestru zabytków województwa pomorskiego pod nr A – 1785 z dnia 26.06.2006 r. została podjęta i stanowi załącznik nr 22 do protokołu.

Ad. 26

Przewodniczący Maciej Polasik – przedstawił projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu Gminy Miejskiej Chojnice biorących udział w działaniu ratowniczym, akcji ratowniczej, szkoleniu lub ćwiczeniu (str. 179 w biuletynie).

Ktoś z Państwa ma uwagi jakies dotyczące tego punktu? Pani radna Magdalena Kamińska, bardzo proszę.

- **Radna Magdalena Kamińska** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Chciałam zapytać tylko w tej kwestii czy to są stawki, o które strażacy wnosili, czy to my sami ustalamy taką wysokość?

Przewodniczący Maciej Polasik – bardzo proszę, Panie Burmistrzu.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – to są stawki wynegocjowane, zaakceptowane przez OSP i takie same stawki są na terenie Gminy Chojnice.
- **Radna Magdalena Kamińska** – okej, dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Ktoś jeszcze ma jakies uwagi? Nie widzę. Przystępujemy do głosowania uchwały.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą II/29/24 w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu Gminy Miejskiej Chojnice biorących udział w działaniu ratowniczym, akcji ratowniczej, szkoleniu lub ćwiczeniu.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 20
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr II/29/24 w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu Gminy Miejskiej Chojnice biorących udział w działaniu ratowniczym, akcji ratowniczej, szkoleniu lub ćwiczeniu została podjęta i stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

Ad. 27

Przewodniczący Maciej Polasik – przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia „Chojnickiej strategii młodych” (str. 181 w biuletynie).

Widzę, że Pan radny Kamil Kaczmarek się zgłosił. Bardzo proszę.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Mamy dokument, który z mojego punktu widzenia jest najważniejszym dokumentem, który dzisiaj będziemy procedować. Młodzi ludzie bardzo dużo czasu, bardzo dużo wysiłku, wspierani przez urzędników i wiele osób biorących w konsultacjach i koordynowaniu prac nad tym dokumentem, zgłosili bardzo wiele uwag, bardzo cenne diagnozy, opinie dotyczące tego, jak nasze miasto mogłoby się zmieniać, aby zatrzymać tych ludzi tutaj, aby oni dobrze się tutaj czuli, aby mogli rozwijać swoje talenty, pasje, zainteresowania. Dlatego wyrażam w imieniu klubu, bo przedyskutowaliśmy to, nadzieję, że za tą decyzją o przyjęciu, bo nie wyobrażam sobie innej decyzji w tym punkcie porządku obrad, że za tą decyzją będą szły decyzje i konkretne propozycje dotyczące realizacji tych postulatów, które są najważniejsze. A najważniejsze postulaty to troska nad zdrowiem psychicznym, kondycją psychiczną i poczuciem bezpieczeństwa młodych ludzi. Więc są to tematy, które nie cierpią zwłoki. W przeciwieństwie do wielu innych tematów, zagadnień, które podejmowaliśmy dzisiaj, to są to tematy palące. Także kwestia dostępności transportu publicznego, jego dopasowania do godzin, do godzin nauki i zajęć pozalekcyjnych oraz samych zajęć pozalekcyjnych i oferty kulturalnej oferowanej przez miasto. To są tematy, którym warto by poświęcić więcej uwagi. I mój apel taki, żeby przygotować konkretne rozwiązania, które spowodują, że ten dokument nie będzie tylko półkownikiem, który na półce gdzieś tam pomiędzy strategią do 2030 roku, a programem ochrony środowiska będzie łąpał kurz, tylko będzie realizowany i naprawdę pochylimy się nad tą ciężką pracą młodych ludzi, żeby za kilka lat, na koniec kadencji ich w tym mieście zaczęło przybywać, a nie ubywać? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Czy są jakieś inne uwagi dotyczące tego punktu? Nie widzę. Przystępujemy do głosowania uchwałą.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą II/30/24 w sprawie przyjęcia „Chojnickiej strategii młodych”.

liczba oddanych głosów	– 19
za	– 19
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr II/30/24 w sprawie przyjęcia „Chojnickiej strategii młodych” została podjęta i stanowi załącznik nr 24 do protokołu.

Ad. 27a

Przewodniczący Maciej Polasik – przedstawił projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Chojnice – **projekt uchwały stanowi załącznik nr 25 do protokołu.**

Czy w tym względzie są jakieś pytania, uwagi? Bardzo proszę, Pan radny Kamil Kaczmarek. Pan Burmistrz był pierwszy, przepraszam.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Chciałbym potwierdzić, że zarządzeniem powołałam Radę Samorządów Osiedlowych. Chciałbym potwierdzić, że do pracy w Radzie Samorządów Osiedlowych zaproszenie otrzyma każdy przewodniczący samorządu osiedlowego. Pragnę potwierdzić, że to członkowie tej rady, czyli przewodniczący samorządów osiedlowych, spośród siebie wybiorą przewodniczącego. Współpracować z nimi będę ja osobiście lub wiceburmistrz i dyrektorzy wydziałów Urzędu Miejskiego i jednostek. Jeżeli będą tematy związane z Radą Miejską, każda z pań radnych, z panów radnych też jest zaproszony i mile widziany w pracach tego gremium. Myślę, że ten bezpośredni styk władzy wykonawczej z reprezentacją mieszkańców na poszczególnych osiedlach znacznie usprawni nasze działanie i nasza współpraca będzie efektywna i mierzalna. Często tematy, które mogły padać na samorządach osiedlowych, były prezentowane na sesji Rady Miejskiej, na zasadzie takiej – trzeba byłoby zrobić to, zrobić tamto. Te drobne rzeczy powinny padać właśnie tam.

Natomiast, jeżeli przewodniczący osiedli będą chcieli w jakiś sposób mieć inicjatywę uchwałodawczą, to przecież w osiedlach są radni, są kluby radnych, jesteście tutaj, że tak powiem, my w Radzie Miejskiej i też te postulaty, czy opinie w kwestiach zmiany uchwał będą słuchane przez samorządowców, którzy są przewodniczącymi. Nie ma żadnego zamachu na sposób wybierania przewodniczącego samorządu osiedlowego. Dalej będą wybierani na zebraniach ogólnych mieszkańców. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Pan radny Kaczmarek, bardzo proszę.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – tu pojawiają się kwestie merytoryczne i kwestie formalne. Byliśmy informowani przez Pana Burmistrza i jego Zastępcę, a także przez Dyrektora Generalnego o tym, że są planowane zmiany w statucie i przyjęliśmy ustalenia dotyczące tego, że każdy z klubów, a na nasze zapytanie również innych ugrupowań reprezentowanych w radzie, będzie miał możliwość wzięcia udziału w opracowywaniu nowego statutu. To nie jest uchwała, którą się podejmuje dziś, zmienia jutro, to jest uchwała, która przez wiele lat, dziesięcioleci być może, kształtuje porządek funkcjonowania urzędu, rady, burmistrza, jednostek mu podległych i ważne by było, żeby z jednej strony uwzględnić postulaty wszystkich ugrupowań, z drugiej strony, żeby miały one poczucie, że to jest nasz wspólny statut i chciały go w ten sposób przestrzegać, identyfikować. Poprzez niedotrzymanie przez Pana Burmistrza, Pana Zastępcę tych ustaleń, które były poczynione w przededniu pierwszego posiedzenia inauguracyjnego Rady Miejskiej w Chojnicach, nie zostaliśmy w konsekwencji dopuszczeni do pracy w jakiegokolwiek komisji, włączając komisję doraźną. Podobnie jak w przypadku mpzp ja nie widzę tutaj pośpiechu. Rada Samorządów Osiedlowych prawdopodobnie przez wakacje nie będzie się zbierać. Ten statut, który funkcjonuje do tej pory, nie wymaga aktualizacji ze względu na zmianę prawa. Nie ma nic takiego, co by zobowiązywało nas do pośpiechu. Tymczasem tylko dzięki informacji od Pani radnej Marzenny Osowickiej dowiedzieliśmy się, że takie posiedzenie będzie miało miejsce, bo zostało zwołane w środę ze skutkiem w czwartek. Tak jak wspominałem wcześniej, nie było protokołu z pierwszego posiedzenia. Ja z konsultacji dowiedziałem się na temat propozycji, jakie w ogóle są zgłoszone. W trakcie posiedzenia, już praktycznie na sam jego koniec, to można odczytać z protokołu, dowiedziałem się, że nie ma mowy o tym, o czym mówił Pan Burmistrz, że będzie zmiana formuły Rady Samorządów Osiedlowych, tylko że Rada Samorządów Osiedlowych ze statutu jest w ogóle wykreślana. W ogóle jej statucie nie będzie. To nie jest zmiana trybu powoływania, tylko ona przestaje istnieć. Inne zmiany dotyczą tego, że ustala się na 1 października zmianę co do nazewnictwa i zakresu tematycznego funkcjonowania komisji Rady Miejskiej i było to podyktowane tym, i motywowane, że nie chcemy sytuacji, że nie będzie określonych komisji formalnie w strukturze funkcjonowania Rady Miejskiej. Ale cóż by się stało, gdyby przez kilka dni nie funkcjonowała jakaś komisja? No nic poważnego. Tak samo nic poważnego by się nie stało, gdyby Rada Samorządów Osiedlowych nie przestała istnieć, tylko pozostała w statucie, ale została przekazana faktycznie, jeśli jest taka wola większości, pod kierownictwo, nadzór i koordynację Pana Burmistrza. Do tej pory mieliśmy coś, co funkcjonowało, było inne, niż w innych miastach, tak jak w innych miastach nie ma Bramy Człuchowskiej, tak jak w innych miastach nie ma pomnika tura, nie ma wielu innych rzeczy, ale to nie powód, żebyśmy cokolwiek w Chojnicach zmieniali. Samo przez się. To funkcjonuje, ma swoją tradycję, cieszy się wysoką frekwencją, przewodniczący chcą w tym uczestniczyć. Rada Miejska miała źródło informacji o tym, jakie są problemy mieszkańców i jak reagować, jak nadzorować realizację pewnych postulatów od mieszkańców, jak realizować te problemy, jak rozwiązywać te problemy, które są zgłaszane. Nie trzeba było oddzielnego pisma, nie trzeba było protokołu, można było po prostu się w to słuchać. Podział kompetencji też był dosyć jasny. Uczestniczyła w tym zwykle Wiceprzewodnicząca Rady, uczestniczył Burmistrz lub Wiceburmistrz. Więc tutaj, jeśli chodzi o funkcjonalne podejście do tej zmiany, niewiele się zmieni. Natomiast w trakcie posiedzenia komisji statutowej zostały zgłoszone przeze mnie wnioski, które dotyczyły chociażby sposobu zwoływania komisji. Ta komisja została zwołana w dniu, w którym każdy z nas miał prawo uczestniczyć w szkoleniu Regionalnej Izby Obrachunkowej, kiedy dostaliśmy zaproszenie z Biura Rady. I okazuje się, że

następnego dnia rano o ósmej ma być posiedzenie komisji statutowej, które jest swoistą konstytuanta, decyduje o tym, w jaki sposób procedujemy uchwały, w jaki sposób funkcjonują najważniejsze władze w mieście, jaka jest relacja z samorządami osiedlowymi. Więc postulowałem, chociażby w odpowiedzi na to, że komisje powinny być zwoływane z trzydniowym wyprzedzeniem i materiały na te komisje też wysyłane. Oczywiście, poza sytuacjami nadzwyczajnymi, ale nie mamy pandemii, nie mamy na całe szczęście, odpukać, klęski żywiołowej ani innych tego typu problemów. Więc w normalnym trybie radni powinni mieć kilka dni, szczególnie kiedy pracują, na to, żeby zapoznać się z materiałem sesyjnym i nowymi propozycjami, które wchodzi pod obrady komisji doraźnej czy też komisji stałej Rady Miejskiej.

Inna rzecz dotyczyła rejestrowania przebiegu komisji Rady Miejskiej w Chojnicach. Są techniczne możliwości, nie ma tutaj takich ograniczeń. Ja nawet zaproponowałem, że może być to wideo, może być tylko audio, ale nie bylibyśmy dzisiaj w takiej sytuacji, w jakiej jesteśmy, że komisja statutowa zakończyła swoje obrady, ma konkluzję, a my nie jesteśmy w stanie odsłuchać ani obejrzyć jej przebiegu, ani przeczytać protokołu, a już mamy podjąć decyzję co do tego, czy tę uchwałę zmieniającą statut przyjmujemy, czy odrzucamy.

W kwestii uregulowania, w moim odczuciu i wielokrotnie mówiliśmy o partycypacji społecznej, o konsultacjach, wymagają również zapisy dotyczące uczestnictwa mieszkańców Chojnic w procedowaniu prawa stanowionego dla naszego samorządu. Być może ta mieszkanka, która zgłaszała postulaty dotyczące wywozu nieczystości, powinna mieć zagwarantowane gdzieś pod koniec sesji możliwość zabrania głosu i bycia wysłuchaną. Być może powinniśmy stworzyć takie mechanizmy partycypacji. Jest wiele innych postulatów, które mogłyby być zgłoszone, gdyby wszystkie ugrupowania miały możliwość uczestniczenia bez pośpiechu w pracach tej komisji statutowej.

I mój apel jest o to, abyśmy te zmiany dotyczące komisji statutowej na dzisiaj odłożyli, dali sobie czas przez wakacje i na kolejnej sesji Rady Miasta pochyłili się nad tymi zmianami, które będą wynikiem prac wszystkich ugrupowań w zakresie zmiany obowiązującego Statutu Miasta Chojnica. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Następna Pani radna Marzenna Osowicka, bardzo proszę.

- **Radna Marzenna Osowicka** – dziękuję. Ja również podzielam zdanie mojego kolegi Kamila Kaczmarka odnośnie tej presji czasowej, którą wywarł na nas Pan Przewodniczący komisji Sebastian Matthes. Te wyjaśnienia, że zmiany w statucie wprowadzają... Jak to jest sformułowane? Stworzenie innej formy komunikacji przewodniczących zarządów osiedli bezpośrednio z organem wykonawczym miasta. No, nie bardzo widzę jakieś tutaj ogromne plusy. Pan Burmistrz jest tak ogromnie zajęтым człowiekiem, że dokładanie mu jeszcze tych tylu spraw, to żal mi się Pana Burmistrza robi. No i zastanowiło mnie również te 500 mieszkańców, ta liczba 500 właśnie... *Inicjatorem utworzenia, połączenia, podziału lub zniesienia jednostki pomocniczej mogą być mieszkańcy obszaru, który ta jednostka obejmuje lub ma obejmować, w liczbie co najmniej 500 albo organy miasta.* No jest to dosyć duża liczba, biorąc pod uwagę statystyki, które Pan Burmistrz Kopczyński zacytował, sięgające nikłego procentu, więc nie wiem po co w ogóle jest to określenie, ograniczenie, czy też wymóg, żeby aż tylu mieszkańców miało się wypowiadać na ten temat. No i podobno są też jeszcze ulice, obszary miasta, które nie są objęte osiedlami. Mamy 10 osiedli, a gdzieś tam właśnie są mieszkańcy, którzy nie załapują się w te obszary, w te właśnie no nasze okręgi, dzielące miasto na 10 osiedli samorządowych. To tyle, dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Pan radny Sebastian Matthes, kolejny głos.

- **Radny Sebastian Matthes** – najpierw chciałem zapytać się – mogę powiedzieć Kamilu? Czy miałeś możliwość zabrania głosu na posiedzeniu? Czy twoje uwagi zostały częściowo uwzględnione? To króciutko tylko.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – pierwsza rzecz, że zostały uwzględnione te uwagi, które miały charakter oczywisty, znaczy kultura fizyczna jest obszarem, który stanowi kilka procent naszego budżetu, więc kultura fizyczna, która nie miała w ogóle znaleźć się w obrębie tematycznym jakiegokolwiek komisji, znalazła swoje miejsce i chwala za to, bo był sport profesjonalny, była masowa rekreacja fizyczna, pojęcie zupełnie nieznanne, nie było kultury fizycznej, tak? A z mojego punktu widzenia kultura fizyczna z tych wszystkich obszarów jest najważniejsza. Z pewnością ważniejsza od masowej rekreacji fizycznej. Więc nie jest to żaden ukłon. Natomiast znów wróćmy do podstawy. To, że pewne rzeczy zostały uwzględnione... Ja pomimo tego, że czasem mogę zachowywać się w taki sposób, jakbym chciał być alfą i omegą, i wtrącam się w każdy temat, to nie mam zupełnie takiego poczucia, jestem w sprawach miasta głupcem i dopiero uczę się tego, w jaki sposób statut, władze funkcjonują. Dlatego warto wysłuchać innych mieszkańców i innych stowarzyszeń. Gdyby konsultacje wyglądały w ten sposób, że ten projekt jest rozsyłany do tej listy organizacji i osób, które Pan Maciej Bonna, już radny Maciej Bonna zidentyfikował, Pan radny Maciej Bonna zidentyfikował, to w tym momencie być może te osoby i organizacje odpowiedziałyby z grzeczności. I to jest kwestia wysłania maila, może kwestia jakiejś listy mailingowej i będziemy rozsyłać te uchwały do konsultacji, nie po to, żeby pojawiały się tam zdublowane te same uwagi, ale żeby faktycznie to wszystko, co uchwalamy, miało sens. Statut tym różni się od wszystkich innych aktów prawnych, że do niego wracamy. Dzisiaj wracaliśmy. Pracujemy nad nim przez cały czas. Dla wielu jednostek, dla wielu wydziałów jest punktem odniesienia i pojawianie się tam – a że była zmiana, że trzeba..., że tu jest gwiazdka, tutaj wykreślono, tutaj zaktualizowano, co jest obowiązujące, a co już straciło swoją ważność, jest i niepraktyczne, i niepotrzebne. Dlatego jeżeli już otwieramy statut pod zmiany, to powinniśmy zrobić to kompleksowo, uchwalić później tekst jednolity i wiedzieć, że każdy kto otworzy ten dokument, a zbyt wielu pasjonatów tego typu lektury, chyba że do snu, raczej nie ma. Więc powinniśmy maksymalnie to ułatwiać, Panie radny kolego Sebastianie Matthes przez dwa „t”. To nie była złośliwość, tylko kiedyś była pomyłka.

Przewodniczący Maciej Polasik – słuchajcie, króciutko, naprawdę, miejcie no...

- **Radny Sebastian Matthes** – króciutkie wypowiedzi. Otóż chciałem powiedzieć, że nie mogę zgodzić się z używaniem tego sformułowania „likwidacja”. No tutaj jakby ścieżka postępowania jest dosyć oczywista. Burmistrz nie może przyjąć zarządzenia i powołać nowej Rady Samorządów Osiedlowych, dopóki my ze statutu nie wykreślimy zapisu mówiącego o tej radzie, która funkcjonuje w świetle statutu. I to jakby dla mnie jest oczywiste. Czy jest to zmiana formuły? No jest to zmiana formuły, no ale ona wymaga pewnej sekwencji zdarzeń. Co do 500 mieszkańców, była Pani na tym posiedzeniu, ja zaproponowałem liczbę 500 mieszkańców, uzasadniając to, natomiast nie usłyszałem żadnej kontrpropozycji, która mogłaby podlegać głosowaniu. I trzecia kwestia, co do ulic, które nie wchodzą obecnie w obręb danych samorządów mieszkańców, to jest kwestia, która jest uregulowana w statutach tych jednostek. My natomiast na posiedzeniu komisji pochylaliśmy się nad statutem miasta. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Pani radna Marzenna Osowicka i kończymy, naprawdę dyskusję, bo...

- **Radna Marzenna Osowicka** – zgodnie z prośbą Pana Przewodniczącego krótko. Nie rozumiem zarzutu, Panie radny Sebastianie Matthes, że nie dałam żadnej konkretnej propozycji co do 500. Natomiast z kapelusza wzięta liczba osób, które mają rzeczywiście podpisać się pod czymś, czy opowiedzieć za, skoro... No i druga rzecz, no po prostu działania komisji statutowej noszą znamiona braku jawności i transparentności i tej presji czasowej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – z tego co wiem, ta komisja będzie działała do końca września, tak? Nigdzie nie jest napisane, że robienie zmian na 5 rat jest lepsze od tej jednorazowej, i na odwrót,

tak? Można mieć różne punkty widzenia. Jeżeli coś jest złe, jeżeli coś chcemy naprawić, coś chcemy zmienić, żeby lepiej działało, proponuję do końca września mamy czas. Wnioski z tej komisji można przegłosować na posiedzeniach Rady Miasta. I tak będziemy czynić, jeżeli będzie taka potrzeba. Tak że Panie i Panowie radni, skupcie się, ci którzy chcą, na pracach tej komisji, wnieście wnioski o zmiany i będziemy zmieniać statut tam, gdzie on jest potrzebny. I taka jest moja konkluzja na koniec. Głosujemy tę uchwałę.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą II/31/24 zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Chojnice.

liczba oddanych głosów	– 19
za	– 13
przeciw	– 5
wstrzymujących się	– 1

Uchwała Nr II/31/24 zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Chojnice została podjęta i stanowi załącznik nr 26 do protokołu.

Ad. 28

Przewodniczący Maciej Polasik – jesteśmy w punkcie 28, są to wnioski i oświadczenia radnych oraz odpowiedzi na wnioski. Czy do komisji wpłynęły jakieś wnioski i oświadczenia radnych? Kto jest w komisji? Pan radny Bonna.

– **Radny Maciej Bonna** – do komisji nie wpłynął żaden wniosek.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Czy do komisji... Przepraszam bardzo. Czy jakieś oświadczenia radnych wpłynęły do Pani Sekretarz?

– **Z-ca Przewodniczącego Renata Dąbrowska** – ja chciałam dwa oświadczenia. Pierwsze to jest, że kajakarka Julia Olszewska, mieszkanka Chojnic, 15 czerwca w węgierskim Szeged wraz z Justyną Iskrzycką, Sandrą Ostrowską, Katarzyną Kołodziejczak popłynęły w K4 na olimpijskim dystansie 500 m i zostały wicemistrzyniami Europy. Dziękujemy za taki wysoki wynik i gratulujemy.

I druga rzecz, to jest 13 czerwca na osiedlu Pawłówko – Małe Osady odbyło się zebranie mieszkańców ulic: Przytorowej, Willowej, Ustronnej, Skrajnej i Ludowej w sprawie organizacji ruchu, progów spowalniających, postoju, prędkości jazdy na tych ulicach. I drugie, mieszkańcy pytali kiedy powstaną obiecane ulice: ulica Przytorowa, Willowa i Miętowa, mówiąc, że są to tylko obietnice, a budowy ulic nie widać, a płacą bardzo wysokie podatki. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – zgłosili się radni do zabrania głosu. W kolejności pierwszy jest Pan radny Andrzej Plata.

– **Radny Andrzej Plata** – Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, Wysoka Rado. Burzliwe dyskusje, burzliwe obrady. Jeszcze nie pamiętam tak długiej sesji naszpikowanej tyloma informacjami, z taką zawartością. Chciałem zabrać kilka słów jeszcze, powiedzieć o tym całym naszym jarze, ale to już chyba sobie odpuszczę i to w jakimś oświadczeniu chyba pisemnym to zrobię, bo naprawdę tutaj materiałów jest dużo. Poruszamy się w różnego rodzaju hasłach, czyli historyczne, zakład poprawczy. Zakładu poprawczego już nie ma, od 97 roku jest schronisko dla nieletnich itd., itd. Ale też zazębiając się właśnie, jeśli chodzi o schroniska dla nieletnich, zakłady poprawcze, proszę Państwa, nie dajmy się uśpić, długa, wyczerpująca sesja. Mamy wakacje. Kiedyś na tej sesji powiedziałem, zimą, w okresie zimowym, do ludzi zaapelowałem – ludzie, czym wy palicie? Dzisiaj powiem to inaczej – ludzie, co wy palicie? Chodzi mi szczególnie o młodzież. Moi Drodzy, zatrważające są dane statystyczne, jeśli chodzi o dostępność środków

psychoaktywnych dla młodych ludzi szczególnie. Dla wszystkich, ale dla młodych ludzi szczególnie. Wyniki badań, które są prowadzone i dyskusja, która się toczy, można powiedzieć, w całej Polsce, jest straszna. To, co było tu powiedziane, faktycznie, jeśli chodzi o ten program działającej przy Młodzieżowej Radzie Miasta, strategia młodych, przyjrzyjmy się temu, zastanówmy się nad tym, ale też przede wszystkim do was wszystkich apeluję – ludzie, bądźmy czujni, bądźmy naprawdę, patrzmy co się dzieje z młodymi naszymi obywatelami, ponieważ jest strach i to wielki. Dzięki.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Kolejny głos, Pan radny Zdzisław Januszewski.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Chciałem wyjaśnić pewne nieporozumienie, które zaszło pomiędzy nami. Otóż ja nigdy nie twierdziłem, że Pan nie ma prawa do zabrania głosu w każdym momencie.

Przewodniczący Maciej Polasik – ale ja już zapomniałem, ja już w ogóle nie pamiętam o tym, Panie radny, naprawdę.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – Panie Przewodniczący, Pan zapomniał, a w protokole zostanie na wieki.

Przewodniczący Maciej Polasik – już teraz że zapomniałem zostanie.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – natomiast stwierdziłem, żeby uściślić, że odbierając głos radnemu, należy zachować formy przewidziane statutem. To już jest szczegół, nie wracajmy do tego. Natomiast chciałem słowo do Pana radnego Macieja Bonny. Otóż co do zieleni urządzonej, miałem przyjemność, wielką przyjemność uczestniczenia w ogólnopolskim panelu dyskusyjnym na temat ekologii, lasów, wypoczynku, czynnego wypoczynku, i tam przedstawiono badanie naukowe, że mieszkańcy najmniej preferują odpoczynek na własnie zieleni urządzonej. Najbardziej preferowane były przez wszystkich, wszystkie badania, najlepsze miejsca do odpoczynku: las o jak najmniejszej ingerencji człowieka. Takie są wyniki badań naukowych. Chciałbym również już w trzeciej sprawie wyrazić żal, że niedane było mi uczestniczyć w dyskusji nad mpzp Derdowskiego, mówię w skrócie oczywiście, bo miałem nadzieję przekonać Państwa do podjęcia tej petycji, pozytywnego potraktowania petycji mieszkańców i organizacji ekologicznych. Miałem nadzieję Państwa przekonać. I zauważcie, następuje pewien paradoks. Pan Burmistrz apeluje do opozycji, abyśmy przekonywali, merytorycznie przekonywali i argumentowali, a tymczasem odbiera nam się głos i uniemożliwia merytoryczną dyskusję. Takie nic nowego pod słońcem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Kolejny głos w dyskusji, Pan radny Kamil Kaczmarek.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Ja z wnioskiem takim, żebyśmy przyjęli pewną procedurę dotyczącą tej dyskusji, bo jasne jest kto ma większość w tej radzie. Jasne jest to, że można przegłosować wszystko i zakończyć każdą dyskusję. Kolega radny Zdzisław Januszewski zwrócił uwagę na to, że przewodniczący ma możliwość zabierania głosu kiedy chce i ma możliwość przywołania radnego do tego, żeby mówił w określonym czasie i na określony temat. Natomiast to, co dzisiaj się stało, to przeszliśmy od razu do zakończenia dyskusji. Ja bym wnioskował o to, żeby rozważyć, czy jest możliwe na początek, w pierwszym etapie zamknięcie listy dyskutantów, w drugim, jeżeli jakby procedowanie porządku obrad tego wymaga, ograniczanie długości wystąpień, a dopiero w trzecim zakończenie dyskusji. Tak? Bo mieliśmy sytuację, w której Pani radna Marzenna Osowicka mogła przedstawić swoje postulaty, te, które ja miałem wygłosić przy pierwszym mpzp, wygłosiłem przy drugim. Uważam, że powinniśmy mieć jako klub przynajmniej możliwość wypowiedzenia się w każdym temacie. Jeżeli to ma być ograniczone czasowo, jasna sprawa. Natomiast biorąc pod uwagę to zamieszanie, które

wyniknęło, którego nie mogliśmy przewidzieć, z pewnych zawiłości formalnych, to krócej by potrwało pewnie wysłuchanie tych kilku osób, które były jeszcze w kolejce, niż zajęło nam zastanawianie się nad tym, czy można to zakończyć w ten sposób, czy nie.

A w moim odczuciu niesmak pozostał, bo po to tutaj się zbieramy. Można było zwołać drugą sesję jeszcze w maju albo na początku czerwca i można było te ważne tematy – mpzp czy strategię Młodzieżowej Rady Miasta – przedyskutować oddzielnie. Może uzupełnienie składu Komisji Rewizyjnej, statutowej i pozostałych komisji, bo do tego też Pan Burmistrz i jego koalicja się zobowiązali, przeprowadzić już wcześniej. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo za głos. Ja tylko chciałem powiedzieć, że nie zgadzam się do końca z Panem radnym, dlatego że nie przerwałem natychmiast tej dyskusji, tylko po dwóch godzinach dyskusji na ten temat, bo rozmawialiśmy półtorej godziny po otwarciu sesji na temat jaru i potem wróciliśmy do tego tematu, i znowu prawie godzinę rozmawialiśmy na temat jaru. Tak że nie zgodzę się z tym, że to było natychmiast. Nie zgodzę się również z tym zdaniem, że nie macie możliwości jako klub się wypowiadać w różnych tematach. No naprawdę. Skróciłem Państwa wypowiedzi może o minutę, tak? Ale biorę to na klatę, jak to się mówi, postanawiam poprawę. Mam nadzieję, że będzie już tylko lepiej. Proszę o wybaczenie, tak? Dziękuję bardzo. Maciej Bonna, kolejny głos.

- **Radny Maciej Bonna** – dziękuję, Szanowna Rado. Panie radny, tylko do Pana słów chciałbym się odnieść, ponieważ ja jestem miłośnikiem wszelakich badań naukowych i bardzo chętnie, jeżeli Pan mi dostarczy taką możliwość, to się z takim badaniem bym chętnie zapoznał, no ponieważ nie jestem alfą i omegą, jak my wszyscy. Mimo wszystko jednak patrząc na to w jakim, bo wszystko musimy odnosić do rzeczywistości, w jakim mieście żyjemy, mamy tę przepiękną możliwość, że żyjemy w mieście pięknie położonym, te tereny nieurządzone, które mamy blisko, na których możemy spędzać czas, jest ich bardzo dużo i taką tutaj mamy możliwość i kulturę spędzenia czasu. W porównaniu do wielkich miast, gdzie te parki są miejscami dla mieszkańców, będąc w wielu zagranicznych miastach można dojrzeć, że te parki tętnią życiem, tam dzieci odpoczywają, rodziny siedzą na ławkach, spędzają tam czas. Mimo wszystko na stan obecny, po moich kilkukrotnych wizytach śmiem twierdzić, że dalej w Parku 1000-lecia przebywa więcej osób w ciągu dnia, niż w jarze w jego obecnej formie. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Z uwagi na to, że nie ma więcej zapisanych radnych, przechodzimy do punktu 29.

Ad. 29

Przewodniczący Maciej Polasik – punkt 29 – informacja o złożonych interpelacjach i zapytaniach oraz udzielonych odpowiedziach. Ja mam taką krótką informację na ten temat. Otóż w okresie między sesjami na moje ręce wpłynęło 21 interpelacji oraz 6 zapytań radnych, które zostały przekazane Panu Burmistrzowi. Wszystkie te pisma oraz odpowiedzi, których udzielił Pan Burmistrz bądź wskazane przez niego osoby, zostały Państwu radnym przekazane do wiadomości drogą mailową, są też dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej.

Ad. 30

Przewodniczący Maciej Polasik – punkt 30 – wolne wnioski i oświadczenia klubowe. Kto z Pań i Panów radnych? Klubowe, tak? Zwracam uwagę. Pan radny Krzysztof Pestka, bardzo proszę.

- **Radny Krzysztof Pestka** – jako przewodniczący Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość chciałbym wyrazić apel do Pana Przewodniczącego, powtarzając jednocześnie słowa kolegi Pana radnego Kamila Kaczmarka, odnośnie sytuacji, która miała miejsce przy procedowaniu planu mpzp. Odebrano nam możliwość wyrażenia swojej refleksji na ten temat i prosiłbym na przyszłość o

stopniowanie, jakby to powiedzieć, kary, w cudzysłowie, dla radnych. Najpierw zamknijmy listę osób biorących udział...

Przewodniczący Maciej Polasik – Panie radny, ja głosowałem wniosek formalny, który zgłosiła Pani Renata... Ja nie odebrałem głosu, ja korzystałem... Wniosek formalny ma pierwszeństwo, trzeba go przegłosować bezpośrednio po zgłoszeniu i tak uczyniłem. Ja nikomu nie zabierałem głosu.

- **Radny Krzysztof Pestka** – dlatego są to wolne wnioski i oświadczenia klubowe. Ja w imieniu swojego klubu apeluję zarówno do Pana Przewodniczącego, jak i do wszystkich radnych. W takiej sytuacji ograniczmy najpierw czas wypowiedzi. Nie takiej sytuacji, gdzie czy ja, czy kolega Kamil Kaczmarek, czy Pan radny Andrzej Plata, chcieliśmy zadać pytanie rzędu, nie wiem, minuty, dwóch, musimy być utożsamiani z sytuacją Pani radnej Osowickiej, która głosiła to 15 minut. No wszystkich nas nie można wrzucać do jednego worka i traktować w taki sam sposób. Więc na przyszłość prosiłbym o zamknięcie listy osób, które biorą udział w debacie, następnie skrócenie czasu wypowiedzi, a w następnym przypadku zamknięcie dyskusji nad konkretną uchwałą. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo za ten głos. Czy ktoś jeszcze z przewodniczących klubów chciałby zabrać głos? Nie.

Ad. 31

Przewodniczący Maciej Polasik – przechodzimy do punktu 31. Ogłaszam zakończenie i **zamykam obrady II sesji Rady Miejskiej w Chojnicach.**

Imienne wykazy głosowania stanowią załącznik nr 27 do protokołu.

Protokół sporządziły:

Sekretarz II sesji
Rady Miejskiej

Przewodniczący
Rady Miejskiej

Sylwia Szewe
Beata Biesek

Renata Dąbrowska

Maciej Polasik